



1 TYGODNIK LOKALNY

zecz

MBP Krotoszyn
CZYTELNIĄ



KROTOSZYŃSKA

Nr 14/15 (626/627)

• Krotoszyn • Kobylin • Koźmin Wlkp. • Rozdrażew • Sulmierzyce • Zduny • Cieszków •

3 kwietnia 2007 r. Rok XVII

Indeks 374997

ISSN 1231-7691

Cena 2.50 zł (0% VAT)

Red. wydania: S. Pośpiech

www.zecz-krotoszynska.pl

GABINET WETERYNARYJNY
VETINA

Oferuje usługi weterynaryjne z zakresu profilaktyki, diagnostyki i leczenia chorób małych zwierząt oraz ultradźwiękowe usuwanie kamienia naczyniowego.

Najwyższej jakości KARMY, oraz specjalistyczne DIETY weterynaryjne firm: Eukanuba i Royal Canin.
Krotoszyn, ul. Piastowska 30, tel. 062 722 08 46
Pn. - pt. 8.00 - 13.00, sob. 8.00 - 12.00
Termin wizyty można ustalić telefonicznie: 606 534 983



KROTOSZYŃNIANIE W FILMIE Z PAZURĄ

Robert Paczków, mistrz świata w sumo z Krotoszyna oraz jego syn Krystian wystąpili w jednym z odcinków popularnego serialu *Faceci do wzięcia*, w którym grają takie gwiazdy polskiego kina, jak Cezary Pazura i Paweł Wilczak.



Robert Paczków i Cezary Pazura

KONKURS

Z okazji Świąt Wielkanocnych mamy dla Państwa dwa prezenty. Pierwszy to dwudziestoczęściowy zestaw kawowy (filiżanki, talerzyki, cukiernica itp.), ufundowany przez firmę WAZA (sklep przy ul. Zdunowskiej w Krotoszynie), drugi jest atrakcyjną niespodzianką od firmy GOLD DESIGN (ul. Kaliska, Krotoszyn). Szansę na ich wygranie mają osoby, które prawidłowo odpowiedzą na pytanie: **Którego dnia wielkanocny zajac z upominkami przychodzi do mieszkańców Poznania?**

Podpowiedź znajduje Państwo wewnątrz numeru. Na prawidłowo wypełnione kupony czekamy do 14 kwietnia.

Odpowiedź:

IMIE, NAZWISKO

MIJSCOWOŚĆ



Dziś dołączamy

**LOKALNY
INFORMATOR
MEDYCZNY**

REKLAMA

BM www.bm-skup.pl
skup zwierząt rzeźnych

tel. kom. (0) 603 506 507
tel. / fax: (065) 548 10 58
tel. kom. (0) 607 238 592

spółka z o.o. Al. Powstańców Wlkp. 37 63-740 Kobylin

Visus Krotoszyn, Zdunowska 3
tel. 668 385 862
pn. - pt. 10⁰⁰ - 18⁰⁰,
sob. 10⁰⁰ - 14⁰⁰

Super Visus – Twój Optyk
Nowe promocyjne ceny!
Podstawowe szkła gratis
– płacisz tylko za usługę!

Realizacja recept okularowych w ramach NFZ

PROMOCJA!!!
Oprawy z kolekcji More&More
Szkła z antyrefleksem za 1 zł

SOCZEWKI KONTAKTOWE I PŁYNY:
Bausch & Lomb
Johnson & Johnson
CIBA Vision
OPTI-FREE
ZEISS

Następne
wydanie
17
KWIETNIA!

Konkurs

Dowcipnie podpisz!



dowcipnie podpisz!

Moja propozycja podpisu to:

14

Imię i nazwisko:

Adres:

Wypełniony kupon prosimy wysłać na adres redakcji lub wrzucić do skrzynki RK – Sienkiewicza 2a

Do 19 kwietnia oczekujemy odpowiedzi na kolejne zadanie konkursowe. Państwa rolą będzie wymyślenie podpisu pod zamieszczone obok zdjęcie. Widać na nim starostę Leszka Kulkę i przewodniczącego Rady Powiatu Krotoszyńskiego Stanisława Szczotkę. Fotografii zrobiliśmy podczas spotkania przedstawicieli władz samorządowych powiatu z najważniejszymi urzędnikami gminy Krotoszyn. Omawiano na nim wspólne inwestycje. Fundatorem nagrody jest firma *Pizza and Caffè Kris-Mar* z ul. Benickiej w Krotoszynie

(popł)

REKLAMA

PIZZA&CAFFÈ
KRIS-MAR

Krotoszyn, ul. Benicka 24
 Czynne: pn. – sob. 14⁰⁰ – 23⁰⁰,
 niedziele 12⁰⁰ – 23⁰⁰

Tel. 0665 467 324

Organizujemy imprezy okolicznościowe do 30 osób.

ZAPRASZA NA:

- pizzę z pieca opalanego drewnem,
- hot-dogi i kielbasę z pieca
- kebab,
- hamburgery,
- zestawy z frytkami,
- desery lodowe, ciasta,
- piwo (również z koga),
- napoje,

Dowóz zakupów
 za pow. 10 zł – GRATIS



Krotoszyn, ul. Mahle 4
 tel. 062 722 00 10
 www.wodnikhotel.pl
 recepcja@wodnikhotel.pl

~ oferujemy pokoje:
 (TV-sat., telefon,
 internet, łazienka).

~ w cenę pokoju wliczone jest:
 śniadanie, basen,
 sauna, jacuzzi

~ możliwość korzystania
 z kręgielni,

~ w restauracji hotelowej
 organizujemy: bankiety,
 spotkania towarzyskie,
 prywatne i firmowe.

Nasza misja

Jesteśmy tygodnikiem redagowanym przez rodowitych mieszkańców powiatu krotoszyńskiego. Nasza gazeta powstała z wielkiego ruchu „Solidarności”. Jesteśmy niezależni. Także dlatego, bo reprezentujemy rodzinną polską kapitał. Mamy za sobą tradycję kilkudziesięciu lat i przywiązanie do spraw żyjących obok nas obywateli. Oczekujemy się częścią historii Krotoszyna. Opisujemy i oceniamy zdarzenia oraz problemy po to, by nasze życie było lepsze. Nawet wtedy, gdy wytykamy uchybienia, mamy dobre intencje. Chcemy, by krotoszyńszczyzną towarzyszyło przekonanie, że tutaj warto żyć.

Wywiad tygodnia

z Izabelą Pługowską, nowym sołtysiem wsi Osusz

Czym Pani się zajmuje na co dzień?
 Na mojej głowie jest całe gospodarstwo. Wożę dzieci do szkoły. Zajęć w ogóle mam dużo. Ja tak naprawdę nadaję się tylko do pracy.

Co zdecydowało o tym, że postanowiła Pani kandydować na sołtysa Osuszy?

Najkrócej mówiąc – chciałam rozróżnić tutejsze życie społeczne i kulturalne. Pragnęłam, aby mieszkańcy mo-

gli częściej się ze sobą spotykać. Poza tym nie wyobrażam sobie, abym teraz mogła pracować gdzie indziej. Mieszkam w Osuszy od sześciu lat. Są tu ładne okolice, las. Mam wspólnych sąsiadów, w każdej chwili mogę na nich liczyć. Tutaj jeden drugiego wspiera.

Czy spodziewała się Pani wygranej?

Pół na pół. Myślę, że mieszkańcy poznali mnie już z dobrej strony. Często udzielałam się przy różnego rodzaju inicjatywach społecznych. Tak naprawdę to osuszanie namówili mnie do ubiegania się o stanowisko

sołtysa. Trochę czułam, że mogę wygrać.

Czy nowy sołtys nie boi się wyzwań?

Podchodzę do nich z optymizmem, chociaż zdaję sobie sprawę, że nie zawsze i nie wszyscy mieszkańcy będą zadowoleni z moich posunięć. Jestem jednak osobą, która ma się przebiecia i poradzi sobie z obowiązками sołtysa.

Co zamierza Pani zrobić dla wioski?

Chciałabym zagospodarować plac przy naszej pięknej sali. Wraz z radą sołecką planujemy wybudować tam tak zwany grzybek. Na tutejszym boisku trzeba zedrzeć stary beton i położyć nową nawierzchnię. Chcemy wybudować też dla dzieci piaskownicę, a dla młodzieży miejsce do gry w siatkówkę.

Czy nowe obowiązki nie zburzą dotychczasowego domowego porządku?

Muszę przyznać, że nim podjęłam ostateczną decyzję, przeprowadziłam poważną rozmowę z mężem i czwórką moich dzieci. Poinformowałam ich, iż w przypadku wygranej pewne rzeczy będą musiały się zmienić. Wszyscy zgodnie poparli moją decyzję.

Rozmawiał
 Szymon Pawlak



M. PAWLAK

Kwiecień 2007 r.

Święto Zmartwychwstania Pańskiego
 napełnia wszystkich spokojem i wiarą,
 daje siłę w pokonywaniu trudności i pozwala
 z ulnością patrzeć w przyszłość.
 W tym świątecznym nastroju wszystkim Czytelnikom
 Państwa Gazety składam serdeczne życzenia
 pokoju, nadziei i wiary.

Wesołego Alleluja!

Janina Kaczynska
 Premier Jarosław Kaczyński

Lustracja w gminie i w powiecie

Na ubiegłotygodniowej sesji krotoszyńscy radni podjęli uchwałę w sprawie powiadomienia sekretarza i skarbnika gminy o obowiązku przedłożenia Radzie Miejskiej oświadczenia lustracyjnego.

Uchwała była konieczna, albowiem to Rada powołała obie wymienione osoby na stanowiska, do niej więc należy oficjalne poinformowanie ich o konieczności złożenia oświadczeń. Teraz przewodnicząca Rady wystąpi pisemnie do Urszuli

Tomaszewskiej i Grzegorza Galickiego, którzy w ciągu 30 dni od daty odbioru pisma powinni złożyć wymagane dokumenty. Oczywiście, nie są to jedyne zatrudnione w Urzędzie Miejskim osoby podlegające ustawie lustracyjnej, ale jedynie składające oświadczenia Radzie Miejskiej.

Podobną uchwałę w sprawie skarbnika i sekretarza podjęli w zeszłym tygodniu radni powiatowi. (er)

Dar PZU dla szpitala

Szpital Powiatowy w Krotoszynie kupił za 24 tys. dwa urządzenia służące do ogrzewania pacjentów znajdujących się w stanie hipotermii (wychłodzenie organizmu), szczególnie ofiar wypadków drogowych. 23 tys. zł na ten cel przekazał Oddział PZU Życie w Poznaniu ze swojego funduszu prewencji, za co dyrekcja Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki

Zdrowotnej w Krotoszynie jest mu niezmiernie wdzięczna.

Ogrzewacze dla pacjentów wraz z danymi do nich kocami będą wykorzystywane na bloku operacyjnym oraz w oddziale anestezjologii i intensywnej terapii, a także w szpitalnym oddziale ratunkowym SPZOZ.

(popi)

Porównaj ceny paliw

Ceny paliw w wybranych stacjach w Krotoszynie i powiatach sąsiednich, zaktualizowane 2 kwietnia.

	Pb 95	Pb 98	ON
Benice, Roman Kala, ul. Okrężna 20	3,99 zł	—	3,55 zł
Borek Wlkp., Petrochemia Plock, ul. Powstańców Wlkp. 26a	4,14 zł	4,29 zł	3,68 zł
Jarocin, Alex, ul. Zaciszna 2	4,05 zł	—	3,53 zł
Jarocin, PKN Orlen, ul. Poznańska 26a	3,99 zł	4,15 zł	3,53 zł
Krotoszyn, Bliska, ul. Chwałiszewska	4,06 zł	4,19 zł	3,56 zł
Krotoszyn, Statoil, ul. Koźmińska 60	4,15 zł	—	3,64 zł
Milicz, PKN Orlen, pl. ks. Waresiaka	4,07 zł	—	3,55 zł
Ostrów Wlkp., Shell, ul. Kaliska 4	4,01 zł	—	3,53 zł

REKLAMA

zecz
KROTOSZYŃSKA

**poszukuje na staż (cały etat)
akwizytora reklam i ogłoszeń**

Nasze oczekiwania:
komunikatywność, mobilność, samodzielność.
Oferty prosimy składać w redakcji do 12 kwietnia br.

**Z okazji nadchodzących
Świąt Wielkanocnych
wszelkiej pomyślności i szczęścia
oraz miłej atmosfery w rodzinnym gronie
wszystkim mieszkańcom
powiatu krotoszyńskiego**

życzy

Maciej Orzechowski
Radny Sejmiku Województwa Wielkopolskiego

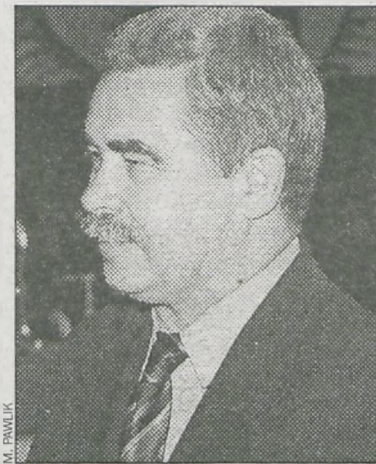
zecz

Ryszard Nowaczyk odchodzi z OSiR

Dyrektor krotoszyńskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji Ryszard Nowaczyk złożył na ręce burmistrza Juliana Joksa rezygnację z funkcji, choć zaledwie kilka miesięcy temu po raz kolejny wygrał ogłoszony przez gminę dyrektorski konkurs.

Z Nowaczykiem podpisano umowę na kierowanie OSiR-em przez dwa lata. Pod tym względem jego kontrakt był wyjątkowy – wszystkim pozostałym szefom instytucji gminnych powierzono stanowiska na cztery lub pięć lat.

Czy przyczyną rezygnacji był krótki okres obowiązywania kontraktu? Ryszard Nowaczyk nie chce na to pytanie odpowiedzieć. Zdradza jednak, że już dwa miesiące temu otrzymał od jednej z krotoszyńskich firm prywatnych interesującą propozycję zatrudnienia. – Po prostu dostałem ciekawą ofertę. Nim podjąłem decyzję, długo się zastanawiałem – mówi. Nowa praca, niezwiązana z ukończonymi przez Nowaczyka studiami na Akademii Rolniczej i późniejszymi podyplomowymi z organizacji



Ryszard Nowaczyk wkrótce zmieni pracę

i zarządzania sportem, jest – jak twierdzi – dużym wyzwaniem, ponadto korzystnym finansowo. – *Chciałbym odejść z dniem 30 kwietnia i za porozumieniem stron. Rozmawiałem z burmistrzem i uzyskałem wstępny ustną zgodę. Teraz czekam na odpowiedź pisemną* – wyjaśnia.

Ryszard Nowaczyk kieruje Ośrodkiem Sportu i Rekreacji nieprzerwanie od 22 lat. – *Moje odejście nie oznacza rozstania ze sportem* – zapewnia. – *Jestem w zarządzie klubu „Krotosz” i z tej działalności na pewno nie zrezygnuję.*

Romana Hyszko

Fundacja Grodzka przypomina i zaprasza

Uczestnikom organizowanej przez krotoszyńską Fundację Grodzką wycieczki do Oświęcimia, Kalwarii Zebrzydowskiej, Wieliczki i Częstochowy (30 kwietnia – 1 maja) przypominamy, że autokar wyjeżdża o 4.00 rano z Małego Rynku. Należy zabrać ze sobą legitymacje uprawniające

do zakupu ulgowych biletów do muzeów.

Pozostało jeszcze kilka wolnych miejsc. Chętni mogą się zgłaszać do 21 kwietnia do sklepu zielarskiego *Trust* przy ul. Słodowej 14 (godz. 10.00 – 16.00). Koszt wyprawy bez wyżywienia to 108 zł.

(en)

Młodzi uczcili pamiętny dzień

W drugą rocznicę śmierci Jana Pawła II uczniowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 przygotowali przepiękny montaż słowno-muzyczny o nazwie *Szkie*

o Janie Pawle II, który nie bał się wierzyć. Inscenizację uświetnił podkład z głosem Ojca Świętego, którego ważne słowa nowo trafiły do serc wzruszonych słuchaczy.



Zaczęto słowami: „Habemus Papam”

Pieczę nad młodymi artystami sprawowała ksiądz Bogdan Tyc oraz katechetka Bożena Drygas, oprawą muzyczną i przygotowaniem chóru kierowała Iwona Kałużna.

Uczniowie gościli duchownych związanych z Krotoszym. Obecni byli ksiądz prałat Leon Spaleniak oraz ksiądz kanonik Adam Modliński i Andrzej Szymankiewicz.

45-minutowy spektakl rozpoczął się fragmentem *Tryptyku rzymskiego* oraz *Habemus Papam* z roku 1978, obwieszczeniem światu wybór kardynała Wojtyły na następcę świętego Piotra. Następnie młodzież oraz goście usłyszeli słowa, jakie nasz Papież przez cały swój pontyfikat kierował do rodaków, m.in. *Moje Westerplatte* oraz słynne przemówienie lednickie.

Na zakończenie chór zaśpiewał ukończoną pieśń Jana Pawła II. Młodzież zareagowała bardzo spontanicznie, wstając i przylgając się do śpiewu *Barki*, która była idealnym podsumowaniem tego poruszającego pokazu.

Daniel Borski

TELEGRAF



Otwarte Drzwi w ZSP nr 1. 5 kwietnia od godz. 10.00 Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Krotoszynie organizuje dla gimnazjalistów zainteresowanych nauką w tej placówce tzw. Otwarte Drzwi.

STOP.

Wielkanocne śniadanie przy parafii. Rada krotoszyńskiego osiedla nr 6 wraz z proboszczem parafii św. Jana Chrzciciela organizuje wielkanocne śniadanie dla dzieci z rodzin żyjących w trudnych warunkach. Odbędzie się ono 5 kwietnia o godz. 11.00 w Auli Jana Pawła II przy kościele parafialnym pw. św. Jana Chrzciciela.

STOP.

Urząd Skarbowy zaprasza. W sobotę 14 kwietnia w godz. 9.00 – 13.00 każdy może odwiedzić Urząd Skarbowy przy ul. Polnej 32 w Krotoszynie. Pracownicy oprowadzą gości po tym nowym obiekcie. Chętni będą też mogli złożyć zeznania podatkowe lub uzyskać potrzebne informacje.

STOP.

Koźmin na pocztówkach. W kwietniu ukaże się opracowany przez koźminianina Daniela Szczepaniaka album *Koźmin Wielkopolski na pocztówce i fotografii z lat 1898 – 1918*, zawierający 91 wido-ków z końca XIX i początku XX wieku. Przedstawiają ciekawe zakątki i obiekty architektoniczne Grodu nad Orlą. Wydawcą książki jest koźmiński Urząd Miasta i Gminy.

STOP.

Rozdrażewska sesja. 4 kwietnia o godz. 12.00 w sali Kółka Rolniczego w Rozdrażewie rozpocznie się sesja Rady Gminy. W programie obrad ujęto m.in. zaprzysiężenie nowego rajcy Zdzisława Filipiaka, który dołączył do innych radnych po wyborach uzupełniających (były konieczne, bo Mariusz Dymarski został wójtem i zrezygnował z mandatu).

STOP.

KRYMINAŁKI



Kobylińscy policjanci ujęli złodziei, którzy między 16 a 26 marca na odcinku Kobylin - Osusz skradli z torów kolejowych 711 śrub mocujących szyny. Mienie było warte 1 tys. 422 zł. Sprawcami są mieszkańcy Rzemiechowa (gm. Kobylin), 14- i 45-letni. Część sprzę-

tu odzyskano.

26 marca uszkodzono drzwi samochodu zaparkowanego na ul. Floriańskiej w Koźminie Wlkp. Straty wynoszą 300 zł. Policja ujęła wandalę. Są nimi młodzi koźminianie (13-, 14-, 14 lat).

27 marca nieznany kieszonkowiec na krotoszyńskim targowisku okradł mieszkankę powiatu ostrowskiego. Wykorzystując jej nieuwagę wyjął kobiecie z torebki telefon komórkowy wart 700 zł.

27 marca nieustalony sprawca z samochodu zaparkowanego na ul. Gołębiej w Krotoszynie skradł cztery kołpaki (wartość: 400 zł).

WYPADKI

28 marca o godz. 18.15 na ul. Krotoszyńskiej w Koźminie Wlkp. doszło do kolizji. 22-letni koźminianin wyjeżdżający oplem ze stacji paliw nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zderzył się fiatem, którym kierował 23-latek. Ta nieostrożność kosztowała go 150 zł mandatu.

29 marca o godz. 17.05 w Lipowcu (gm. Koźmin Wlkp.) 35-letni mieszkaniec tej miejscowości, jadący fordem galaxy, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i uderzył w forda escorta, którego prowadził 31-letni odolowianin. Policja ukarała sprawcę kolizji dwustupięćdziesięciotratowym mandatem.

INTERWENCJE



Między 25 marca a 1 kwietnia Powiatowa Stacja Pogotowia Ratunkowego w Krotoszy-

źnie udzieliła pomocy 10 osobom poszkodowanym w wypadkach, w tym dwóm, które ucierpiały w wypadkach na drogach. Do nagłych zachorowań pogotowie wyjeżdżało 86 razy, a 55 pacjentów przyjęto na leczenie w szpitalu przy ul. Mickiewicza. Z pomocy lekarskiej w ambulatorium w Krotoszynie oraz koźmińskiej i kobylińskiej podstacji pogotowia ratunkowego skorzystało 96 osób.

STRAŻAŁKI



26 marca z piwnicy budynku przy ul. Zamkowej w Koźminie Wlkp. miejscowi ochotnicy wypompowali wodę.

27 marca na nieużytkach przy ul. Grobla w Kobylinie zapaliła się sucha trawa. Ogień ugasili kobylińscy strażacy.

28 marca strażacy zawodowi usunęli zwisający nad budynkiem przy ul. Bolewskiego w Krotoszynie nadłamany konar drzewa.

29 marca koźmińscy ochotnicy zabezpie-

czyli miejsce kolizji drogowej, do której doszło w Lipowcu (gm. Koźmin Wlkp.). 31 marca na polu w Łagiewnikach (gm. Kobylin) paliły się dwa stogi słomy. W akcji gaszenia pożaru wzięli udział strażacy z Kobyliny, Łagiewnik oraz Zalesia Wielkiego. Przyczyny zaprószenia ognia wyjaśnia policja.

31 marca Srokach (gm. Kobylin) ochotnicy z Zalesia Małego sprzątnęli z drogi szkło i plastik, pozostałe po kolizji drogowej. Tego samego dnia strażcy z Sulmierza posprzątały miejsce kraksy w Chwaliszewie (gm. Krotoszyn).

1 kwietnia na ul. Boreckiej w Koźminie Wlkp. paliła się półhektarowa łąka. Ogień ugasili miejscowi strażacy. Najprawdopodobniej przyczyną powstania pożaru było podpalenie. (szop)

Nowy komendant

W poniedziałek w krotoszyńskiej Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej odbyła się uroczystość nominowania nowego komendanta. Został nim starszy kapitan Mariusz Przybył. W KP PSP jest zatrudniony od ośmiu lat. We wcześniej pracował w Komendzie Wojewódzkiej w Kaliszu. Przypomnijmy: dotychczasowy szef krotoszyńskiej straży Jacek Wybierała, który wkrótce przejdzie na emeryturę, zrezygnował z tej funkcji w lutym br. (szop)



Nowy szef straży Mariusz Przybył

Film z napadu pomógł w szkoleniu

Do tej pory krotoszyńska policja nie ujęła bandyty, który w biały dzień we wtorek 20 marca obrabował agencję banku PKO. Rzecznik komendy powiatowej Włodzimierz Szał podkreśla, że obecnie sprawa ta jest dla funkcjonariuszy priorytetem. Być może film z tej napaści pomoże innym instytucjom uniknąć losu krotoszyńskiej placówki?

Jeśli chodzi o napad, to cały czas trwają czynności operacyjne – wyjaśnia. – Oczywiście, dla dobra śledztwa nie mogę podać żadnych szczegółów.

W. Szał poinformował nas, że w czwartek w Komendzie Powiatowej Policji odbyło się szkolenie dla osób prowadzących firmy, w których obraca się dużymi pieniędzmi. Przybyło na nie 25 zainteresowanych. Rzecznik zaznaczył: – Już dużo wcześniej planowaliśmy przeprowadzenie takiego kursu. Przyznał jednak, że jednym z materiałów szkoleniowych był film pokazujący wtorkowy rabunek. Został on zarejestrowany przez kamerę w agencji.



Napad na tę agencję zarejestrowała kamera przemysłowa

Kursanci dowiedzieli się, jak prawidłowo zabezpieczyć mienie przed napadem, jak postępować, kiedy już do niego dojdzie, i co robić bezpośrednio po nim. Komisarz nie zdradził szczegółowych instrukcji. – Powód jest prosty: takie informacje nie mogą trafić do potencjalnych bandytów.

Czy gdyby szkolenie przeprowadzo-

no przed feralnym wtorkiem, krotoszyńska agencja uniknęłaby kłopotów? – Trudno jednoznacznie to stwierdzić – konstatuje policyjny rzecznik Włodzimierz Szał. – Mogę jednak powiedzieć, że w momencie napaści i zaraz po niej zachowanie pracownicy tej placówki było właściwe.

Szymon Pawlak

Niebezpieczna droga

Temat niebezpiecznego przejścia na ul. Koźmińskiej w Krotoszynie w pobliżu Szkoły Podstawowej nr 8 oraz Gimnazjum nr 4 poruszyliśmy na łamach Rzeczy kilkanaście miesięcy temu. Niestety, do tej pory nic się w tej sprawie nie zmieniło. Rodzice uczniów w dalszym ciągu martwią się o bezpieczeństwo swoich pociech.

Mowa o przejściu przez ruchliwą ulicę służącym przede wszystkim uczniom idącym do szkoły. Ma ono oznakowanie poziome (tak zwaną zebkę) oraz pionowe znaki informacyjne Kierowco, zwolnij i tabliczki T-27, wskazujące, że przejście dla pieszych jest szczególnie uczęszczane przez dzieci. Brak ograniczenia prędkości, które jest nieco dalej, dopiero w pobliżu ronda. Z rana strażnicy miejscy dbają o bezpieczeństwo na przejściu, ale tylko do godziny ósmej, po tym czasie uczniowie czekają na prze-

ście na drugą stronę nawet po kilkanaście minut.

Kierowcy nie zawsze respektują znaki informacyjne, rozpędzone samochody ani myślą zatrzymać się przed przejściem w celu przepuszczenia pieszych. Co odważniejsi wchodzą na jezdnię i kierowca musi się zatrzymać. A jeśli nie zdąży zahamować? Czy potrzeba tragedii, żeby osoby odpowiedzialne zaczęły myśleć o bezpieczeństwie dzieci, które co najmniej dwa razy dziennie przekraczają przejście?

Najwięcej wypadków zdarza się w trakcie drogi szkoła-dom. Strefa o promieniu minimum 500 metrów od budynku szkolnego to właściwie strefa szkolna, gdzie szczególnie trzeba dbać o bezpieczeństwo dzieci. Zmniejszenie dopuszczalnej prędkości pojazdu do 30 km/h umożliwia zahamowanie w momencie nagłego wejścia na jezdnię. To jeden z najtańszych i najłatwiejszych do wprowadzenia, również na Koźmińskiej, środków zaradczych.

Bożena Maćkowiak

Nielegalny fotoradar



Szanowna Redakcjo, po przeczytaniu artykułu Fotoradar do lamusa, ale nie na długo, nieodparcie nasuwa mi się jeden wniosek. Straż Miejska z Krotoszyna próbuje za wszelką cenę (nawet wbrew prawu) udowodnić swoją nieomyślność, zamiast z pokorą przyznać, że wykroczyła (tak jak inne straże) poza ramy prawa.

Jak dobrze wszystkim wiadomo, Trybunał Konstytucyjny w sprawie używania

fotoradarów przez strażę miejską orzekł, że było to niezgodne z obowiązującym prawem. Z komunikatem prasowym po rozprawie można zapoznać się na stronie: http://www.trybunal.gov.pl/Rozprawy/2007/u_01_07.htm. Z treści tego komunikatu wynika jasno, że używanie przez strażników fotoradarów jest niezgodne z Konstytucją. Natomiast opieranie się na upoważnieniu Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji nie jest właściwe, ponieważ – jak czytamy w komunikacie – minister spraw wewnętrznych i administracji przekroczył granice upoważnienia ustawowego, co narusza Konstytucję.

Tak więc pytania z Waszego artykułu

(Co stanie się ze zgromadzonymi ostatnio fotkami? Czy będą przekazane policji?) są próbą wciągnięcia w ten nielegalny proceder jak najbardziej legalnie działającej policji, ponieważ zdjęcia zostały wykonane nielegalnie i bezprawnie.

Nie chodzi mi tu o obronę piratów drogowych, których nie brakuje w dzisiejszych czasach, ale o to, by egzekwowanie prawa przez instytucję do tego powołaną odbywało się w ramach prawa, a nie z pominięciem go lub wteż wbrew prawu.

Grzegorz

Poglądy prezentowane w tej rubryce są prywatnymi opiniami naszych Czytelników.

*Zdrowych, pogodnych Świąt Wielkanocnych,
pełnych wiary, nadziei i miłości.
Radosnego wiosennego nastroju,
serdecznych spotkań
w gronie rodziny i wśród przyjaciół
oraz radosnego Alleluja
Mieszkańcom Powiatu Krotoszyńskiego
życzą*



*Przewodniczący Rady Powiatu
Stanisław Szczotka*

*Starosta Krotoszyński
Leszek Kulka*

*Wszystkim Mieszkańcom i Gościom
Gminy i Miasta Zduny
oraz Powiatu Krotoszyńskiego,
z okazji Świąt Wielkanocnych
życzymy
przeżycia w zdrowiu, radości
i pokoju świątecznych dni.
Obfitych łask i błogosławieństw
od Chrystusa Zmartwychwstałego,
nadziei i wiary w lepsze jutro,
sił i energii
do przewycięzania kłopotów
i niedogodności codziennego życia.*



*Przewodnicząca
Rady Miejskiej w Zdunach
Elżbieta Michalak*

*Burmistrz
Gminy i Miasta Zduny
Władysław Ulatowski*

*Z okazji zbliżających się Świąt
składamy najserdeczniejsze życzenia
zdrowia, smacznego
śniadania wielkanocnego,
serdecznych spotkań
w rodzinnym gronie.
Niech Zmartwychwstanie Chrystusa,
będące symbolem
narodzin nowego życia,
stanie się źródłem
radości i nadziei.*



*Przewodnicząca Rady Gminy
Renata Zych-Kordus*

*Wójt Gminy
Mariusz Dymarski*

*„Oto dzień, który Pan uczynił.
Radujmy się w nim i weselmy”*

*Z okazji zbliżających się
Świąt Wielkiej Nocy
pełnych radosnej nadziei na odrodzenie życia
moc serdecznych, pachnących wiosną życzeń,
rodzinnego ciepła i obfitego dyngusa
składają*



*Zofia Jamka
Przewodnicząca Rady Miejskiej*

*Julian Jokś
Burmistrz Krotoszyna*

*Spokoju serc wśród zgiełku świata,
wiary w moc Zmartwychwstałego Chrystusa,
nadziei, która daje siłę,
miłości, którą można dzielić się z ludźmi,
i wiosny w sercach
z okazji Świąt Wielkiej Nocy
życzą*



*Justyn Zaradniak
Przewodniczący Rady Miejskiej
w Koźminie Wielkopolskim*

*Maciej Bratborski
Burmistrz Miasta i Gminy
Koźmin Wielkopolski*

*Życzenia radosnych
Świąt Wielkanocnych,
wypełnionych nadzieją
budzącej się do życia wiosny
i wiarą w sens życia,
pogody w sercu
i radości płynącej z faktu
Zmartwychwstania Pańskiego
oraz smacznego święconego
w gronie najbliższych osób
składają*



*Przewodniczący Rady Miejskiej
Piotr Chlebowski*

*Burmistrz Kobylina
Bernard Jasiński*



Trudne gminy i starostwa rozmowy

Jest cienka nić porozumienia między starostwem i gminą Krotoszyn. Obie strony zgadzają się na wspólną pracę w sprawie budowy układu transportowego łączącego dwie drogi krajowe w Krotoszynie. Chcą też razem realizować kilka innych ważkich przedsięwzięć, choć wypracowanie wspólnego stanowiska przychodzi im z ogromnym trudem.

27 marca odbyło się drugie spotkanie na szczycie krotoszyńskich władz samorządowych. Pierwsze miało miejsce 20 lutego w Urzędzie Miejskim. Ponieważ jednak starosta Leszek Kulka stwierdził, że protokół sporządzony przez gminę nie odzwierciedla przebiegu tamtej rozmowy, po długiej dyskusji postanowiono wyrzucić go do kosza i napisać nowy, który uwzględni uwagi Kulki. Dokument zostanie uznany za prawdziwy, gdy obie strony go zaakceptują i podpiszą.

Gmina dołoży za starostwo?

Pierwszy ważny temat to przebudowa ciągu ulic powiatowych i gminnych z włączeniem ich do dróg krajowych nr 15 i 36, czyli – prościej mówiąc – krotoszyńskiej alternatywnej trasy tranzytowej z Wrocławia do Ostrowa. Łączny koszt tej inwestycji jest szacowany na kilkadziesiąt milionów złotych. W przypadku dofinansowania z Unii Europejskiej plan może zostać zrealizowany w ciągu trzech lat, a jeśli nie będzie wsparcia zewnętrznego, budowa potrwa znacznie dłużej i będzie podzielona na etapy.

– Jeśli zdecydowaliśmy się na podpisanie porozumienia, to oznacza, że bardzo poważnie traktujemy temat – oznajmił starosta Leszek Kulka, wspominając o ograniczonych możliwościach finansowych powiatu. – Konstrukcja budżetu jest taka, że mamy o wiele mniejsze dochody własne niż samorządy gminne. Główne nasze zadania to dbałość o szeroko pojętą sprawę społeczne

– wyjaśniał. Burmistrz Julian Jokś nie zgodził się z tą opinią, że kompetencje starostwa obejmują oświatę i służbę zdrowia, natomiast infrastruktura drogowa jest na drugim planie. – Środki przekazywane na drogi stawiają nas w czołowie powiatów – ripostował natychmiast L. Kulka.

Burmistrz Jokś zwrócił uwagę na brak przebudowy dróg w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym powiatu. Według starosty zadanie znajdzie się w WPI w stosownym czasie. Członkowie Zarządu Powiatu domagali się od burmistrza deklaracji, że jeśli powiat nie będzie w stanie wyłożyć pieniędzy, gmina przekaże ze swego budżetu potrzebne na to przedsięwzięcie środki w wysokości 3 – 4 mln zł. Odnieśli się tym samym do opinii skarbnika gminy Grzegorza Galickiego, wyrażonej podczas pierwszego spotkania. Galicki powiedział wówczas, iż w takiej sytuacji gmina dołoży brakujące środki. – Nie liczcie państwo na to, że nie zrobicie nic – dość stanowczo podsumował J. Jokś.

Zwalczyć obawy

Poruszono również sprawę wykupu od mieszkańców gruntów na potrzeby drogowe. – Ustawa z grudnia 2006 r. pozwala zarządcom dróg bez zgody właścicieli dokonywać podziału gruntów, które przechodzą na własność samorządów. Mieszkańcom natomiast przysługuje odszkodowanie – wyjaśnił wiceburmistrz Franciszek Marszałek. Andrzej Kaik, naczelnik wydziału gospodarki i inwestycji, uzupełnił, że są



Wiceburmistrz Franciszek Marszałek i zastępca starosty Krzysztof Kaczmarek

prowadzone rozmowy z ludźmi. – Zasugerowaliśmy projektantowi, aby nie zabierał mieszkańcom ziemi, na której na przykład urządzili ogródki – dodał.

Zdaniem wóldarza Krotoszyna konieczne jest zniwelowanie obaw lokalnej społeczności. – Przecież my poprzez modernizację dróg polepszymy ich stan – argumentował.

Starosta odda – gmina nie weźmie

Są jeszcze pewne niejasności związane z odnową centrum stolicy powiatu. Chodzi głównie o Rynek i Mały Rynek oraz ulice do nich przylegające, a także o park. A w parku mieści się pałac Galeckich, wymagający dużych nakładów finansowych. Starosta zamierza przekazać obiekt gminie, ale ta go nie chce. – Nie stać nas na samodzielne przejęcie pałacu. Deklarujemy pomoc przy zagospodarowaniu obiektu i sfinansowaniu remontu. Jesteśmy skłonni do wspólnych rozmów, w których swój udział miałaby również młodzież – stwierdził Jokś. Kulka uważa, że większe możliwości ma gmina i nie chce wspólnie z nią prowa-

dzić rewitalizacji obiektu: – Sytuacja jest przejrzysta wówczas, gdy jest jeden właściciel. Dodam, że obiekt ten nie może na dłuższą metę pełnić funkcji oświatowej. Wiadomo już, że wkrótce marszałek województwa zrezygnuje z prowadzenia biblioteki pedagogicznej w pałacu Galeckich. W tym zabytkowym budynku nie wypracowano jeszcze stanowiska zadowalającego obie strony.

Monitoring powiatowy

Mówiono także o kilku innych sprawach, na przykład rozbudowie dróg wiejskich, modernizacji sieci kanalizacyjnej, a także o monitoringu publicznym, który będzie tworzony w dwóch etapach. Pierwszy ma polegać na zainstalowaniu przez wszystkie gminy kamer, łączy i rejestratorów. W drugim etapie – za rok lub dwa lata – wszystkie zamontowane urządzenia wizyjne zostaną włączone do systemu powiatowego.

Ogłoszenie przetargu na zakup aparatury starosta uzależnia od porozumień spisanych ze wszystkimi gminami, które zobowiążą się do poniesienia kosztów.

NASZ KOMENTARZ

Przysłuchując się rozmowie przedstawicieli starostwa z władzami gminy Krotoszyn o sprawach ważnych dla przyszłości miasta i powiatu, czasami można było odnieść wrażenie, że każda strona mówi niezrozumiałym dla drugiej językiem. Choć gmina i starostwo zaprzeczają, jakoby istniał między nimi konflikt (burmistrz Jokś mówi, że to dyskusja, której przedmiotem jest biegnący czas, starosta Kulka – że oba samorządy tworzą jedną rodzinę i na pewno się dogadają), to w rzeczywistości spór jest faktem. Burmistrz od dawna domaga się przekazania dróg powiatowych, na co władze powiatu się nie godzą. Podczas sesji, która odbyła się następnego dnia, wydano oświadczenie w sprawie nieprzekazywania ulic gminie. Nie da się również ukryć, że najważniejsi urzędnicy gminni patrzą na swoich powiatowych odpowiedników z pewną wyższością i starają się im narzucać własne – ich zdaniem – lepsze rozwiązania. Dopóki więc ta postawa nie ulegnie zmianie, do tarć będzie dochodziło znacznie częściej.

Sebastian Pośpiech

Powiat nie odda dróg!

Rada Powiatu Krotoszyńskiego przyjęła oświadczenie w sprawie nieprzekazywania samorządowi gminnego dróg administrowanych przez powiat.

Radni powiatowi uznali, że przekazanie gminie ulic powiatowych, a co za tym idzie – pieniędzy na ich utrzymywanie, może rodzić obawę, że większość tych środków zostanie przeznaczona na poprawę infrastruktury ulic w samym mieście. Inny argument za tym, aby nie przekazywać ulic, brzmi: Byłoby to jawnym działaniem na szkodę powiatu i działaniem świadczącym o niegospodarności. Zdaniem rajców stan dróg powiatowych ulega poprawie.

Rajcy powiatowi jednocześnie zapewnili, że zamierzają w miarę możliwości będą realizować wspólne z gminą projekty poprawiające infrastrukturę drogową.

Starosta Leszek Kulka stwierdził, że oświadczenie przygotowano po to, aby przeciąć dywagacje w tej sprawie, i że nie chodzi o zaognienie sporu powiatu i gminy w sprawie dróg. – Wygaszamy emocje – powiedział. Radny Cezary Piłkowski z Koźmina uznał propozycję władz gminy za niepoważną. Jednocześnie zdziwił się, że gmina nie wydała zgody na ustanowienie płatnych stref parkowania na należących do powiatu ulicach Kościuszki, Piastowskiej i Zduńskiej oraz na alei Powstańców Wlkp. – Użyłbyśmy dodatkowy przychód, który przeznaczilibyśmy wyłącznie na polepszenie stanu naszych dróg – stwierdził. (popi)



Rozpoznajesz ojca albo dziadka? To zdjęcie, pochodzące z bogatych zbiorów naszego Czytelnika Edwarda Figlika, zrobiono w 1932 roku. Przedstawia członków Katolickiego Towarzystwa Robotników Polskich w Krotoszynie, uwiecznionych z okazji jubileuszu 35-lecia tego stowarzyszenia. Czy ktoś z Państwa rozpoznaje ojca, dziadka albo inną bliską osobę?

(er)



To nie jest KUPA roboty!

Kilkadziesiąt psich odchodów na powierzchni czterech metrów kwadratowych – tak wygląda zielony teren koło posesji pana Zbigniewa. Krotoszynianin załamuje ręce. – *Już nie będę walczył z tym problemem* – mówi. Niestety, takich miejsc w stolicy powiatu jest więcej.

Pan Zbigniew, mieszkaniec ulicy 1 Stycznia, postanowił zadbać o skrawek terenu tuż przy płocie jego posesji. – *Usunąłem stamtąd szkło i kamienie, wyciąłem „chaszczę”, zasiałem trawę* – relacjonuje. Niedługo cieszył się estetycznym wyglądem owego zieleńca. Miejsce to upodobały sobie psy wyprowadzane przez swoich właścicieli na spacer. Roi się tam od nieczystości. Na obszarze nie większym niż cztery metry kwadratowe znajduje się kilkadziesiąt kup. Nasz rozmówca nie może zrozumieć opiekunów czworonogów.

Dlaczego nie sprzątają?

Dlaczego nie mogą posprzątać po swoich pupilach? – pyta. Sam posiada hodowlę psów i nie wyobraża sobie, aby mógł tak postępować. Fekalia nie tylko burzą estety-

kę otoczenia, ale uprzykrzają życie panu Zbigniewowi i jego rodzinie. – *Szczególnie w porze deszczowej z tego zielonego terenu niesie się okropny fetor. Jego zdaniem upstrzony trawnik zmniejszył bezpieczeństwo przechodniów. – Tutaj nie ma chodnika, tak więc, co zrozumiałe, ludzie chcieliby przejść przez ten trawnik. Jednak ze względu na psie odchody wolą iść jezdnią.* Upstrzony skwer znajduje się przy skrzyżowaniu ulic, a samochody poruszają się tam z dużą szybkością.

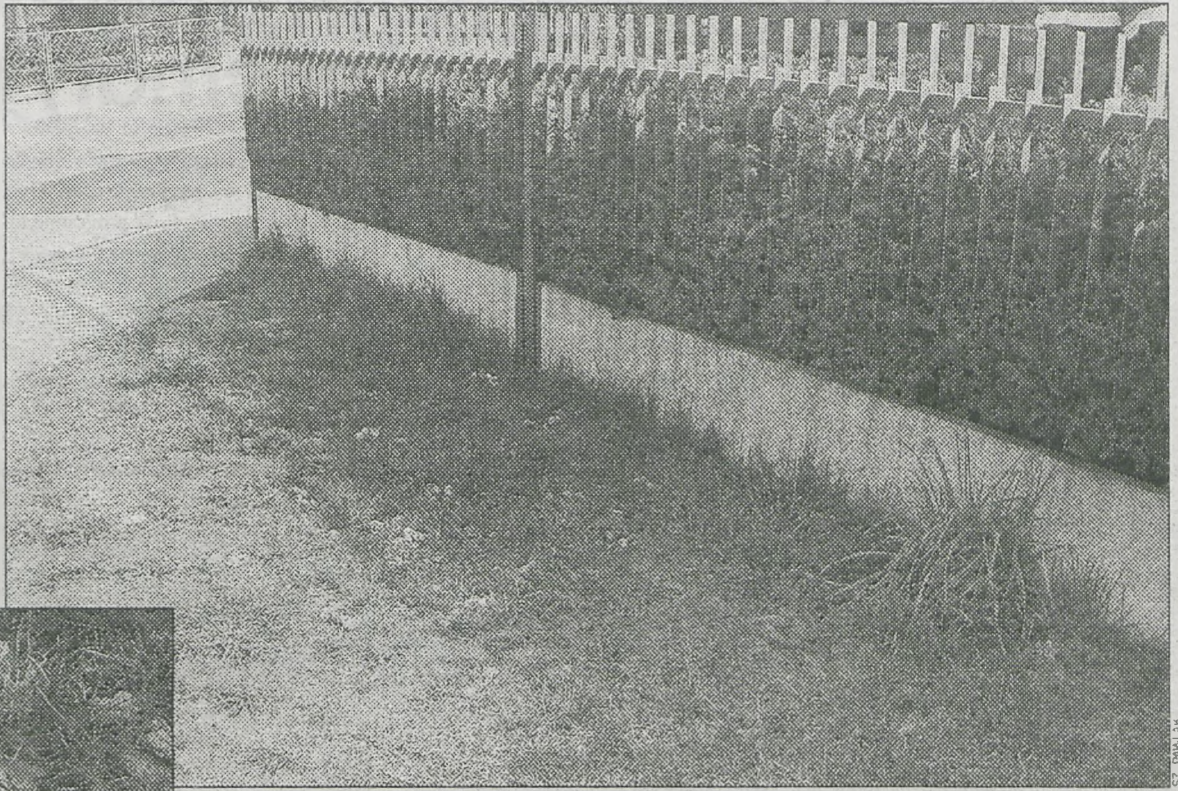
– *W końcu dojdzie do nieszczęścia* – komentuje krotoszynianin.

Niedawno Julian Jokś, burmistrz Krotoszyna zaapelował do mieszkańców o uporządkowanie posesji. Nasz Czytelnik jednak nie ma zamiaru po raz kolejny sprzątać psich odchodów:

– *Już zadbałem o swoje obejście i co z tego mam?*

Problem na dużą skalę

Niestety, problem ten dotyczy nie tylko pana Zbigniewa. W Krotoszynie jest wiele zielonych terenów, na których roi się od fekalii. Jak z tym problemem radzi sobie Urząd Miejski? Romuald Pawlaczek z wy-



Zabrudzony teren przy posesji pana Zbigniewa. Tak wygląda wiele krotoszyńskich trawników i chodników.

działu gospodarki i inwestycji poinformował nas, iż w UM nieodpłatnie można zaopatrzyć

się w sprzęt niezbędny do sprzątania odchodów po czworonożnych pupilach (torebka plus tacka). Jak widać, nie poprawiło to sytuacji. Straż miejska też nie może wpłynąć na zmianę wizerunku Krotoszyna w tej kwestii. Choć za bałagan pozostawiony przez czworonogi ich właściciele są karani mandatami, to jednak trudno przyla-

W Łodzi dają radę

Przykładem na skuteczność takiego przedsięwzięcia jest Łódź. Tam samorządowcy od kilku lat prowadzą akcję pt. *Posprzątaj! To nie jest kupa roboty!* – W naszym mieście porozstawialiśmy tzw. psie stacje – mówi Beata Hofman, kierowniczka oddziału gospodarki odpadami komunalnymi w łódzkiej magistracie. Są to kosze na psie odchody, nad którymi umieszczono pojemniki z torebkami. Ponadto w Łodzi znajduje się park dla czworonogów. Został ogrodzony, dodatkowo znajduje się tam sprzęt umilający psom harce i specjalna

ubikacja dla zwierząt. Co na to krotoszyńscy urzędnicy?

Z psimi torebkami

Pawlaczek wyjaśnia, że do niedawna strażnicy miejscy patrolujący Krotoszyn rozdawali psim panom torebki. – *Porozmawiam z komendantem, aby powtórzyć tę inicjatywę* – obiecuje.

Być może wyjściem z tej śmierdzącej sytuacji byłoby stworzenie, wzorem Łodzi, psich stacji? R. Pawlaczek nie wyklucza takiego rozwiązania: – *Muszę skonsultować to z przełożonymi.*

Włodarze Krotoszyna w końcu powinni znaleźć sposób na rozwiązanie problemu. **Szymon Pawlak**

REKLAMA

Oferujemy europejskie połączenia autokarowe:

SINDBAD, AGAT ORBIS TRANSPORT

Naszemu Klientowi życzymy
Wesołych Świąt, smacznego jajka
i mokrego dyngusa

TANIE linie lotnicze:
Wizz Air, RYANAIR, Centralwings
Ubezpieczenia zagraniczne: turystyczne i do pracy
Promy do Skandynawii: Polferries, Unity Line.

EXTRATOUR Biuro Podróży
ul. Podgorna 1, Krotoszyn
tel./fax 062 725 44 43

A ludzie mówią...

Czy właściciele psów powinno się surowo karać, kiedy ich czworonogi zanieczyszczają miejsca publiczne?

Notowała i fotografowała
Karena Bałoniak



Anna Bielawna
(uczenica I LO)

Moim zdaniem właściciele powinni sprzątać po swoich pupilach. Jednak władze miasta muszą się zaopatrzyć o ustawienie odpowiednich pojemników na ulicach. Sądzę, że odpowiednią karą za niesprzątnięcie po psach byłyby mandaty nie wyższe niż 50 zł.



Arkadiusz Pługowski
(kontroler jakości) z żoną Iwoną

Najpierw trzeba pomyśleć o odpowiednich warunkach, a dopiero potem o realizacji pomysłu. Przecież psie odchody trzeba gdzieś wyrzucać, a na ulicach nie widać nawet tych zwykłych koszy! Mandaty nie są w tym wypadku najlepszym pomysłem.



Mieczysław Kiszenia
(emeryt)

Mandaty są bardzo słusznym rozwiązaniem. Właściciele psów nie zwracają uwagi, gdzie załatwiają się ich pupile. Coraz częściej można spotkać zanieczyszczenia na placach zabaw i w piaskownicach – miejscach, gdzie najczęściej przebywają maluchy. To niedopuszczalne!



Renata Bałoniak
(pielęgniarka)

W większych miastach właściciele muszą sprzątać po swoich psach, u nas powinno być podobnie. Często jest tak, że posiadaczom czworonogów nie chce się wychodzić z czworonogami na dłuższy spacer i zwierzę wypróżnia się w pobliżu miejsc, gdzie bawią się dzieci.



Bartłomiej Marcinek
i **Tomasz Polowczyk**
(uczniowie ZSP nr1)

Uważamy, że miasto dobrze robi, zajmując się tą niewygodną kwestią. Mandat nie powinien jednak przekraczać 50 złotych, taka kwota będzie najodpowiedniejsza. Dzięki takiej akcji może nasze miasto zostanie wreszcie oczyszczone z psich nieczystości.





Sławomir Pałasz. Tel. 062 725 33 54

CIESZKÓW

W Polsce zawsze czuję się Francuzem

30 marca Szkoła Podstawowa w Cieszkowie gościła wolontariusza z Francji – Jana Ledóchowskiego. Okazją była inauguracja Szkolnego Klubu Europejskiego Euronawigator.

Mimo że Jan Ledóchowski jest obywatelem francuskim, doskonale mówi po polsku. Jego dziadkowie ze strony ojca byli żołnierzami gen. Andersa. Po II wojnie światowej osiedlili się we Francji. Dziadkowie ze strony matki po 1945 r. wyemigrowali z Polski do Stanów Zjednoczonych. Rodzice Jana poznali się podczas studiów polonistycznych w Polsce, potem przeprowadzili się do Lyonu. – *To bardzo dziwne, ale gdy jestem we Francji, czuję się Polakiem, a gdy przyjeżdżam do Polski, jestem Francuzem* – mówi Jan Ledóchowski.

Wobec kłopotów ze znalezieniem zatrudnienia po ukończonych studiach prawniczych w Lyonie, Ledóchowski postanowił zostać na pewien czas wolontariuszem. W Polsce jest od grudnia ubiegłego roku. Należy do grupy wolontariuszy, których pracę koordynuje Fundacja Roberta Schumana w Warszawie. Jego zadaniem jest odwiedzanie szkół i rozmawianie z nauczycielami i uczniami o Francji oraz Europie.

Zależało mu na wolontariacie w ojczyźnie przodków: – *Zawsze do Polski*

przyjeżdżam na wakacje i zawsze byłoby one wspaniałe. Teraz chciałem zobaczyć, jak naprawdę żyją Polacy, jak ten kraj wygląda od środka.

Bardzo go dziwią polityczne wojny, które trudno zliczyć. – *Jak czytam w gazetach o polskich politykach, to mam wrażenie, że obserwuję jakąś absurdalną sztukę, która rozgrywa się na oczach milionów ludzi* – komentuje naszą codzienność.

Mimo to jego zdaniem Polska w ostatnich latach bardzo się zmieniła na korzyść. Ledóchowskiego dziwią jednak niektóre działania: – *Jestem katolikiem, ale wychowany zostałem w kraju laickim, w którym religia uważana jest za osobistą sprawę każdego człowieka. Razi mnie nagminne odnoszenie się do wartości chrześcijańskich w życiu publicznym. Od waszych polityków chciałbym usłyszeć nie to, w co oni wierzą, ale co robią dla swojego kraju* – mówi gość z Francji.

W Cieszkowie Jan Ledóchowski spotkał się z nauczycielami, uczestniczył w inauguracji Euronawigatora, mówił o swoim kraju i odpowiadał na pytania uczniów. (spm)

Festyn rekreacyjny alternatywą dla wagarów

Dzień wagarowicza uczniowie Szkoły Podstawowej w Cieszkowie spędzili na festynie rekreacyjnym. W programie festynu znalazły się między innymi wybory Miss Wiosny. Wzięli w nich udział

uczniowie starszych klas. Każda oddelegowała swoją kandydatkę.

Wszyscy biorący udział w konkursie, a byli to także poprzebierani za kobiety chłopcy, otrzymali tytuły miss.



Miss Foto i Miss Gracji

Dostali pamiątkowe szarfy, a na głowę Miss Wiosny założono złotą koronę. Tytuł ten przyznano Darii Kościuczyk z IV b. Miss Elegancji została Sandra Plucińska (V a), Miss (Misterem) Uśmiechu – Patryk Kowalczyk (V b), Miss Gracji – Izabela Mądrecka (IV b), Miss Foto – Klaudia Sosnowska (IV a), a Miss (Misterem) Publiczności – Julian Skrobek (VI a).

Potem rozegrano halowy turniej piłki nożnej, w którym wystartowało sześć klas. Pierwsze miejsce zdobyli zawodnicy z VI a, drugie – VI b, trzecie – V a. Wszystkie drużyny otrzymały w nagrodę po nowej futbolówce, a zwycięzcy odebrali puchar.

Festynowi towarzyszyła wystawa prac plastycznych, które wpłynęły na konkurs pod hasłem *Zatrzymajcie przemoc*. Autorzy najciekawszych otrzymali nagrody.

Pierwszy dzień wiosny, zwany też dniem wagarowicza, na wesoło spędzili też uczniowie cieszkowskiego gimnazjum. W szkole tej zorganizowano zajęcia sportowe i plastyczne, spotkanie z kosmetyczką i fryzjerką, warsztaty literackie oraz naukę udzielania pierwszej pomocy medycznej. (spm)



Szymon Pawlak. Tel. 0 669 370 964

KOŹMIN

Radni nie chcą zmieniać województwa

W ostatni wtorek marca, na sesji Rady Miejskiej, koźmińscy rajcy przedstawili swoje stanowisko wobec utworzenia województwa środkowopolskiego. Jednogłośnie podjęli uchwałę wyrażającą stanowczy protest.

Zdaniem radnych przeprowadzenie obecnie jakiegokolwiek zmian w podziale administracyjnym kraju, a zwłaszcza zwiększenie liczby województw, nie ma

żadnego racjonalnego uzasadnienia. Oburzający jest fakt, że dyskusja w tak ważnej dla lokalnej społeczności sprawie odbywa się bez szerokiej konsultacji

z bezpośrednio zainteresowanymi samorządami – czytamy w uchwale. Rada Miejska jednoznacznie opowiada się za przynależnością miasta i gminy Koźmin Wielkopolski do województwa wielkopolskiego Maciej Bratborski, burmistrz Koźmina, stwierdził, iż podobnie uważa większość samorządów, które w przyszłości miałyby zostać przyłączone do nowego województwa. Tylko kilka gmin opowiada się za projektem.

Zaznaczył, że taka zmiana zwiększyłaby wydatki na administrację. W jego opinii nowy podział terytorialny nie przyniósłby żadnej korzyści koźmińskiej gminie. – *Co najwyżej do Kalisza byłoby trochę bliżej* – ironizował burmistrz.

Justyn Zaradniak, przewodniczący Rady Miejskiej, w uzasadnieniu podjętej uchwały zaznaczył, że historia grodu nad Orlą jest nierozłącznie związana z Wielkopolską. Podkreślił również krytyczną ocenę byłego województwa kaliskiego przez mieszkańców Koźmina. (szop)



Rajcy nie chcą, aby ich gminę włączono do innego województwa



Sławomir Pałasz. Tel. 062 725 33 54

SULMIERZYCE

Co teraz będzie z zakładem utylizacji?

Czy w Sulmierzycach powstanie zakład zagospodarowania odpadów, który chciałby tam wybudować Związek Gmin Zlewni Górnej Baryczy? Nowy burmistrz Idzi Kalinowski nie kryje niechęci do tej inwestycji. Czy istnieje jakaś alternatywa?

O Związku Gmin Zlewni Górnej Baryczy pisaliśmy wielokrotnie. Tworzą ją gminy powiatu krotoszyńskiego oraz Cieszków, Kobyla Góra, Milicz, Ostrzeszów, Odolanów, Pogorzela, Przygodzice, Sośnica. Razem zamierzają kompleksowo rozwiązać problem gospodarki odpadami. Głównym zadaniem związku jest doprowadzenie do powstania jednego, dużego zakładu zagospodarowania odpadów, a – co za tym idzie – zamknięciu małych gminnych wysypisk.

Zakład miałby powstać w miejscu dzisiejszego wysypiska śmieci w Sulmierzycach. Jego lokalizacja budzi jednak niechęć burmistrza oraz części mieszkańców. Osoby skupione wokół Ruchu Społecznego Sulmierzycanie obawiają się, że składowisko przyczyni się do zanieczyszczenia środowiska i wzrostu ruchu tranzytowego przez miasto.

Z uwagi na niepewną sytuację w Sulmierzycach ZGZGB podjął rozmowy z Miejskim Zakładem Oczyszczania w Ostrowie Wlkp., które ma już pozwo-

lenie na podobną budowę. Ostrowianie proponowali już przystąpienie do tej inwestycji poszczególnym należącym do związku gminom. Ten zadecydował jednak, że jeśli przyłączy się do ostrowskiej inwestycji, będzie ona służyła wszystkim członkom Związku. Realne jest odpowiednie przeprojektowanie przedsięwzięcia w Ostrowie.

Do końca czerwca ma się rozstrzygnąć, czy prace związane z powstaniem zakładu w Sulmierzycach będą kontynuowane, czy też związek połączy siły z Ostrowem Wlkp.

– *Szukanie nowej lokalizacji na budowę zakładu i opracowywanie kolejnych potrzebnych dokumentów mogłoby zająć dwa, a nawet trzy lata* – uważa Magdalena Minta, dyrektor biura ZGZGB w Krotoszynie. A czas nagli. Według unijnych przepisów wszystkie składowiska odpadów niespełniające wymogów ekologicznych (dotyczy to wielu składowisk w gminach związku) muszą być zlikwidowane do końca 2009 r. (spm)



Szymon Pawlak. Tel. 0 669 370 964

ROZDRAŻEW

Pochwalili się amatorską twórczością



Wystawę komentowano przy kawie

Hafty, ozdoby ze słomy, fotografie, obrazy, prace szydełkowe, czy z bibuły oraz wydrukowane wiersze. To wszystko było można zobaczyć na pierwszym Gminnym Przeglądzie Amatorskiej Twórczości Artystycznej.

Impreza odbyła się w ostatnią niedzielę marca w sali rozdrażewskiego Kółka Rolniczego. Swoją twórczością pochwalili się osiemnastu artystów z gminy. – *Pomysł na zorganizowanie wystawy zrodził się podczas jubileuszu zespołu „Kalina”. Wtedy śpiewaczki wystawiły tu swoje prace* – mówi Alicja Banaszek, główna organizatorka, na co dzień pracująca w Gminnej Bibliotece Publicznej w Rozdrażewie.

Pani Alicja wraz z obecnym na jubileuszu wójtem Mariuszem Dymarskim doszła do wniosku, że warto byłoby zachęcić wszystkich artystów z gminy do przedstawienia własnego dorobku. Zainteresowanie przerosło oczekiwania orga-

nizatorów. – *Liczyliśmy, że prace dostarczy kilku mieszkańców, a tu zgłosiło się tak wielu!* – cieszy się A. Banaszek. Prac było dużo, więc wystawę trzeba było przenieść do większej sali. Niedzielną ekspozycja cieszyła się dużym zainteresowaniem, obejrzało ją blisko sto osób. Gościem honorowym był Olech Podlewski, emerytowany etnograf z Kalisza, który wygłosił prelekcję na temat sztuki ludowej.

Organizatorka zapewnia, iż Gminny Przegląd Amatorskiej Twórczości Artystycznej już na stałe zagości w kalendarzu imprez kulturalnych odbywających się w Rozdrażewie.

(szop)



Sławomir Pałasz. Tel. 062 725 33 54

ZDUNY

O narkotykach na sesji

Podczas marcowej sesji zdunowscy radni obejrzeni multimedialną prezentację o uzależnieniu od narkotyków.

W czasie obrad Rady Miejskiej sporo miejsca poświęcono bezpieczeństwu w gminie Zduny. Wysłuchano sprawozdań przedstawicieli policji, gminnej komisji ds. rozwiązywania problemów alkoholowych, świetlicy socjoterapeutycznej, Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Uczestnicy sesji zapoznali się też z multimedialną prezentacją na temat narkotyków. Przedstawiła ją Dominika Bartosz z punktu informacyjno-konsultacyjnego ds. narkomanii, który działa przy Po-

wiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Krotoszynie. Tłumaczyła, jak wyglądała i działają najczęściej zażywane narkotyki: marihuana, amfetamina, tabletki ecstasy.

Zdaniem D. Bartosz młodzi sięgają po nie wówczas, gdy nie potrafią odnaleźć się w rzeczywistości. Powody są bardzo różne: kłopoty w domu, szkole, zachwiane relacje z innymi osobami.

Mówiąc o marihuanie, Bartosz podkreśliła, że niesłusznie bywa ona uważana za

nieszkodliwą. – *Nie mogę Państwu pokazać, jaki ma ostry, charakterystyczny zapach. Dawniej na szkoleniach była możliwa taka prezentacja. Teraz Ministerstwo Zdrowia zabroniło takich działań* – wspominała prowadząca prezentację. Wśród fizycznych objawów, jakie wywołuje marihuana, są: szerokie, niereagujące na światło źrenice, przekrwione spojówki, słodki oddech, suchość w ustach, skłonność do nieuzasadnionych wybuchów śmiechu. Osoby pod wpływem popularnej *mariški* nie potrafią skoncentrować się na jednej czynności.

Gdy zażywają ją przez dłuższy czas, miewają napady agresji, stronią od towarzystwa, zamykają się w sobie, mogą też cierpieć na różnego rodzaju zaburzenia percepcji, psychozy, omamy. Opanowuje je apatia, zaniedbują obowiązki, porzucają zainteresowania. – *Często mam do czynienia z kilkunastoletnimi osobami, którym nie się nie chce, które nie widzą dla siebie żadnych perspektyw* – mówiła Bartosz.

Kolejnym omawionym narkotykiem była amfetamina, mająca postać białego proszku. Jej zażycie zwiększa fizyczną i intelektualną siłę. – *Daje „kopa”*. *Możemy przenosić góry* – tak o jej skutkach mówi narkomani. Osoby uzależnione od tego narkotyku są niespokojne, pobudzone. Mają zawroty głowy, zapadają na głębokie i ostre depresje, psychozy, urojenia. Sygnalami sugerującymi zażywanie amfetaminy są zaburzenia rytmu snu, częste krwotoki z nosa, nieregularna praca serca, obfite pocenie, biegunki, ataki agresji.

– *Pomagać osobom uzależnionym od narkotyków jest bardzo trudno. Czasem wiele miesięcy trzeba czekać na minimalny postęp w terapii* – podsumowała Dominika Bartosz.

Sławek Pałasz



Gościem radnych była Dominika Bartosz

Kiedyś był śmigus i był dyngus...

Święta Wielkanocne, czyli Zmartwychwstania Pańskiego, są w tradycji chrześcijańskiej jednymi z najważniejszych. Czas Wielkanocy to okres bardzo bogatej obrzędowości inspirowanej przez religię katolicką, choć zaobserwować tu można wiele elementów ludowych.

Do tradycji Wielkiego Postu należą piątkowe Drogi Krzyżowe i niedzielne Gorzkie Żale. Podczas tych nabożeństw wierni przeżywają męczenną drogę Jezusa i rozważają tajemnicę jego śmierci i zmartwychwstania. Ostatnia niedziela przed Wielkanocą to Niedziela Palmowa. Jak nakazuje tradycja, święci się w tym dniu w kościołach palmowe gałązki. Czyni się to na pamiątkę powitania, jakie mieszkańcy Jerozolimy zgotowali Chrystusowi w czasie jego triumfalnego wjazdu do miasta. Jest to obyczaj, który został przez kościół zaadoptowany i włączony do obrządku wielkanocnego, sięgający czasów przedchrześcijańskich, kiedy to powszechny był kult wiecznej zielonej gałązki, zielonego drzewa – jako symbolu nowego życia i odrodzenia. Kościół nadal temu obyczajowi religijne treści.

Wielu ludzi głęboko wierzyło w magiczną moc wierzbowych gałązek. Stąd powszechne było w Wielkopolsce polyknięcie baziak – *żeby gardło nie bolało* – obecnie obyczaj spotykany coraz rzadziej. Palmowe gałązki umieszczano także na polach, aby zabezpieczyć zasiane ziarno przed myszami; w domach czy zabudowaniach gospodarczych, aby chroniły przed piorunami. Przy pomocy palmy wielkanocnej wyganiano po raz pierwszy bydło na pastwisko, aby uchronić je przed niebezpieczeństwami. Ślady wiary w magiczną siłę gałązki odnajdujemy w wielkopiatkowym obyczaju smagania różgami. Uderzając różgą, wypowiada się słowa: *Za Boże rany*. Dzieje się tak na pamiątkę biczowania Jezusa.

W Poniedziałek Wielkanocny rozpowszechnił się jeden z najbardziej znanych

obyczajów, śmigus-dyngus. Obecnie nie odróżniamy śmigusa od dyngusa, ale kiedyś były to dwa różne zwyczaje. Śmigus polegał na oblewaniu wodą i uderzaniu dziewcząt po nogach różgą z palmy. Dyngus zaś to wręczanie datków stanowiących wielkanocny okup. Od dawna jednak mieszano jedno z drugim. Zwyczaj oblewania się wodą jest w Wielkopolsce powszechny, choć obecnie to raczej zabawa dzieci. Nie trzeba do niej zachęcać, a często wręcz przeciwnie – należy pilnować, aby młodzież nie przesadziła w gorliwym hołdowaniu tradycji. I pomyśleć, że kiedyś oblewano tylko tych, których się lubi, a dziewczęta na podstawie liczby chłopców, którzy je oblewali, i ilości wylanej wody szacowały swoje powodzenie....

Marcin Woźniak

Pamięci Jana Pawła II



Przemierzali na rolkach ulicę Krotoszyna pod eskortą policji i straży miejskiej

Jednym z akcentów upamiętniających drugą rocznicę śmierci Ojca Świętego Jana Pawła II była sztafeta zorganizowana przez uczniów trzech szkół z gminy Krotoszyn noszących Jego imię.

Młodzież z Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi nr 2, Zespołu Szkół z Benic oraz z ZSP nr 3 trasę od kościoła pw. św. Andrzeja Boboli aż do skateparku umieszczonego na krotoszyńskich Błoniach pokonała na rolkach.

Przemierzająca pod eskortą policji oraz straży miejskiej ulicę naszego miasta grupa

miłośników rolek zapaliła znicze w miejscach poświęconych Janowi Pawłowi II. Każda ze szkół wystawiła do sztafety 10 uczniów, którymi opiekowali się Jan Grzaka, Ewa Kryś oraz Andrzej Smółkowski.

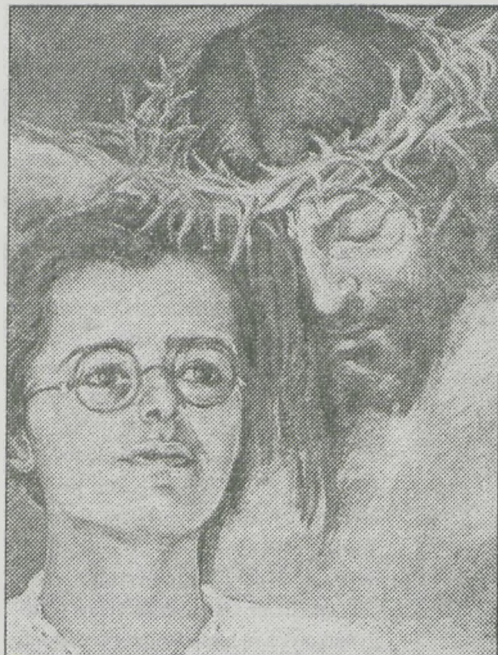
Organizatorzy mają nadzieję, że pierwsza edycja przejazdu nie będzie ostatnią, że sztafeta na stałe zagości w stolicy powiatu.

Każdy, nawet najdrobniejszy gest upamiętniający życie i śmierć naszego Papieża jest podziękowaniem za to, co Ojciec Święty zrobił dla nas przez wszystkie lata swego życia – mówili zgodnie młodzi rolkarze. (debe)

Marta żyła tajemnicą Wielkanocy

W czasie ubiegłotygodniowej wizyty o. Jana Góry w Krotoszynie zapytaliśmy go o spotkanie z kandydatką na ołtarze Martą Robin – francuską mistyczką i stygmatyczką, która co tydzień w duchowy sposób na nowo przeżywała sąd, mękę, śmierć i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa.

Marta Robin urodziła się 13 marca 1902r. we francuskiej wiosce Chateauf-neuf-de-Galaure. Z powodu złego stanu zdrowia nie ukończyła nauki w wiejskiej szkole, nie mogła też wstąpić do zakonu karmelitanek.



Portret Marty Robin w kaliszskim domu rekolekcyjnym

Dzieciątka Jezus oznajmiły jej, że jeszcze nie umrze. W 1930 r. Marcie Robin objawił się Pan Jezus. Marta ponownie powierzyła mu swe życie. Całkowicie sparaliżowana otrzymała stygmaty. Aż do śmierci w 1981 r. w ogóle nie spożywała pokarmów. Raz w tygodniu przyjmowała Komunię św.

W 1940 r. w intencji pokoju na świecie ofiarowała swoje oczy, stała się niewidoma. Każdy, najmniejszy nawet błysk światła sprawiał jej ból, dlatego w pokoju Marty nieustannie panował mrok.

O Marcie Robin można powiedzieć, że żyła tajemnicą Wielkanocy. W mistyczny sposób była zjednoczona z Bogiem. Co tydzień razem z Jezusem przechodziła wszystkie etapy jego męki, śmierci i zmartwychwstania. Jak wspominał nieżyjący już o. Georges Finet, najbliższy współpracownik mistyczki, Marta co czwartek

odczuwała wielką bojaźń. Doświadczała także ataków szatana. W piątki, w chwili śmierci Jezusa, zapadała w głęboką ekstazę, była jak umarła. Budziła się rano w niedzielę.

Marta Robin jest kandydatką na ołtarze. Jej proces beatyfikacyjny zakończony został na etapie diecezjalnym, akta sprawy trafiły do odpowiedniej kongregacji watykańskiej.

Ojciec Jan Góra należy do nielicznego grona Polaków, którzy spotkali Mar-

tę Robin. O swoim pobycie w pokoju Marty powiedział nam: – *Nie bardzo wiedziałem, gdzie jestem. Miałem wrażenie, że jestem w niebie. Spotkałem się z osobą bardzo chorą, a w ogóle tego nie czulem. W jej pokoiku odczuwało się dziwny, przyjemny zapach. Marta Robin była zafascynowana Ojcem Świętym Janem Pawłem II. Sprawiała wrażenia, jakby namacalnie, fizycznie była obecna na krakowskich Błoniach, kiedy Papież odprowadzał tam Mszę św. w czasie pielgrzymki do Polski. Nie jest to jedyne świadectwo mówiące o darze bilokacji, którym obdarzona była Marta.*

Marta Robin została współinicjatorką Ognisk Światła i Miłości – pierwszych we współczesnym Kościele wspólnot nawiązujących do początków gmin chrześcijańskich. Żyją w nich osoby świeckie – celibatariusze (kobiety i mężczyźni) oraz duchowni. Członkami tych wspólnot mogą też być małżeństwa. Pierwsze Ognisko Światła i Miłości powstało w 1936 r., a więc na długo przed Soborem Watykańskim II, który podkreślił potrzebę otwarcia się Kościoła na świat i szukania nowych form ewangelizacji.

Głównym charyzmatem Ognisk (istnieją w 75 krajach) jest prowadzenie tygodniowych rekolekcji w ciszy. W zależności od lokalnych potrzeb wspólnoty te angażują się również w działalność charytatywną czy edukacyjną.

W Polsce są dwa domy rekolekcyjne Ognisk – w Rogowie k. Łodzi i w Kaliszanach (archidiecezja lubelska). W tej drugiej wspólnotcie na przełomie 1999 i 2000 r. przebywałem blisko rok, żyjąc duchem Ognisk i Marty Robin.

Sławek Pałasz

Nad Bożym Słowem

8 kwietnia 2007 r.;

Niedziela Zmartwychwstania
Pańskiego J 20,1-9

Chrystus zmartwychwstał! Prawdziwie zmartwychwstał! Alleluja! Ta radosna wieść dobiega ze wszech stron. Skończył się czas niewoli naszego grzechu. Chrystus zwyciężył moc szatana. Na nowo możemy czuć się synami, czyli tymi, którzy mają udział w wielkim wydarzeniu. A jeżeli jesteśmy synami, to i dziedzicami, jak mówi Pismo Święte. Tak. W Chrystusie Zmartwychwstałym jesteśmy dziedzicami nowego życia.

Cała liturgia tych dni jest prześlągnięta radością. Także Ewangelia Niedzieli Zmartwychwstania ukazuje jakże piękny obraz uczniów Chrystusa, którzy na wieść o tym, co się stało, biegną, aby doświadczyć pustego grobu, aby na własne oczy przekonać się, że to, co oznajmiałą niewiasty, nie jest przywidzeniem, ale prawdziwym faktem. Uczniowie biegną do grobu, a gdy Piotr schodzi do grobu, ewangelista Jan powie: *Ujrzał i uwierzył*. Zrozumiał, że ta śmierć nie była końcem, lecz początkiem nowego, lepszego życia.

Nie ma dla człowieka większej radości niż ta, kiedy dowiaduje się, że na nowo odzyskał wolność, nie tylko tę zewnętrzną, ale przede wszystkim wewnętrzną, której źródłem jest sam Bóg.

W niedzielę usłyszymy także słowa: *On nam rozkazał ogłosić ludowi i dać świadectwo, że Bóg ustanowił go sędzią żywych i umar-*



łych. Nie możemy więc tego faktu zatrzymać tylko dla siebie, ale mamy o nim mówić z wielką radością i odwagą. Czegóż mamy się bać?

Niech więc zmartwychwstanie Chrystusa prawdziwie napelni nasze serca radością. Niech opromieni całe nasze życie. Krzyż zajął zwycięstwem. To kolejny znak, że nawet po największym zniewoleniu przyjdzie czas zwycięstwa i prawdziwej radości.

Wesoły nam dzień dziś nastał, którego z nas każdy żądał! Tego dnia Chrystus zmartwychwstał! Alleluja! Niech te słowa przenikną nas i pobudzą do nowego kroczenia za Chrystusem. Wszak to nasze chrześcijańskie zadanie i powołanie. Pozwól więc, że będę dziś życzył Tobie i sobie: BŁOGOSŁAWIONEJ PASCHY! Pan zmartwychwstał! Alleluja!

ks. Marcin Zych

Krotoszyn, ul. Farna 7
tel. 725 23 93, 725 24 21, 0601 98 36 90, 0693 345 044

Cieszków, ul. Sikorskiego 40, tel. 0608 61 73 09

USŁUGI POGRZEBOWE

80 lat tradycji, największe doświadczenie

Gulczyński
rok. zał. 1924

- usługi całodobowe – najtańsze w powiecie
- największy wybór trumien
- załatwianie wszelkich formalności
- bezpłatny przewóz w granicach miasta
- bezpłatna wiązanka na trumnę
- ekshumacje zwłok
- kremacje zwłok
- międzynarodowy przewóz zwłok

odroczone termin
płatności

Bezpłatna wiązanka z kwiatów sztucznych na trumnę

Msze św. w Krotoszynie

Kościół parafialny p.w. św. Andrzeja Boboli

w niedziele i święta: 7.30, 9.00, 10.45, 12.30, 18.30
w święta zniesione: 7.30, 9.00, 10.45, 17.00, 18.30
w dni powszednie: 7.00, 18.00

Kościół parafialny p.w. św. Jana Chrzciciela

w niedziele i święta:
6.30, 7.30, 9.00 (młodzież), 10.30 (dzieci), 12.00, 19.00
w święta zniesione:
6.30, 7.30, 9.00, 12.00, 17.00 (dzieci), 19.00 (20.00)
w dni powszednie: 6.30, 7.15, 8.00, 18.30

Kościół parafialny p.w. św. Piotra i Pawła

w niedziele i święta:
7.00, 8.00, 9.30 (młodzież), 11.00 (dzieci), 12.15, 18.00
w święta zniesione:
7.00, 8.00, 9.30, 11.00, 17.00, 18.30
w dni powszednie: 7.00, 8.00, 18.30

Kościół parafialny p.w. św. Marii Magdaleny

w niedziele i święta:
7.00, 8.30 (młodzież), 10.00, 11.30 (dzieci), 17.00
w święta zniesione:
7.00, 8.30, 10.00, 16.30, 18.00
w dni powszednie: 7.00, 18.00

Odeszli do Pana...

ś†p.

Aniela Szwacka, lat 77

ś†p.

Piotr Konieczny, lat 42

ś†p.

Jerzy Czyż, lat 45

ś†p.

Walentyna Poplewska, lat 92

ś†p.

Zygmunt Wachowiak, lat 81

ś†p.

Bogusław Wawrzyniak, lat 52

ś†p.

Zdzisława Urbańska,
z domu Oreczykowska, lat 61

ś†p.

Regina Majnert, lat 73

ś†p.

Wojciech Wiatrak, lat 84

Nowy oddział dla pacjentów z udarami mózgu

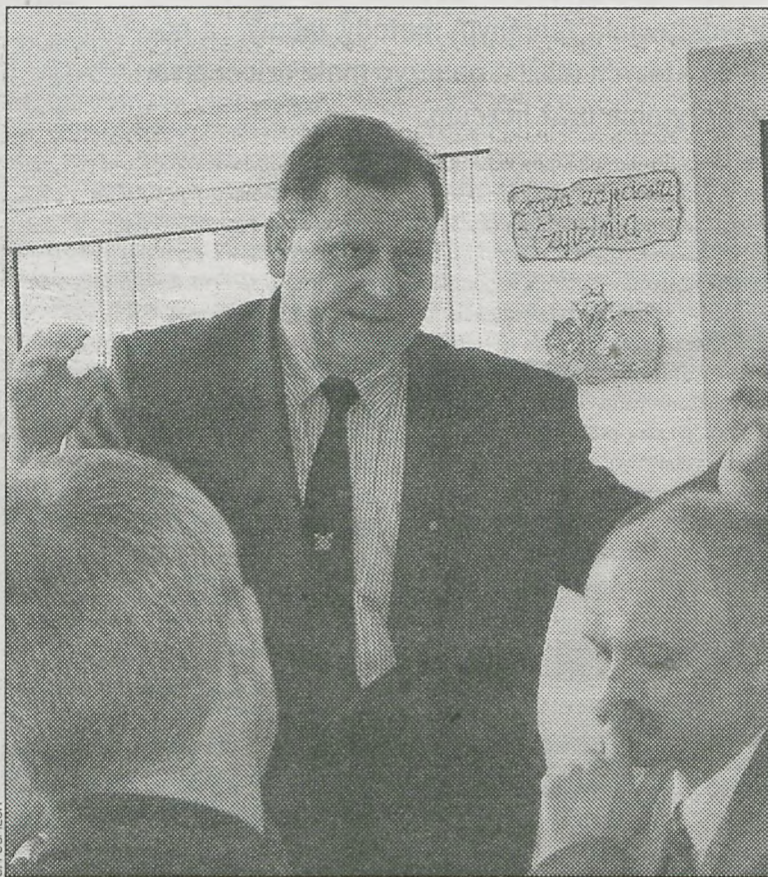
Rada Powiatu Krotoszyńskiego zaakceptowała dwie zmiany w budżecie powiatu. Obie dotyczą Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej. O 250 tys. zł uszczuplono wydatki na szpital przy ul. Mickiewicza, rezygnując z wysyłania w tym roku wniosku do unijnego Funduszu Norweskiego. Zwiększono także – o 88 tys. zł – wydatki na windę w szpitalu przy ul. Bolewskiego.

Dyrekcja krotoszyńskiego SPZOZ po doświadczeniach sprzed dwóch lat, kiedy nie udało się pozyskać pieniędzy z tzw. norweskich mechanizmów finansowych (mimo że wniosek SPZOZ zajął 34 miejsce w grupie 371 złożonych), uznała, że trzeba ograniczyć wniosek dotyczący inwestycji w szpitalu na ul. Mickiewicza. Nie chciano zabiegać o coś, co nie ma szans. – *Bo nie składa go ani instytut medyczny, ani klinika państwowa* – argumentował dyrektor Paweł Jakubek.

Oddział udarowy

Zamiast budować przy wschodnim skrzydle szpitala parter i pierwsze piętro, postanowiono zainwestować na razie tylko w jedną, dolną kondygnację. Powstanie tam pododdział udarowy. – *To wpisuje się w Narodowy Program Zdrowia przygotowany przez ministerstwo, a także w program profilaktyki i leczenia udaru mózgu* – wyjaśnił szef publicznej służby zdrowia w Krotoszynie. Dzięki pododdziałowi nastąpi skokowa poprawa jakości świadczeń medycznych w udarach mózgu. Projekt byłby realizowany w latach 2008 – 2010. Całkowity koszt wyniesie ok. 2 mln zł, z czego mniej więcej 300 tys. (15 proc.) pokryłby samorząd powiatowy. Część inwestycyjna (rozbudowa budynku szpitala, koszty sprzętu i aparatury medycznej) to 70 proc. wartości, a część programowa (szkolenia personelu, wdrożenie programu profilaktycznego, promocja i obsługa oraz zarządzanie projektem) – pozostałe 30 proc.

Później, po wybudowaniu piętra, planowane jest utworzenie pododdziału wzmożonego nadzoru chirurgicznego. Po-



Paweł Jakubek nie zamierza sprzedawać budynków służby zdrowia

wiat doloży do niego 1 mln 300 tys.* zł.

Winda na Bolewskiego

Zdaniem kierownictwa SPZOZ-u budowa windy jest najbardziej potrzebną inwestycją w starym szpitalu przy ul. Bolewskiego. Okazało się, że trzeba było zweryfikować kosztorys przygotowany na przetarg dwa lata temu. W związku z tym zakłada-

ny koszt dobudowy windy, w którym partycypują PFRON i samorząd powiatowy, do obiektu wzrósł o 88 tys. zł. Oczywiście, należy inwestować w oddział położniczy, noworodkowy, dziecięcy i izbę przyjęć. – *Potrzebny jest na nowy aparat ultrasonograficzny, bo ten, którym dysponujemy, nie spełnia wymogów współczesnej diagnostyki* – powiedział dyrektor Jakubek. Inne bo-

łączone to przepełnione sale, zły stan sanitariatów, zacieki na murach. Według zapewnień Jakubka istnieje plan dostosowania tego szpitala do wymogów ministra zdrowia. Do 30 czerwca br. publiczne zakłady opieki zdrowotnej składają plany wojewódzkim służbom sanitarnym, a te przekazują dokumenty wojewodzie. – *Jeśli wojewoda planu nie przyjmie, trzeba będzie szpital wyrejestrować* – wyjaśniał Jakubek. Szpital raczej na 100 proc. zostanie dopuszczony warunkowo, ale ostateczny termin spełnienia wymogów resortu zdrowia mija 31 grudnia 2012 r.

Nie sprzedadzą majątku

Radny Zbigniew Brodziak zapytał, czy SPZOZ bierze pod uwagę sprzedaż swoich budynków, m.in. na ul. Floriańskiej. – *Dzięki temu byłaby pula pieniędzy na inwestycje w szpitalu na ul. Mickiewicza* – mówił. – *A szpital na Bolewskiego trzeba będzie przecież i tak stopniowo opuszczać*.

Dyrektor odpowiedział, że wyzbywanie się majątku SPZOZ to ostateczność. Zdaniem Pawła Jakubka teraz nie ma takiej potrzeby. – *Kiedyś można rozważyć sprzedaż nieruchomości na Floriańskiej, przychodni na Bolewskiego, apteki szpitalnej na Mickiewicza i dawnych garaży kolumny transportu sanitarnego, ale na pewno nie teraz* – powiedział, dodając, że jeśli zajdzie taka konieczność, będą szukać możliwych rozwiązań. Wspomniał także o deficytowym zakładzie opieki paliatywnej dla przewlekłe i nieuleczalnie chorych, zaznaczył jednak, że SPZOZ nie zamierza rezygnować z bardzo potrzebnej chorem działalności, bo byłoby to nieetyczne.

Sebastian Pośpiech

Urząd dla podatników i pracowników

Nowy Urząd Skarbowy przedstawiliśmy Państwu kilka tygodni temu, zaraz po jego otwarciu. Uroczyste poświęcenie wstęgi z udziałem kierownictwa poznańskiej Izby Skarbowej i licznej grupy zaproszonych gości miało miejsce w zeszłym tygodniu.

Nowoczesna budowla kosztowała około 7 mln zł. Aby mogła stanąć, gmina Krotoszyn oddała fiskusowi prawie 6 tys. metrów kwadratowych działki przy ul. Połnej, uznając istnienie w mieście Urzędu Skarbowego za sprawą pierwszorzędną wagę.

Podczas uroczystego otwarcia wielokrotnie podkreślano znaczenie przyzwyczajenia warunków rozliczania się z fiskusem zarówno drobnych podatników, jak i dużych inwestorów.

14 kwietnia od 9.00 do 13.00, w ramach akcji Otwartych Drzwi, wszyscy chętni będą mogli dokładnie obejrzeć nowy krotoszyński Urząd Skarbowy, złożyć rozliczenie roczne czy uzyskać potrzebne informacje. Zachęcamy, bo jest co oglądać – to naprawdę obiekt na miarę czasu.

(er)



W Urzędzie Skarbowym pracuje 70 osób

Rolniku – sprawdź aktualne ceny żywca (z 2 kwietnia br.)

	waga żywa	waga bita ciepła (kl. E)		waga żywa	waga bita ciepła (kl. E)
DUDA Polski Koncerty Mięsny SA, Grabkowo		4,41 zł	Zakłady Mięsne SOLUS, Golinka		
Grupa Producentów Rolnych, Koźmin Wlkp.	3,51 zł	4,72 zł	(powiat rawicki)		4,41 zł
Rzeźnia MRÓZ SA, Borzęcieczki	3,36 zł	4,51 zł	Zakłady Mięsne BIERNACKI, Golina	3,36 zł	4,51 zł

PRACA CZEKA

Oferty Powiatowego Urzędu Pracy w Krotoszynie. Obok każdej – miejscowość, w której mieści się zakład lub zlecona jest praca. Dane były aktualne do 30 marca.

Praca dla kobiet

- plastyk – technolog, Koźmin
- kosmetyczka, Sulmierzyce
- specjalista ds. kadrowych, Krotoszyn

Praca dla mężczyzn

- kierowca kat. C/E, Zduny, transport krajowy i zagraniczny
- ślusarz – spawacz, Koźmin Wlkp.
- blacharz samochodowy, Koźmin Wlkp., Borzęcie
- stolarz, Krotoszyn, Dzierżanów, Koźmin, Zduny
- pracownik fizyczny, Krotoszyn, Koźmin
- kierowca kat. C/E, Krotoszyn
- operator koparko – ładowarki i układarki, Krotoszyn
- murarz, malarz, tynkarz, Lutogiew, Zduny (delegacja)
- hydraulik, Krotoszyn
- elektryk, Krotoszyn
- szklarz – operator przetwórstwa szkła, Krotoszyn
- pracownik budowlany, Krotoszyn
- operator wózka widłowego, Krotoszyn
- kierownik produkcji, Kobiemo
- kierownik kat. D, Pogorzela
- sprzedawca w dziale majsterkowania, ogród i budowlany, Krotoszyn
- pracownik bud., Krotoszyn
- stolarz – cieśla, Krotoszyn
- monter instalacji grzewczych i wentylacyjnych, Krotoszyn
- lakiernik samochodowy, ślusarz, spawacz, tokarz – frezer, szklarz, mechanik samochodowy, Koźmin Wlkp.
- sprzedawca na stacji paliw – magazynier, Baszków
- kierowca kat. C/E, Daniszyn – transport Polska – Dania
- rzeźnik, Białka
- kierownik produkcji, Krotoszyn
- piekarnik, Krotoszyn
- elektryk, elektronik, mechanik – lub osoba do przyuczenia, Zduny
- palacz kotłów wysokoprężnych, Koźmin
- mechanik maszyn i urządzeń, Koźmin
- kierowca kat. D, Krotoszyn
- elektryk, Krotoszyn i delegacja
- murarz i pomocnik murarza, Bożacin
- tapicer, Koźmin
- traktorzysta, Stara Obra
- mechanik, elektryk samochodowy, Krotoszyn

Praca dla kobiet lub mężczyzn

- nauczyciel j. angielskiego, Koźmin, Krotoszyn
- nauczyciel przedmiotów zawodowych – kosmetyka ewentualnie fryzjerstwo, Zduny
- grafik komputerowy, Krotoszyn
- drobnik, Borowiec (Sobótka k. Ostrowa Wlkp.)
- doradca finansowy, Krotoszyn
- sprzedawca na stacji paliw, Zduny
- handlowiec, Krotoszyn
- kucharz – piekarnik, Krotoszyn
- cukiernik, Krotoszyn
- stolarz, Koźmin Wlkp.

Co u wolontariuszy?



Hieronim Marszałek i Jolanta Borska

W ubiegłym tygodniu po raz kolejny zebrał się zarząd Centrum Wolontariatu Ziemi Krotoszyńskiej, debatując nad ważnymi dla tego stowarzyszenia kwestiami.

Na początku prezes stowarzyszenia Jolanta Borska przypominała zebranych postanowienia zawarte w statucie CWZK. Na tej podstawie przekazała kilka uwag, z których najważniejsza dotyczyła ubiegłorocznych sprawozdań, jakie przygotować miał każdy z członków zarządu. — *Wszyscy przygotowali te dokumenty* — relacjonowała Borska — *jednak brakuje jeszcze paru pism, które pozwolą nam lepiej się przygotować do czekających nas zadań.*

Szefowa CWZK poruszyła także temat księgowości, bowiem z powodów

osobistych księgowa pracująca na rzecz CWZK musiała zrezygnować z tej działalności. — *Chcę poinformować, że znaleźliśmy już na jej miejsce nową osobę, która ma bardzo duże doświadczenie w tym zakresie* — cieszyła się prezes stowarzyszenia.

Kolejnym punktem posiedzenia było powołanie do kilku nowych grup. Po naradach zostały utworzone następujące zespoły do spraw: księgowych, urzędowych, zbiorów publicznych, a także zespół pisania projektów. Obsadzono funkcję koordynatora klubów CWZK. Rozmawiano na temat godzin dyżurowania członków zarządu w biurze. Zebrani przyrzekli się pokróćce zadaniom, jakie czekają ich w bieżącym roku. — *Nie chcę jeszcze mówić o konkretnych terminach tych akcji, ale w najbliższym czasie przedstawimy szczegółowy program* — zakończyła Borska.

Na razie pewne jest, że krotoszyńscy wolontariusze podejmą się organizacji tradycyjnej już *Wigilii dla wszystkich*, półkolonii integracyjnych, akcji *Słoneczna Integracja* i *Łamanie Barrier* i sprzątania cmentarza. Na pewno podejmą też kolejne zabiegi o otwarcie darmowej jadłodajni.

(debe)

Zarząd CWZK

Jolanta Borska — prezes
Hieronim Marszałek — wiceprezes
Wioleta Maślaczyk — wiceprezes
Ryszard Łopaczek — sekretarz
Magdalena Kolanowska — skarbnik
Teresa Krawczyk — członek zarządu
Jan Pawlik — członek zarządu
Krzysztof Paterek — członek zarządu

Komisja rewizyjna

Elżbieta Kurkiewicz — przewodnicząca
Barbara Kolanowska — członek komisji
Bożena Maćkowiak — członek komisji

Dobra lekcja dla rodziców

W minioną środę w Krotoszyńskiej Bibliotece Publicznej gościła Katarzyna Rojewska, której spotkanie z krotoszyńskimi rodzicami, okazało się przysłówiowym strzałem w dziesiątkę. Autorka książki *Naucz małe dziecko myśleć i czuć* przedstawiała zebranych metody zabaw, za pomocą których można nauczyć małe dzieci pisanie, czytania oraz liczenia.

Katarzyna Rojewska powitała licznie przybyłych słuchaczy słowami — *Niestety, nasze dzieci nie rodzą się z instrukcją obsługi, dlatego też sami musimy starać się nauczyć je podstaw.* Autorka wspomniała, iż niegdyś sądziła, że pierwsze lata oraz dzieciństwo spędzać trzeba na zabawie, a na naukę przyjdzie jeszcze czas. Zainspirowana działaniami Glenna Domana oraz zdobytą wiedzą postanowiła przekonać się, czy zabawowe formy wczesnej edukacji zdadzą egzamin. W taki sposób jej małe dzieci zaczęły naukę, która oka-

wanie decyzji za dzieci. Oczywiście, wczesna edukacja musi być związana z bliskością rodziców, którzy jak najowocniej winni wykorzystać czas, kiedy dzieci chłoną największą ilość wiedzy. Jest to okres od przyjścia na świat do szóstego, siódmego roku życia. Właśnie wtedy nasze pociechy traktują naukę jak zabawę, dzięki czemu jest szansa, że do końca swojej edukacji będą z przyjemnością wykonywały swe szkolne zadania.



Słuchano z uwagą, a niekiedy nawet notowano

zała się posunięciem bardzo korzystnym dla ich rozwoju. Na podstawie owocnych prób powstała książka, którą przybyli goście mogli nabyć przed i po spotkaniu. Rojewska opowiadała także o swoich obawach towarzyszących pisaniu: — *Bałam się, że po przeczytaniu książki wielu rodziców będzie chciało stworzyć ze swoich pociech dzieci wręcz genialne.*

Zanim autorka przeszła do szczegółowego omawiania metod, za pomocą których dzieci jednocześnie dobrze się bawią i uczą, przedstawiła psychikę oraz możliwości maluchów. — *Naszym zadaniem jest danie możliwości wyboru, a nie podejmowanie decyzji za dzieci.*

Kiedy przyszedł czas na obszernie przedstawianie metod nauki traktowanej jak zabawa, wielu rodziców wyjęło kartki oraz długopisy. Zapewne z zamiarem wypróbowania metod Rojewskiej. Autorka rozpoczęła od nauki czytania, która powinna odbywać się w odpowiednich warunkach. — *Przede wszystkim trzeba wyłączyć telewizor i inne media, ponieważ bardzo dekoncentrują. Najlepiej bawić się z dzieckiem w dobrze oświetlonym i spokojnym miejscu.* Nauka połączona z zabawą polegać ma na pokazywaniu dziecku pięciu kart. Na każdej z nich widnieje jeden wyraz. Karty należy szybko zmieniać.

Dzienna liczba półminutowych sesji nie powinna spadać poniżej trzech. Codziennie należy zmieniać jedną kartę, a po pewnym czasie dokładać dwuwyrzowe zwroty. Następnie sukcesywnie zwiększać liczbę pokazywanych dziecku słów, aby wreszcie potrafiło ono odczytać całe zdanie. — *Pierwsze pokazywane dziecku wyrazy powinny być napisane dużą czcionką* — kontynuowała Rojewska. — *Najlepiej w kolorze czerwonym na białym tle, gdyż dzieci bardzo lubią kontrasty.* Gdy ten etap mamy za sobą, trzeba stopniowo zmniejszać rozmiar czcionki i z czasem przejść do czarnego druku.

Psycholog podkreśliła, że nie wolno sprawdzać wiedzy dzieci, gdyż może to spowodować ujemne konsekwencje. Na zakończenie spotkania przedstawiła sposoby nauki liczenia oraz gry na instrumentach.

Pięcioletnia obecnie córka Katarzyny Rojewskiej potrafi samodzielnie czytać, liczyć oraz grać na skrzypcach. Coś, co wydaje się abstrakcją, jest możliwe, dlatego zachęcamy rodziców do korzystania z wiedzy zgromadzonej przez autorkę książki, co z pewnością ułatwi ich pociechom start w szkolne i w przyszłości dorosłe życie.

Daniel Borski



Jubileusz drogerii. Z okazji pięciolecia istnienia na krotoszyńskim rynku Drogeria Moya przygotowała dla klientów kilka atrakcji. Można było sobie zmierzyć poziom wilgotności skóry, skorzystać z porad kosmetyczki i obejrzeć pokaz profesjonalnego makijażu. Osoby, które zrobiły zakupy za co najmniej 20 zł, dostawały prezenty. Nie zabrakło promocji na niektóre produkty. Sieć drogerii zrzeszająca 22 sklepy w Polsce w przyszłym roku zamierza otworzyć w Krotoszynie drugi już punkt handlowy w mającej powstać galerii handlowej u zbiegu ulic Floriańskiej i Stodowej.

(popi)

Aby byli nieobojętni



mnie do zaszczytnego tytułu Krotoszyńnianina Roku 2006. Zaskoczeniu towarzyszyła również ogromna satysfakcja, choć nie ukrywam, że i pewne zażenowanie, czy aby na pewno pośród fytu-

znakomitych mieszkańców powiatu zasłużyłem na tę nominację, i nie jest to bynajmniej kokieteria. Tym bardziej decyzję Kapituły uznaję za wielkie wyróżnienie nie tylko dla mnie, ale również dla młodzieży. Wierzę, że będzie to poważnym impulsem do naszej dalszej działalności. Cieszymy się ogromnie, że to, co robimy, zauważone i docenione zostało przez Kapitułę *Rzeczy Krotoszyńskiej*.

Staramy się przekonywać jedni drugich, że w małym miasteczku można ro-

bić rzeczy ciekawe, ambitne i skutecznie likwidować małomiasteczkowe kompleksy w różnych dziedzinach życia. Wierzę, że będzie to dla tych młodych ludzi doświadczenie, które pozwoli im w przyszłości być aktywnymi, twórczymi i nieobojętnymi na to, co dzieje się wokół.

Składam serdeczne podziękowania Redakcji *Rzeczy* oraz Kapitułę, życząc powodzenia i wszystkiego dobrego.

Zygmunt Idziak
Kobylin

Od lat ten widok zawstydza

Trudno pisać, wywołując po raz któryś w ciągu kilkunastu lat ten sam niezalutwany problem. Problem wstydlivy, ale kompletnie obojętny gminnym decydom..

Znów odbieramy od Czytelników e-maile i telefony w sprawie bałaganu na dawnym cmentarzu ewangelickim przy ul. Rawickiej w Krotoszynie. Znów telefonujemy do gminnych urzędników odpowiedzialnych za gospodarkę komunalną. Znów słyszymy, że lada dzień cmentarz posprzątają robotnicy zatrudnieni do tzw. robót publicznych. – *W miarę możliwości staramy się o porządek* – zapewnia pracownik Urzędu Miejskiego Romuald Pawlaczek. – *Jak tylko z krawężników ulic zostanie usunięty pozostały po zimie piasek, zacznie się porządkowanie cmentarza.*

Od kilku lat Urząd Miejski jest na mo-

cy umowy z kaliską parafią ewangelicko-augsburską formalnym użytkownikiem dawnej nekropolii. Poprzedni pastor Andrzej Banert wyraził zgodę na urządzenie tam parku z lapidarium. Wcześniej, po przeprowadzeniu za jego aprobatą częściowej ekshumacji, oficjalnie uznał cmentarz za zamknięty.

Rada Miejska podjęła odpowiednią uchwałę, jednak prace porządkujące teren nie rozpoczęły. Przyczynił się do tego radny Dariusz Rozum, negując prawidłowość ekshumacji i zgłaszając sprawę do prokuratury. Ostatecznie, po długich przesłuchaniach gminnych urzędników, pro-

kuratura ją umorzyła, ale uchwała i tak została zakwestionowana przez wojewodę.

Cmentarz pozostał więc miejscem su- to zakrapianym alkoholem spotkań podej- rzanego towarzystwa i terenem, na który właściciele wyprowadzają psy. W dodat- ku wciąż zaśmiecanym.

Niekiedy nekropolię odwiedzają krewni osób pochowanych tam przed laty. Przyjeżdżają z Niemiec, ze Stanów Zjed- noczonych i innych krajów. Zastają poroz- rzucane płyty nagrobne, wśród nich kup- ki śmieci: szmaty, papiery, plastikowe worki, butelki.

Dlaczego Urząd Miejski nie podejmu- je żadnych działań w tej sprawie? Dłaczego problem nie interesuje Rady Miejskiej?

Od kilkunastu lat, odkąd istnieje nasza gazeta, słyszymy od gminnego urzędnika Czesła- wa Ossowskiego opowieści o pla- nach doprowadze- nia nekropolii do przyzwoitego sta- nu. Planach intere- sujących, tyle że wciąż pozostają- cych na papierze. Z cmentarza znik- nęły chaszcze, raz po raz znikają śmieci. To wszystko.

Ile może kosztować ustawienie na- grobków w jednym miejscu, wybudowa- nie skromnego lapidarium, utwardzenie



Za bramą wciąż ten sam bałagan

Czy moglibyście Państwo zainteresować w sprawie cmentarza przy ul. Rawickiej? Znów robi się wielkie śmietnisko. Proszę, przejdźcie się wzdłuż i wszerz, napiszcie artykuł. Ten cmentarz jest wtedy sprzątnięty, jak dziennikarze go opiszą.

mu przedpogrze- bowym przy krotoszyńskim cmen- tarzu komunal- nym... Może w końcu nastąpił czas na umieszcze- nie ich w godnym miejscu? Na przy- kład w lapidarium.

Tymczasem cmentarz, budzący kilka lat temu tak

wielkie emocje, nie obchodzi żadnego z radnych, nawet tego rzekomo zatroska- nego, który doprowadził do wstrzymania prac.

Romana Hyszk



Między resztkami nagrobków leżą śmieci

Miłośnicy wydali nową książkę

Popołudnie 26 marca w bibliotece przy Benickiej należało do Towarzystwa Miłośników i Badaczy Ziemi Krotoszyńskiej. Najpierw podsumowano miniony rok działalności, później promowano II tom książki *Krotoszyn i okolice*.

W pierwszej części zebrania sprawozdanie z ubiegłorocznej działalności towarzystwa przedstawił prezes Józef Zdunek. Obecnie do TMBZK należy 49 osób zainteresowa- nych dziejami i współczesnością regionu. 9 października na zebraniu sprawozdaw- czo-wyborczym podsumowano trzyletnią kadencję i określono zadania na lata najbliż- sze.

Zarząd uzupełnił wymagania dokumen- tacji i złożył w ramach ogłoszonego przez Urząd Miejski konkursu ofert wniosek o dofinansowanie działalności wydawni- czej, jednak dotacji nie przyznano. Dlatego trudności finansowe ograniczyły zakres pra- cy edytorskiej towarzystwa. Odczuwa też ono brak własnego, chociażby skromnego pomieszczenia, potrzebnego zwłaszcza na przechowywanie księgozbioru, w tej chwi- li znajdującego się w trzech miejscach.

Mimo tych problemów w lutym 2006 roku ukazała się praca Józefa Zdunka – mo- nografia wsi Orpiszew, a promocja książki była dla mieszkańców tej wsi dużym wyda-

zeniem. Równocześnie trwały prace nad drugim tomem *Krotoszyńska i okolice*, która właśnie się ukazała. W drugiej części ponie- działkowego spotkania nastąpiła publiczna, oficjalna prezentacja tej pracy przez Józefa Zdunka, redaktora całości.

Podobnie jak tom pierwszy, książka zo- stała podzielona na trzy działy: opracowania historyczne, noty biograficzne, materiały źródłowe do dziejów regionu. Są teksty do- tyczące Powstania Wielkopolskiego w na- szym regionie, dziejów poczty krotoszyń- skiej, wyborów do Rady Miejskiej w 1921 i 1945 roku, Liceum Drogistowskiego, Se- minarium Nauczycielskiego, Szkoły Pod- stawowej w Biadkach, sekcji zapaśniczej LKS *Sulimierz* i dziejów Wytwórn Sprzętu Mechanicznego.

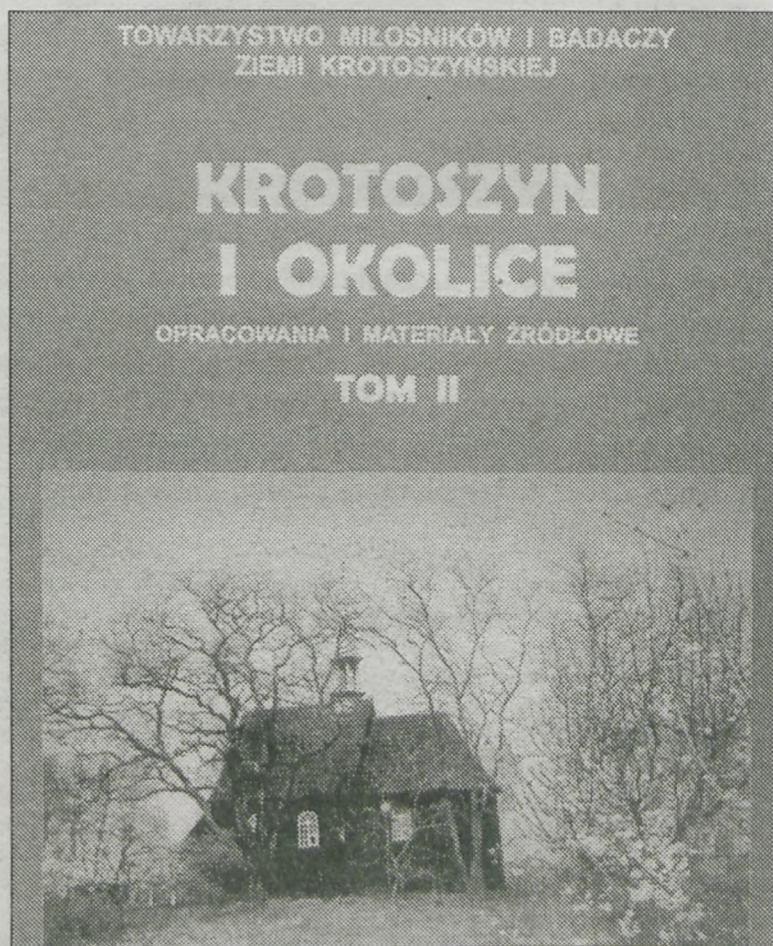
W notach biograficznych omówiono postaci: prof. Eugeniusza Kalinowskiego, wachmistrza Antoniego Marzyńskiego, na- uczycieli Liceum Ekonomicznego: Fran- ciszka Dwornika i Henryka Jankowskiego oraz prof. Teoty Rotta Żebrowskiego.

Materiały źródłowe stanowią tutaj: statut Cechu Młynarzy z 1728 r., wykaz uczestni- ków Powstania Wielkopolskiego, z Chwa- liszewa, fragmenty tamtejszej szkolnej kro- niki i wspomnienia nauczycieli – uczestni- ków powstania.

Na początku umieszczono listę sponso- rów – to Starostwo Powiatowe, firmy i oso- by prywatne. Tylko dzięki nim wydawnic- two mogło ujrzeć światło dzienne. Godna podkreślenia jest całkowicie bezinteresow- na praca zespołu redakcyjnego i autorów tekstów; żadna z tych osób nie otrzymuje honorariów.

Skromnym wyrazem uznania za publi- kację były kwiaty wręczone Józefowi Zdunkowi przez Barbarę Jakubek, szefową wydziału kultury, edukacji i promocji staro- stwa, oraz podziękowania od wiceburmi- strza Franciszka Marszałka, który obiecał, że gmina kupi 100 egzemplarzy książki w celu promowania Krotoszyna. Jest więc szansa na ukazanie się tomu trzeciego.

Witold Blandzi





Rozdrażewianka ze swoimi pracami

Rękodzieło

na świątecznym stole

Na świątecznym stole rozdrażewianki Teresy Grześkowiak, obok wielkanocnych potraw, z pewnością zagości jej rękodzieło. Kurczaczki z wełny, wydmuszki otoczone kolorowymi nićmi. A zastawa, strawa i ozdóbki zostaną umieszczone na serwecie wykonanej na szydełku przez panią Teresę.

Kordonek, szydełko, słupek, półsłupek, oczka... – *Trudno w skrócie wyjaśnić tajniki szydełkowania* – mówi pani Teresa. Nasza bohaterka zgłębiła je w wieku czteremastu lat. – *Nauczyłam się od mamy* – dodaje. Nie miała trudności, bo – jak twierdzi jej rodzina – pomogły geny. – *Moja babcia szydełkowała, miała mamę, teraz robię to ja. Córkę interesuje fizjoterapia, ale pewnie i ona niedługo weźmie szydełko do ręki.*

Kiedy jej rodzice pracowali w gospodarstwie, ona musiała zajmować się domem. Zawsze jednak w kieszeni miała jakąś robótkę, aby w każdej chwili mogła się za nią zabrać. Wtedy najczęściej robiła mankiety i kołnierzyki do ubrań dla

dzieci. Niewiele czasu jej zabierało, aby szybkością *dziergania* szydełkiem prześcignąć mamę. Uczeń przerósł mistrza? – *Nie, po prostu jedni robią to szybciej, inni wolniej* – stwierdza skromnie pani Teresa.

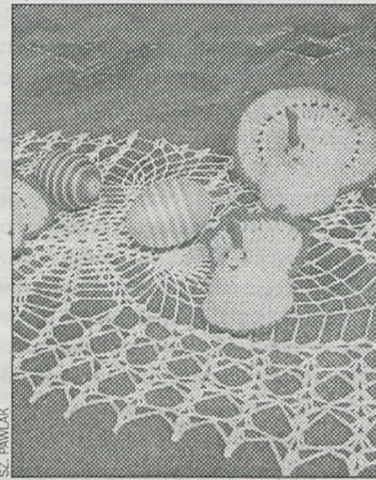
Swoje hobby musiała odstawić na bok, kiedy weszła w dorosłe życie. – *Zaczęłam pracować zawodowo, wtedy miałam mało czasu. Teraz znowu może poświęcić się swojej pasji. Najbardziej lubi haftować serwety. Po zakończeniu pracy materiał trzeba wyprać, wykrochmalic, rozpiąć szpilkami na kocu, pozostawić na kilkanaście godzin i już* – wyjaśnia.

Szydełkuje również drobne ozdóbki

z wełny. Na święta przygotowała wielkanocne kurki. Interesuje ją również haft richelieu. Tutaj potrzebna jest jednak igła. Przyznaje, że prace robione tą techniką zajmują jej o wiele więcej czasu.

Dopiero niedawno postanowiła wystawić swoje rękodzieła. Okazją był Gminny Przegląd Amatorskiej Twórczości Artystycznej (czytaj także na str. 9.). Namówiła ją siostra.

Czy szydełkowanie jest zajęciem wciągającym? Pani Teresa uważa, że każdy, kto zacznie robótki tą techniką, niechybnie się o tym dowie: – *Jeśli człowiek ma predyspozycje, polubi szydełkowanie od razu.*



Szymon Pawlak

Wszystko zrobiła sama

Uczniowie Kopernika górq!



Agnieszka Nowaczyńska (pierwsza z prawej) w gronie laureatów konkursu

Wiele konkursów na szczeblu wojewódzkim wygrywają uczniowie Gimnazjum nr 2 im. Mikołaja Kopernika w Krotoszynie. Największy sukces odniosła Agnieszka Nowaczyńska. Kilka dni temu została laureatką Wojewódzkiego Konkursu Fizycznego, zajęła też pierwsze miejsce w Złotej Żabie matematycznej i Złotej Żabie z literatury i języku polskim.

Koleżanki z klasy mówią, że Aga zawsze była świetna ze wszystkich przedmiotów, i zaraz dodają, że zawsze znajdowała czas na pomoc innym. Już po raz czternasty fundacja EKOS zorganizowała konkurs matematyczny Złota Żaba. Wzięło w nim udział ponad 15 tysięcy uczniów. Agnieszka Nowaczyńska bez problemów dotarła do finału. Podobnie było z innymi konkursami.

Agnieszka to dziewczyna bardzo skromna. Fakt, że została laureatką z fizyki zwalnia ją z pisania części matema-

tyczno-przyrodniczej na testach gimnazjalnych. To jedna z największych nagród. – *Nie byłoby moich zwycięstw, gdyby nie pomoc nauczycieli* – podkreśla uczennica. Do Złotej Żaby matematycznej Agnieszka przygotowała Elżbieta Drzewiecka (nauczycielka matematyki, a zarazem wychowawczyni). W języku polskim pomagała jej Katarzyna Nabzyk, natomiast tytuł laureatki konkursu fizycznego Aga zdobyła dzięki pomocy Zofii Madajczyk.

Gimnazjum nr 2 odnosi również suk-

cesy artystyczne. 22 marca odbył się finał Diecezjalnego Konkursu Recytatorskiego, do którego zakwalifikowała się Anna Dmochowska, uczennica klasy III d. Ania wiąże swoją przyszłość z teatrem, a konkursy, w których bierze udział, przybliżają ją do realizacji marzenia. Inne pragnienia ma Kasia Wicenciak, która taniec towarzyski trenuje od ośmiu lat. Niedawno zdobyła kategorię A w tańcach standardowych i latyno-amerykańskich. W jej wieku (15 lat) to ogromny sukces. Kasia razem ze swoim partnerem Kamilem wiele razy triumfowała na turniejach w całej Polsce, a w październiku reprezentowała nasz kraj w Mediolanie, gdzie zdobyła trzecie miejsce.

Paulina Binek i Kasia Szymura zdobyły wyróżnienie w konkursie na plakat zachęcający do poznania historii Ostrowa Tumskiego i Śródk, zorganizowanym przez prezydenta Poznania.

W ostatnich dniach w murach Gimnazjum nr 2 gościła była senator Genowefa Ferenc, która przyjechała do Krotoszyna, by osobiście wręczyć nagrody pięciu uczennicom dwójki. W konkursie, który miał na celu stworzenie pracy zachęcającej rówieśnika z innego kraju Unii Europejskiej do odwiedzenia naszego miasta i okolicy, specjalne wyróżnienie zdobyła Martyna Stróżyk. Nagrody otrzymały także: Anna Kaczmarek, Marta Konieczna, Natalia Drewniak oraz Katarzyna Skołuda.

W dziedzinie sportu Gimnazjum nr 2 może także pochwalić się wieloma sukcesami. Niedawno mistrzami powiatu krotoszyńskiego w strzelaniu z broni pneumatycznej w kategorii młodzików zostali: Joanna Siecla, Dominika Franka i Adam Duda. Sukcesy uczniów dwójki mobilizują do pracy innych, a sami triumfatorzy mogą być z siebie dumni. Gratulujemy!

(nel)

Za nami pierwszy świąteczny akcent

W Niedzielę Palmową przez krotoszyńskie sklepy przewijały się tłumy klientów. Oprócz stałych punktów handlowych wzrok przykuwało atrakcyjnie stoisko przygotowane przez pracowników Środowiskowego Domu Samopomocy.

ŚDS zorganizował kiermasz świąteczny, ustawiając swoje stoisko przed ratuszem. – *Po raz pierwszy wystawiamy prace naszych podopiecznych w tym miejscu* – wyjaśnia Agnieszka Kołowrotkiewicz, pracownica ŚDS. – *Wcześniej prezentowaliśmy je w szkołach podstawowych i gimnazjach* – dodaje jej koleżanka Agnieszka Frąszczak.

Wszystkie prace zostały wykonane w pracowniach ŚDS. Największym zain-

teresowaniem cieszyły się świąteczne dekoracje. – *Myszę, że inicjatywę z jaką wyszliśmy, mieszkańcy Krotoszyna odebrali pozytywnie. Zainteresowanie kiermaszem było duże, a niemal każdy, kto podchodził do stoiska, zakupił jakieś dzieło* – kończy Kołowrotkiewicz. Dochód ze sprzedaży zostanie przeznaczony na dofinansowanie dwudniowej wycieczki podopiecznych ŚDS do Warszawy.

(debe)



ŚDS zarobił ponad 500 zł



Święta te same, a jednak inne

Wszyscy z utęsknieniem czekamy na zbliżające się wielkimi krokami Święta Zmartwychwstania Pańskiego, święta najważniejsze w rocznym cyklu liturgicznym kościoła katolickiego.

Ledwie z naszych mieszkań zniknęły choinki, a z garderobianej szafy szale i grube płaszcze, a już trzeba zdobić pisanki i piec świątecznego mazurka. Ale Święta Wielkanocne to nie tylko porządki i wspólne rodzinne śniadania, poprzedzone uczestnictwem we Mszy św.

Wielkanoc, a zwłaszcza Wielki Tydzień, to czas szczególnie bogatej obrzędowości, inspirowanej głównie przez religię katolicką. Spośród ogromnej liczby obrzędów czysto religijnych wyłowić można także sporo tradycyjnych elementów kultury ludowej, których pierwowzorów trudno doszukiwać się w ewangelii. Owe tradycje są jednak zgoła odmiennie u mieszkańców różnych rejonów naszej rodzinnej Wielkopolski.

Zając w czwartek i niedzielę

Chyba najciekawszą z różnic jest fakt, iż poznaniacy tradycyjnego wielkanocnego zająca obchodzą w wielkanocną niedzielę, podczas gdy my od lat pielęgnujemy ten zwyczaj w Wielki Czwartek. – Odkąd pa-

miętam, szukanie słodczy „od zająca” miało miejsce w pierwszy dzień świąt – mówi Teresa Kowalik, mieszkanka Poznania. – Mam powiązania z Krotoszyńcem i muszę przyznać, że bardzo byłam zdziwiona, kiedy odkryłam, iż w tym mieście wielkanocny zajączek pojawia się kilka dni wcześniej.

Święconka po poznańsku

Kolejna różnica uwidoczni się w Wielką Sobotę. Właśnie wtedy całymi rodzinami wybieramy się do kościoła na popularną święconkę. Z kolei w Poznaniu, podczas gdy starszyna przygotowuje posiłek, ze święconym wybiera się najmłodszy członek rodziny.

Co ciekawe, niegdyś w stolicy Wielkopolski niektóre rodziny święciły ogromne kosze, a nie tylko małe wiklinowe koszyczki. – Za czasów mojego dzieciństwa – kontynuuje T. Kowalik – żyła była tradycja, według której w pierwszym dniu świąt można było jeść tylko te potrawy, które zostały poświęcone. Dlatego też

każdy starał się zabrać do kościoła jak najwięcej, co niekiedy wyglądało dość komicznie.

Dyngusowi przebierańcy

Z kolei, co niespotykane jest już na terenie naszego powiatu, w nielicznych wsiach północnej Wielkopolski ostał się jeszcze zwyczaj chodzenia po dyngusie. Tam też późnym popołudniem w lany poniedziałek nadal można spotkać przebierańców chodzących od domu do domu, którzy śpiewem proszą mieszkańców o skromne datki.

Jak widać, nawet w jednym regionie Polski spotkać się można z tymi samymi, aczkolwiek różniącymi się od siebie wielkanocnymi tradycjami, które bez wątpienia dodają świętom dodatkowego uroku. Nie pozostaje więc nic innego, jak dalej pielęgnować te wspaniałe obrzędy i już teraz zabrać się za przyozdabianie pisanek oraz przygotowywanie tradycyjnych wielkanocnych potraw.

(debe)



Dziś na święconkę wystarczy koszyczek, kiedyś potrzebowano wielkich koszy

REKLAMA

Jajo tydzień wyplatane i chińskie zające

Już w zeszłym tygodniu na krotoszyńskim targowisku mocno pachniało świętami. Wyjątkowo słoneczna pogoda sprzyjała handlowi na wolnym powietrzu. Odkąd gmina utwardziła plac, znacznie przybyło i wciąż przybywa stoisk.

Wielkim powodzeniem cieszyły się wierzbowe bacie i gałązki grynszpanu. Oblegane były zarówno stoiska z odzieżą i obuwiem (w święta trzeba ładnie wyglądać), jak i te, na których wystawiono ozdoby świąteczne. Co ciekawe, często pochodzenia chińskiego.

Maria Rybarczyk z Milicza razem z mężem już od października przygotowywała wielkanocne dekoracje, między innymi stroiki. Na targ do Krotoszyna Rybarczykowie przyjeżdżają w każdy wtorek i piątek. Największą ozdobą ich okolicznościowego stoiska było duże wiklinowe, zamykane jajo. Pani Maria wyplatała je przez cały tydzień. Czy znajdzie amatora, przebijając tradycyjne chińskie zające? (er)



M. Rybarczyk ze swoim dzieckiem



Sprzedawał polskie warzywa i chińskie zające

zecz

Zdrowych
i pogodnych
Świąt
Wielkanocnych
wszystkimi swoim
Klientom
życzy

ARMATURA
SANITARNIA • GRZEWCA • GAZOWA

NASZE HURTOWNIE:
KROTOSZYN, ul. Klemczaka 7, tel./fax 062 725 24 71, 722 60 07
OSTRÓW WLKP., ul. Radłowska 4, tel. 062 592 58 10, 592 58 11

ELEKTROSPRZĘT HURT / DETAL

Krotoszyn, ul. Garncarska 14
tel. 062 725 34 96, fax 722 03 54
e-mail: elektro-sprzet@o2.pl

Wszystkim
naszym Klientom
życzymy
zdrowych
i radosnych
Świąt
Wielkanocnych



Przedstawiciel **Dobry Kredyt**

Krotoszyn, ul. Zdanowska 16
tel./fax 062 722 68 48
Milicz, Rynek 8, tel. 071 383 07 99
Ostrów Wlkp., ul. Kaliska 30, tel 062 738 70 63

Wszystkim przyszłym
i obecnym Klientom
życzymy
pełnych radości i spokoju
Świąt Wielkanocnych



Wszystkim
naszym Klientom
życzymy
zdrowych i pogodnych
Świąt Wielkanocnych



Czuje się wyśmienicie!



M. PAWLAK

Wywiad z **Marią Przybytek**, laureatką „Wiosennej Przemiany”, konkursu zorganizowanego przez naszą redakcję

Jak się Pani czuje po tych wszystkich zabiegach, którym została Pani poddana w minionym miesiącu?

Wyśmienicie – zarówno pod względem psychicznym, jak i fizycznym. Już sama świadomość tego, że coś się robi dla swojego ciała, jest dla kobiety dużą frajdą. Myśl o tym podnosi na duchu. Poza tym jestem bardzo mile zaskoczona zmianą mojej fryzury i cery. Chciałam podziękować waszej redakcji za zorganizowanie tego konkursu, a także wszystkim gabinetom oraz firmom, które sponsorowały przedsięwzięcie. W większości przypadków było to dla mnie zupełnie nowe doświadczenie.

No właśnie, podobno do tej pory nie korzystała Pani z wielu usług oferowanych przez firmy biorące udział w konkursie. Czy teraz się to zmieni?

Oczywiście! Już jestem umówiona na wi-

zyty w niektórych salonach. Chciałam także podkreślić, że podczas zabiegów udzielono mi wielu praktycznych porad na temat pielęgnacji. Będę się do nich stosowała.

Jaki zabieg sprawił Pani największą frajdę?

Masaż i czekoladowy relaks w salonie kosmetycznym. Szczególnie to drugie było niesamowitym przeżyciem. Maseczka z czekolady, jej zapach. Ale tak naprawdę każdy zabieg był dla mnie bardzo przyjemny.

Rozmawiał
Szymon Pawlak

DZIĘKUJEMY SPONSOROM KONKURSU WIOSENNA PRZEMIANA

Studiu urody **Efekt**, ul. Klasztorna

Gabinetowi rehabilitacji, ul. Benicka

Salonowi fryzjerskiemu **Gio Ricco**, ul. Piastowska

Sklepowi odzieżowemu **Oliwia**, ul. Rynkowa

Solarium **Sun Studio**, ul. Piastowska

Krytej pływalni **Wodnik**, ul. Mahle



Tajemniczy Arkadiusz Bomba Malecki to krotoszynianin!



I kto z nami wygra?

Kto ogląda telewizyjny sitcom *Faceci do wzięcia*, już wkrótce przekona się, kim naprawdę jest Arkadiusz Bomba Malecki. W jednym z odcinków serialu zobaczymy aż dwóch krotoszynianin.

W ubiegłą środę mistrz świata w sumo, krotoszynianin Robert Paczków, razem ze swoim synem Krystianem zagrał epizod w kolejnym odcinku telewizyjnego serialu komediowego *Faceci do wzięcia*. Z agencji aktorskiej zatelefonowano do niego z propozycją zaledwie kilka dni wcześniej. Zgodził się natychmiast, bo chociaż wielokrotnie stawał przed telewizyjnymi kamerami (m.in. w programach Ewy Dżygzi i Kuby Wojewódzkiego), nigdy dotąd nie wystąpił w filmie: – *Ucieszyłem się, bo to dla mnie duża reklama, a dla Krystiana tym bardziej.*

Odcinek kręcono w stołecznym studiu przy ul. Woronicza. Robert i Krystian zagraли w kilku scenach z udziałem Cezarego Pazury i Pawła Wilczaka. – *Nie będę*

ich szczegółowo opisywał, aby nie uprzedzać zdarzeń. Zdradzę tylko, że mój przeciwnik, Japończyk, z obawy przede mną zrezygnował z walki.

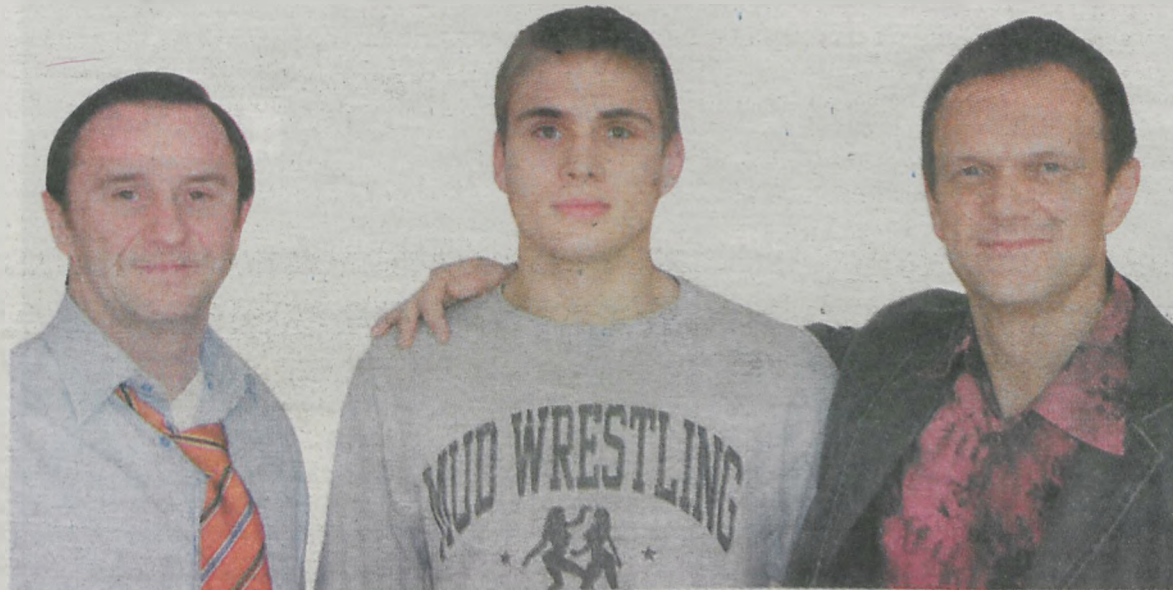
Robert Paczków, jak to w komedii, nośił wymyślony przez scenarzystów, zabawny pseudonim: Arkadiusz Bomba Malecki. Występował w dresie z napisem *Polska*, później grał na wół rozebrany, a na końcu w stroju do walki. Nic nie mówił, ale musiał robić groźne – jak to przed walką – miny. Krystian grał masażystę ojca. Obraz uwieczniały trzy kamery.

Zdjęcia poszły sprawnie. Trwały od godziny 10.00 do 16.00, choć pierwotnie planowano zakończenie na 20.00. – *Robiono mało powtórzeń, wszystko szło szybko. Radosław Pazura bardzo się z tego*

cieszył, bo wieczorem grał w teatrze – wspomina Roberta.

Agencja aktorska umieściła już fotografię Roberta, jego syna i czterech innych zawodników sumo w swoim banku danych. Być może pojawiają się więc następne propozycje. – *Kilka lat temu razem z kolegami mogłem wystąpić w „Quo Vadis” jako gladiator, ale Polski Związek Zapasniczy uznał, że sumici nie mają czasu na film. Dopiero teraz otworzyły się jakieś perspektywy. Mam nadzieję, że to dobry początek – mówi krotoszynianin.*

Na razie nie wiadomo, kiedy zostanie wyemitowany odcinek serialu *Faceci do wzięcia* z udziałem Roberta i Krystiana. Jeśli będziemy znali datę, podamy ją na łamach *Rzeczy*. **Romana Hyszk**



Co wybierze Krystian? Sumo czy aktorstwo?

Wielu radosnych chwil
na Święta Wielkanocne,
serdecznych
spotkań rodzinnych
i smacznego jajka
życzy



Hardbit

Krotoszyn, ul. Benicka 2a
Tel. 062 725 72 06,
062 725 77 78.

**APTEKA
Pod Koroną**

życzy
wszystkim swoim
Klientom i Pacjentom



pełnych radości
i spokoju
Świąt
Wielkanocnych



Krotoszyn, ul. Masłowskiego 2a
tel. 722 62 21, fax 722 70 05

Czynna pon.-pt. 8⁰⁰-20⁰⁰, sob. 8⁰⁰-14⁰⁰
podczas dyżurów czynna w soboty i niedziele



APTEKA "SŁONECZNA"

Krotoszyn, ul. Kościuszki 3
tel. 062 725 36 89
pon. – pt. 8.00 – 20.00,
sob. 8.00 – 14.00



**Apteka
„POD MURZYNEM”**

Krotoszyn, ul. Zdunowska 33, tel. 062 725 26 20
pon. – pt. 8.00 – 20.00, sob. 8.00 – 14.00

Wszystkim
naszym Klientom
życzenia zdrowych
i pogodnych
Świąt Wielkanocnych

składa
mgr Barbara Przewoźna



PRZEMYSŁANE ROZWIĄZANIA



Najpopularniejsze modele Skody:
FABIA, OCTAVIA

Najdogodniejsze formy zakupu:
KREDYT, LEASING

Najbezpieczniejsze ubezpieczenie:
ALLIANZ

Proponujemy zawsze „PRZEMYSŁANE ROZWIĄZANIA”

AUTO-PERFECT Sp.j.
Autoryzowany Dealer Skody
63-800 Gostyń, ul. Nowe Wrota 5
tel. 065 572 72 72
www.autoperfect.com.pl

*Wesołych Świąt,
smacznego jajka
i mokrego Dyngusa,
życzy INVEST-BANK SA*

**Zapraszamy do naszych
Oddziałów po kredyt
gotówkowy**

dużo

• nawet do 80 tys. zł

łatwo

• wystarczy 350 zł dochodu netto
• do 15 tys. zł bez poręczycieli
• do 5 tys. zł możliwość uzyskania
kredytu tylko na oświadczenie oraz
bez zgody współmałżonka

na długo

• okres spłaty 3-60 miesięcy

www.investbank.pl
infolinia 0 801 44 55 66



itime
Internet Time

ul. Poznańska 5 63-720 Koźmin Wlkp.
tel/fax (0-62) 721 94 32 e-mail: biuro@itime.pl



Spółdzielcza Grupa Bankowa
Bank Spółdzielczy w Krotoszynie
ul. Piastowska 14, 63-700 Krotoszyn
tel. 062 725 32 78, fax 062 725 25 50
Rok założenia 1872
Oddziały: Kobylin, Sulmierzyce, Zduny

Dla Ciebie i Twoich bliskich
NASZA OFERTA NA WIOSNĘ

**Tylko u nas dostaniesz kredyt
na atrakcyjnych warunkach!**

Remontujesz mieszkanie, wymieniasz sprzęt agd i rtv,
potrzebujesz gotówki?
Zrealizuj swoje wiosenne marzenia!
Sprawdź naszą wiosenną ofertę kredytową
i nie przepłacaj – u nas się opłaca!

KREDYT GOTÓWKOWY SUPER WIOSNA 2007

KREDYT GOTÓWKOWY WIOSENNY

KREDYT GOTÓWKOWY „OKAZJA”

KREDYTY GOTÓWKOWE KONSUMENCKIE

Okres kredytowania: od 6 do 60 miesięcy
Proponujemy korzystne warunki oprocentowania

Szczegółowa oferta dostępna w placówkach bankowych

*Życzymy miłych i spokojnych
Świąt Wielkanocnych
oraz wiele radości i wiosennego optymizmu*

Opel Astra Classic II
Już od 40 990 zł!



GMAC Bank

Jeśli dbasz o wygodę i bezpieczeństwo swojej rodziny, zaproś doniej Opła Astrę Classic II. Możesz ją mieć już od 20.995 zł w kredycie 50/50 w GMAC Banku. W ramach bogatego wyposażenia otrzymasz ABS, 2 poduszki powietrzne i wspomaganie kierownicy. A także nowoczesny, dynamiczny silnik 1,4 16V o mocy 90 KM. Opel Astra Classic II. Dla Twojej rodziny.

Wega Auto Sp. z o.o. ul. Poznańska 24 62-800 Kalisz 062 768 19 00	Wega Auto Sp. z o.o. O/ Ostrów Wlkp Zacharzew ul. Krotoszyńska 15, 63-400 Ostrów Wlkp. 062 736 00 66	Wega Auto Sp. z o.o. ul. Wrocławska 105 58-100 Świdnica 074 851 40 93
---	--	---

Minimalna wpłata własna 50%. Okres kredytowania 12 miesięcy. RRSO 3,19%.
Zużycie paliwa oraz emisja CO₂: Astra Classic II 1,4 – 6,3 l/100 km, CO₂ 151 g/km (wg dyrektywy 1999/100/EC, cykl mieszany). Informacje na temat złomowania samochodu, przydatności do odzysku oraz recyklingu są dostępne pod adresem Internetowym: www.opel.com.pl



Rozmowa z ojcem **Janem Górą**, dominikaninem z Poznania, duszpasterzem akademickim, gościem honorowym uroczystości Krotoszyanin Roku 2006, zorganizowanej przez naszą redakcję.

W czasie spotkania w Krotoszynie mówił Ojciec o tym, jak przed laty zrozumiał, że dla młodych ludzi z duszpasterstwa – w tym także, a może przede wszystkim dla dziewcząt – Ojciec ma być nie kolegą, ale ojcem. Czym było to odkrycie: wyzwaniem? Zakłopotaniem? Ulgą?

To było wyzwanie, bardzo konkretne zadanie. Znaczyło, że mam przestać żyć dla siebie, a zacząć żyć dla innych. Bycie dla innych zwyciężyło z byciem dla siebie. Taka jest istota ojcostwa. To bar-

Nie mając dzieci, mam wiele dzieci

dzo trudne, bo człowiekowi się wydaje, że rezygnując ze swojego życia obumiera, cofa się w rozwoju, uwstecznia. Tymczasem tylko bycie dla drugich odkrywa w pełni bycie dla siebie. Trzeba więc iść za innymi, tak jak dobry terapeuta idzie pół kroku za swoim pacjentem. Należy zostawić pierwszy plan, a zająć drugi. To jest sztuka ojcostwa.

Czy celibat pomaga w takiej postawie?

Oczywiście. Nie mając dzieci, mam

dzieci. I mam je często bardziej i pełniej niż ich naturalni rodzice. Często jest tak, że przychodzą do mnie młodzi ludzie i zwierają się ze spraw, o których nigdy nie usłyszą ich matki czy ojcowie. Staram się mieć czas dla innych, być dyspozycyjnym. Rodzice często tego czasu nie mają.

Jak Ojciec reaguje, gdy dowiaduje się, że niektórzy księża nie wypełniają posługi ojcostwa względem swoich parafian czy wręcz odchodzą z kapłaństwa?

Niedawno zakon dominikanów opuścił pochodzący z Krotoszyna o. Tadeusz Bartoś. Kilkanaście dni temu dowiedzieliśmy się o zakończeniu działalności kapłańskiej przez ks. prof. Tomasza Węclawskiego.

Musi być rzeczą niezwykle dramatyczną stwierdzić kogoś dnia, że droga, którą się przez wiele lat kroczyło, nie jest moją drogą. To bardzo trudne i bolesne wyznanie. Moją osobistą odpowiedzią na takie sytuacje jest radość życia w kapłaństwie. Radość, że mogę służyć Jezusowi, służyć innym ludziom.

Co roku na Lednicy proponuje Ojciec młodym ludziom bardzo atrakcyjne spotkanie połączone z rozdawaniem – nazwijmy to – gadżetów. Skąd Ojciec czerpie pomysły?

Lednica to dzieło Jana Pawła II, to jego autorstwo. On mi błogosławił, wspierał, podtrzymywał na duchu, co roku pisał przemówienia dla młodzieży. Wierzę, że Duch Święty podsyła nam te wszystkie oryginalne pomysły. A poza tym, jeżeli ja otaczam się tyloma fantastycznymi ludźmi, również z Krotoszyna, z którymi razem przygotowujemy lednickie spotkania, to nie mam wyjścia, muszę mieć takie pomysły. Nie mogę być przeciętny.

Zrealizowany ostatnio przez pierwszy program telewizji publicznej spektakl *Góra Góry, czyli ekonomia zbawienia* podobal się Ojcu? Jego autorzy wiernie oddali to, co dzieje się w ośrodku duszpasterskim na Jamnej?

Tak jest, to wszystko prawda! Na Jamnej jest jeszcze lepiej niż pokazano w tym spektaklu. Ja powiedziałem w nim, że trzeba było powierzyć artystom 30 lat mojego życia, pracy z młodzieżą. Ja nie potrafiłbym tego tak opowiedzieć. Trzeba było im zaufać.

Mówiąc czy pisząc, często staramy się

opowiadać Panu Bogu o tym, o czym on doskonale wie, bo zna nas o wiele lepiej niż my siebie znamy. Trzeba więc dołożyć wszelkich starań, by opowiadając historię naszego życia, nie zanudzić go. To jest prawdziwa sztuka! Myślę, że udało się autorom filmu.

Jakie jest przesłanie powstałego niedawno Domu Jana Pawła II na Lednicy?

Pamiętamy o nicustannej obecności myśli Jana Pawła II wśród młodzieży. Nie nazwalimy tego domu muzeum, bo muzeum to balsamowanie. Nazwalimy go Domem Jana Pawła II, w którym będzie on w duchowy sposób mieszkał wśród młodzieży. On nas karmi swoją myślą, sercem, treścią, ideą swego nauczania. Nakarmi również przygotowywaną tam zupą i chlebem. Każdy, kto odwiedzi Dom Jana Pawła II, będzie mógł się poczęstować. Dzięki temu wszystkiemu Ojciec Święty pokaże nam Jezusa, bo jego istotą i wielkością było to, że nigdy nie zasłaniał Jezusa sobą.

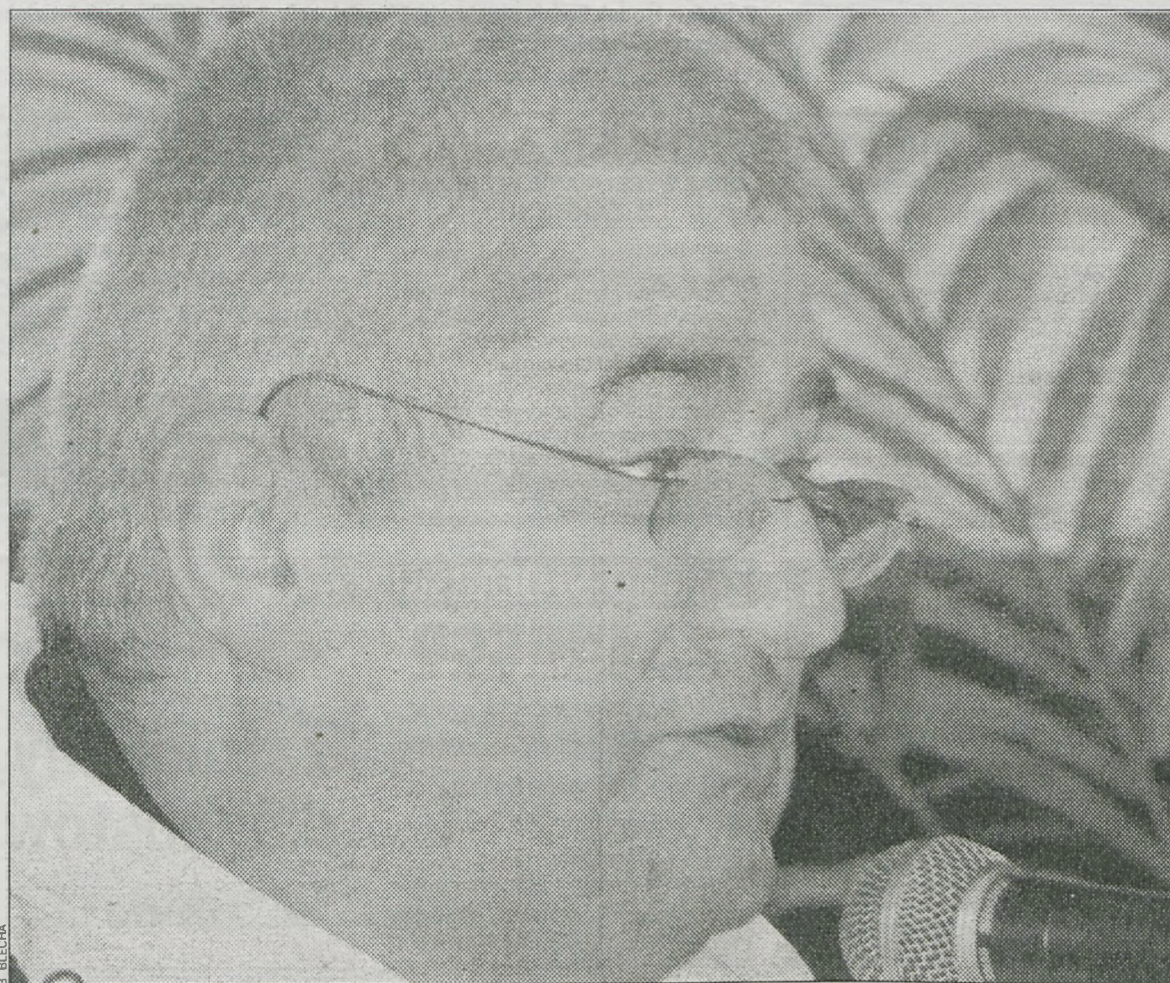
Zastanawiał się Ojciec, co będzie z duszpasterstwem, gdy Ojciec zabraknie?

Cały czas o tym myślę. Ufam, że nie zabiorę tego wszystkiego ze sobą do grobu. Może Pan Bóg powoła ludzi zdolnych do kontynuacji tego dzieła. Mam taką nadzieję i nie boję się, że Lednica przestanie istnieć. Zbyt wiele zostało tam zainwestowane, zbyt dużo rzeczy się wydarzyło.

Do Uroczystości Zmartwychwstania Pańskiego zostało jeszcze kilka dni. Jak się do niej dobrze przygotować?

Trzeba pójść do spowiedzi i Komunii św. Od lat nic w tej kwestii się nie zmienia.

Rozmawiał **Stawek Pałasz**



Brat Marian Markiewicz winowajcą?

Ojciec Święty Jan Paweł II, spotykając przy różnych okazjach brata Mariana Markiewicza ze Zgromadzenia Braci Serca Jezusowego, groził mu palcem i mówił: *To jest ten winowajca, on mnie tam zawiózł i zostawił. Brat zakonny zwykł wtedy odpowiadać: Tak, to moja wina, ale nie żałuję.*

28 marca w Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Benicach odbyła się akademicka uczta drugiej rocznicy śmierci Śługi Bożego Jana Pawła II. Gościem był brat Marian Markiewicz, który przez wiele lat pracował w Papieskim Kolegium Polskim w Rzymie. Podczas pobytów kardynała Karola Wojtyły w Wiecznym Mieście był jego kierowcą. Dwukrotnie zawoził go na kon-

klawe. Pierwszy raz – przed wyborem Jana Pawła I, drugi – w październiku 1978 r.

Brat Markiewicz podzielił się z uczniami swoimi wspomnieniami z czasów rzymskich.

Kardynał Wojtyła miał w zwyczaju podczas jazdy samochodem modlić się, czytać książki lub robić notatki. Gdy wsiadał do auta, żartował: *– I co Marianku, będziemy się dzisiaj wadzić? Oczywiście, do kłótni nie dochodziło.*

Brat Markiewicz przed drugim konklawe wyjechał po Karola Wojtyłę na lotnisko. W pierwszej chwili go nie rozpoznał. Ksiądz kardynał był malomówny, zamysłony, przygarbiony. *– Myślę, że on wtedy przeczuwał, że na zawsze zostanie już w Watykanie* – wspominał brat zakonny. Dzień przed rozpoczęciem konklawe Wojtyła poprosił, aby Marian Markiewicz obciął mu włosy. *– Ta fryzura nowego papieża to moje dzieło. Inny by się chwalił, ja tylko powiem* – żartował brat Marian.

Brat Marian spotkał się z nowym papieżem już następnego dnia po konklawe. Wczoraz odwiedził Ojca Świętego w Watykanie. Razem z nim, ks. Stanisławem Dziwiszem oraz ks. Józefem Michalikiem zwiedzał papieskie apartamenty. Zapamiętał, że w sypialni stało olbrzymie łóżko. *– To jeszcze po Janie XXIII* – miał powiedzieć Jan Paweł II.

Papież z Polski wypominał też bratu: *– To ty mnie tu przywoziłeś i zostawiłeś* – mówił.

W następnych latach brat Markiewicz wielokrotnie spotykał się z Ojcem Świętym. Był szoferem wielu gości, którzy przyjeżdżali do Watykanu. Po Wiecznym Mieście woził księży i biskupów z Polski. W ten sam sposób służył Matce Teresie z Kalkuty, kiedy ta gościła w Stolicy Apostolskiej.

W czasie zamachu na Jana Pawła II był na placu Świętego Piotra. Opowiadał o dramatycznych scenach, jakie widział po zranieniu Papieża. Ludzie płakali, mdleli, wy-

straszone dzieci chowały się pod krzesła...

Podczas pielgrzymek Jana Pawła II do Ojczyzny brat Marian należał do grona osób odpowiedzialnych za osobiste bagaże Papieża i jego świty. Jako tłumacz pośredniczył pomiędzy watykańską ochroną a polskim Biurem Ochrony Rządu.

– Miałem to szczęście wiele lat przeżyć u boku Jana Pawła II. To zobowiązuje – mówił gość benician. Zaznaczył, że również na dzieciach z Benic ciąży wielka odpowiedzialność. *– Ucząc się w szkole Jana Pawła II, musicie pracować nad sobą i prosić waszego patrona o wstawiennictwo. On na pewno wam pomoże* – zachęcał uczniów.

W czasie spotkania dzieci ze szkoły w Benicach recytowały wiersze, śpiewały piosenki poświęcone Ojcu Świętemu. Bratu Markiewiczowi zadawały pytania związane z jego posługą u boku kardynała Wojtyły.

W sali gimnastycznej, gdzie zorganizowano to spotkanie, wisiała plansza ze zdaniem, które brat Marian wielokrotnie słyszał



Brat Marian Markiewicz

z ust Papieża: *To on jest winny. Zawiózł mnie tam i zostawił...*

Brat Markiewicz należy do Zgromadzenia Braci Serca Jezusowego, którego charaktem jest praca w różnych instytucjach kościelnych. Zakonnicy z tego zgromadzenia katechizują, pracują w kuriach, wydawnictwach diecezjalnych, seminariach, troszczą się o katedralne zakrystie. (spm)



FENOMEN POLSKIEJ BIOENERGOTERAPII UZDRAWIA DUSZĘ I CIAŁO

ZDZISŁAW HUDAK – urodzony w Wielkopolsce, mieszkający na Śląsku – zna problemy swoich pacjentów, ściągają do niego tłumy ludzi z prośbą o pomoc! Nie odmawia im tej pomocy, wspomagając swoimi rewelacyjnymi umiejętnościami.

Rezultaty, które osiąga, zawdzięcza swoim nieprzeciętnym umiejętnościom, latom praktyki w zawodzie i technikom, które wciąż rozwija, aby stać się jeszcze lepszym w tym, co robi. Nie sposób opisać wszystkich przypadków pacjentów, którzy skorzystali z jego pomocy i do dziś cieszą się zdrowiem.

Terapia polega na trzydniowym cyklu zabiegów dzień po dniu, dzięki czemu jest o wiele skuteczniejsza.

Oto kilka przykładów pacjentów, którzy skorzystali z pomocy pana Hudaka:
Halina M.: *Przyszłam do pana Hudaka:*

ka, ponieważ okazało się, że mam torbiel na jajniku. Po trzech zabiegach poczułam się znacznie lepiej, trzy tygodnie później zrobiłam badania USG i okazało się, że po torbieldzie nie ma śladu.

Jan K.: Miałem poważne problemy z kręgosłupem, nie mogłem się schylać. Musiałem uważać, jak chodzę, siadam, wstaję. Postanowiłem to zmienić, poszedłem po pomoc do bioenergoterapeuty. Po pierwszym cyklu terapii czułem znaczną poprawę, jednak pan Zdzisław powiedział, żebym nie zmarnował efektów i stosował się do jego zaleceń oraz abym za miesiąc powtórzył terapię. Zrobilem, co trzeba, a teraz czuję, jakby mój kręgosłup był nowy.

Renata S.: Miałam bóle i krwawienia charakterystyczne dla okresu menopauzy. Bardzo cierpiałam. Lekarze chcieli mi usunąć jajniki. Zwróciłam się o po-

moc do pana Zdzisława. Wyzdrowiałam. Obyło się bez wizyty w szpitalu, a co ważniejsze – bez operacji.

Tadeusz F.: *Od wielu lat leczyłem się bezskutecznie na nadciśnienie, chorobę wieńcową i rwę kulszową. Po kilku zabiegach u bioenergoterapeuty mogłem spokojnie wrócić do pracy i nie martwić się tymi schorzeniami.*

Irena B.: Przez lata pracowałam w dużym halasie. Od kilku lat mój słuch poważnie się pogarszał. Nie chciałam być na starość głucha, więc postanowiłam poszukać pomocy. Znalazłam ją u pana Hudaka. Po pierwszej „trzydniówce” miałam dziwne uczucie – wszystko słyszałam głośno, ale niewyraźnie. Jednak po kilku dniach te objawy ustąpiły, a słuch się trochę poprawił. Postartzyłam terapię i mam zamiar ją kontynuować, ponieważ teraz słyszę o wiele lepiej. A może całkiem uda się usunąć

wadę słuchu?

**Franciszek M.: Rok temu miałem operację na przepuklinę brzuszną. Niestety, rana nie chciała się goić, chociaż lekarze robili wszystko. Wraz z żoną szukaliśmy pomocy u pana Hudaka. Po jednej „trzydniówce” stan zapalny zaczął pomalu schodzić. Powtórzyłem terapię po dwóch tygodniach. Dziś mam tylko niewielką bliznę, a minęły za-
le d -
wie dwa miesiące od ostatniego zabiegu.**

**Zdzisław Hudak będzie przyjmował:
w Krotoszynie 26, 27 i 28 kwietnia**



2007 roku. Zapisy i dodatkowe informacje wyłącznie telefonicznie: 077 483 88 06 oraz 0 608 109 077, w godzinach: 9.00 – 14.00 od poniedziałku do piątku.

dr n. med.
Anna Luty-Frąckiewicz

DERMATOLOG

Przyjmuje w poniedziałki
od godziny 12.00

Zakład Opieki Medycznej *CEP* medic
Krotoszyn, ul. Przemysłowa 19
tel. 062 588 02 03, 502 382 385

**Przyjmujemy zapisy na konsultacje
z dermatologii estetycznej**

Indywidualna
Praktyka Pielęgniarska
EWA JARMUŻEK
starsza pielęgniarka środowiskowo-rodzinna

**BEZPŁATNE
USŁUGI W RAMACH
NFZ**

Zgłaszanie zleceń

0605 573 677

Osoby nie zapisane zapraszam
do skorzystania z moich usług!

APARATY SŁUCHOWE

- bezpłatne badania słuchu
- dopasowywanie aparatów słuchowych cyfrowych i analogowych
- wizyty domowe
- serwis
- baterie

Cyfrowe aparaty BERNAFON w supercenie!

ul. Zdunowska 16 (pasaż) I piętro
tel. kom. 0508 072 773,
poniedziałki 15³⁰ – 18⁰⁰

DORADZTWO

ORAZ WYPEŁNIANIE WNIOŚKÓW Z ZAKRESU:

- inwestycje
w gospodarstwie rolnym
- ułatwienie startu młodym rolnikom
- renty strukturalne
- zalesianie gruntów rolnych
- płatności niskotowarowe
- grupy producentów rolnych
- płatności bezpośrednie
oraz inne z zakresu
PROW 2007-2013, SPO

tel. 664 763 011 lub 696 306 902

[illegible]

mgr
Małgorzata Bień-Fiuk

**PRAKTYKA
PSYCHOLOGICZNA**

porady
diagnoza
terapia

ul. Rawicka 5 (I piętro), Krotoszyn
tel. 0697 80 88 89

GABINET LEKARSKI

Janusz Kmiecik
spec. chirurg, anestezjolog

Choroby
przewodu pokarmowego,
tętnic i żył, układu ruchu,
leczenie bólu przewlekłego.

WIZYTY DOMOWE

Krotoszyn, ul. Okrężna 28 (od *Teominy*)
poniedziałki, czwartki od godz. 16.00
Tel. 722 77 97, 504 102 494

**GINEKOLOG
POŁOŻNIK**
USG- na miejscu
lek. Maciej Orzechowski

**WTORKI
I CZWARTKI** **OD 18.30**

ul. Witosa 5, Krotoszyn
Inne terminy 0606 251 723
lub tel. grzecznościowy
725 44 13 do godz. 20.00

ZAKŁAD STOLARSKI

 **INDECO**
Wojciech Niedbala

Zabudowa wnęk na dowolny wymiar
wysokiej jakości drzwiami przesuwanymi
zakładanie parkietu i mozaiki
Meble kuchenne na wymiar z montażem
– możliwość rat –
– 10 lat gwarancji – szybkie terminy –

Krotoszyn, ul. Czeresiñowa 3
tel. 062 725 38 36, tel. kom. 0695 432 390

REMICO
Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów
Milicz, ul. Stawna 2

**zatrudnimy
diagnostów**

Tel. 0602 473 163.

SPECJALISTA
DERMATOLOG
lek. med. Alfred Hess

KROTOSZYN, ul. Mickiewicza 2a
(PRZY APTECE ESKULAP)
CZWARTKI godz. 16.00-18.00

KOŹMIN, ul. Zamkowa 2
WTORKI godz. 15.00-16.00

Leczenie: trądziku, łuszczycy, grzybicy,
alergii, chorób skóry, włosów i paznokci.
Usuwanie: kurzajek, brodawek, kłykcin,
włókniaków, zmianek naczyniowych, odcisków, itp.

Tel. dom. **Poznań:** 061 823 01 63
lub 0601 819 926

Doktor Nauk Medycznych
Andrzej Milewski

**Chirurgia ogólna,
choroby tętnic,
żył i tarczycy**

PRZYJMUJE

pon. I pt.	wtorki
16.30-17.30	17.00-18.00
Krotoszyn	Kalisz
ul. Bolewskiego 8	al. Wolności 8

tel. 0604 561 313

GABINET
ALERGOLOGICZNY
spec. alergolog JOLANTA HOŁDA
Krotoszyn, ul. Mickiewicza 35
(wejście z tyłu apteki „NOVA”)
przyjęcia
PONIEDZIAŁKI od godz. 16:00
Wyłącznie po
wcześniejszej rejestracji:
0 604 191 991

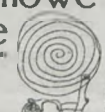
**Hospicjum Domowe
w Krośoszynie**

ul. Okrężna 28
☎ 0 504 102 494

Wszechstronna,
całościowa opieka
nad pacjentami chorującymi
na nieuleczalne, postępujące
choroby – głównie nowotwory.

Opieka ta ma na celu zapobieganie
i uśmierzanie bólu i innych objawów.

Zgłoszenia telefoniczne – 504 102 494
z skierowaniem od lekarza rodzinnego
lub specjalisty. W ramach umowy z NFZ



Logo Hospicjum Domowe w Krośoszynie. Na rysunku widać stylizowane drzewo z spiralnym kształtem na szczycie. Na jednej z gałęzi siedzi mała postać. Pod drzewem znajduje się podpis 'Krośoszyna'.

DEBON
Producent przyczep i boksów dla koni
Krzemieniewo, ul. Spółdzielcza 120
Pępowo, ul. Kobylińska 22/24
tel. 065 536 00 44

Poszukuje kandydatów na stanowiska:

LAKIERNIKA
ze znajomością napraw polisterowych
praca w Pępowie
kontakt: tel. 065 573 62 12
oraz

MONTAŻYSTÓW
praca sezonowa w Pępowie
kontakt: tel. 065 573 62 12
oraz

KONSTRUKTORA
ze znajomością programu
Solid Edge i języka francuskiego
CV na adres: bogdan@debon.pl



DKM Impresja – dynamicznie rozwijająca się, innowacyjna firma dystrybucyjno – marketingowa z branży artykułów wykończenia wnętrz, biura i Gazet Biznesu poszukuje do współpracy

Przedstawicieli Handlowych

z regionu wielkopolskiego pd

Od idealnych kandydatów oczekujemy:

- wykształcenia minimum średniego
- udokumentowanego doświadczenia w pracy na podobnym stanowisku
- gotowości do prowadzenia własnej działalności gospodarczej
- prawa jazdy
- posiadania komputera z dostępem do internetu

Gwarantujemy samochód służbowy, zwrot kosztów prowadzonej działalności, bezpieczne warunki współpracy oraz system pracy i wynagrodzeń umożliwiający uzyskanie atrakcyjnych dochodów. Proponujemy pracę z ciekawymi produktami w młodym, kompetentnym i entuzjastycznym zespole nowoczesnie zarządzanej firmy oraz udział w projektach sprzedażowych realizowanych dla filii w branży.

Zapraszamy do odwiedzin naszej strony internetowej www.impresja.pl

Zainteresowanych kandydatów prosimy o przesyłanie aplikacji (z życiorysu ze zdjęciem oraz listu motywacyjnego) elektronicznie na adres:

mk@impresja.pl
z dopiskiem w temacie wiadomości „P11 Wielkopolska pd”

Przyjedzie Kate Ryan

Wielkimi krokami zbliżają się kolejne Dni Krotoszyna. Jak poinformował nas dyrektor Krotoszyńskiego Ośrodka Kultury Wojciech Szuniewicz, w tym roku możemy spodziewać się występów znanych artystów polskich i zagranicznych, a także – jak zwykle – lokalnych zespołów.

Dni Krotoszyna potrwać od 25 do 27 maja. Pierwszego wieczoru wystąpi zespół Łzy, natomiast w sobotę zaśpiewa wschodząca gwiazda polskiej estrady Gosia Andrzejewicz. Na zakończenie obejrzymy występ zagranicznej piosenkarki Kate Ryan.

Oprócz tych atrakcji znajdzie się miejsce

na przegląd artystyczny szkół i przedszkoli, Wielkopolską Biesiadę Folkloru, występy krotoszyńskich i zaprzyjaźnionych z miastem zespołów. Nie zabraknie także programu dla najmłodszych mieszkańców Krotoszyna i okolic. Zabawę dla nich poprowadzi Tomek Naborczyk, finalista programu telewizyjnego *Supertalent*. Tradycyjnie na krotoszyński rynek przybędzie ku uciechu maluchów wesołe miasteczko.

Wszystkie występy będą pokazywane na zainstalowanym w pobliżu estrady telewizorze.

(mw)

Jubileusz Rozchulantyny

30 marca krotoszyński artystyczny klub Mariusza Ossowskiego zorganizował z okazji swego dziesięciolecia wieczór dla przyjaciół. Po kilku koncertach z rozmachem przyszedł czas na spotkanie sentymentalne, wypełnione wspomnianiem dawnych czasów i początków działalności *Rozchulantyny*. Tym razem większość przybyłych stanowiili przedstawiciele starszego pokolenia, stali bywalcy, przyjaciele i znajomi właściciela.

Na początku wieczoru przedstawiono film z obchodów 550-lecia Krotoszyna sprzed ponad czterdziestu lat. Pokazano tak-

że wiele innych obrazów, na których zostały uwiecznione głównie osoby związane z *Rozchulantyną*.

Wśród przybyłych gości byli między innymi: Paweł Płócienniczak, czytający własne wiersze i fraszki na temat znanych w mieście osób, muzyk Paweł Świca i nauczyciel Juliusz Poczta, który także uświetnił wieczór własnym występem.

Następną imprezę jubileuszową zaplanowano na 3 kwietnia. Wystąpi zespół punkrockowy *The Unit*, który przybędzie do Krotoszyna aż z Danii.

Marcin Wojtkowiak



Mariusz Ossowski i Paweł Płócienniczak

Oj, działało się, działało!

Postarała się *Rozchulantyna*, zapewniając zaproszonym na piątkowy wieczór gościom rozrywkę. Właściciela klubu wspierali zaprzyjaźnieni z nim od lat Paweł Płócienniczak, Juliusz Poczta, Janusz Ratajczak (Jachu Ponury) – panowie nieobojętni na kulturę, zaprawieni we wspólnym wędrowaniu po jej ścieżkach i przecieraniu kolejnych. I choć owa wędrówka trwa bardzo długo, nie ztratili młodzieńczej twórczej pasji, a przede wszystkim nie zagubili po drodze przyjaźni. Głównym scenarzystą i reżyserem przemysłanej całości był Jachu Ponury.

Na początku przedstawiono gościom obraz nakręcony w 1965 roku przez Wytwórnię Filmów Dokumentalnych na zlecenie ówczesnych władz Krotoszyna. Okolicznością uzasadniającą było 550-lecie lokacji miasta. Kto nie widział, niechaj żałuje. I niech wyobrazi sobie zu-

pełnie inny, mniejszy Krotoszyń. Liczył on wówczas tylko 20 tysięcy mieszkańców (i kto mówi, że się nie rozmnażamy?). Obok słabo wówczas zabudowanych Parcellek na filmie można zobaczyć nieistniejące już dziś budynki, na przykład bardzo popularną karczmę.

Widzowie uczestniczą w wycieczce po zakładach pracy sprzed 42 lat. Odwiedzają m.in. Wytwórnię Sprzętu Mechanicznego, gazownię, mleczarnię i szwalnię, a komentator informuje o szytych tam *plaszczach ortalionowych i kurtkach na misiui*, eksportowanych do ZSRR za *brzeżącą dewizową monetę*. Oglądają zorganizowaną z okazji jubileuszu miasta przez prof. Hieronima Ławniczka (dziś – patron muzeum) Żakinadę – wielkie *chodzone* widowisko historyczne, z tłumem uczestników przyodzianych w stroje z różnych epok. Jego profesjonalizm nadal robi wrażenie.

Rozchula pokazała też krotoszyńskie filmiki bardziej współczesne, ale równie egzotyczne i zabawne jak opowiadki o ortalionach, na przykład fragment reportażu z uroczystego wmurowywania kamienia węgielnego pod basen *Wodnik*.

Dowcipne teksty pióra Juliusza Poczty, Pawła Płócienniczaka i Janusza Ratajczaka wywoływały salwy śmiechu, a najbardziej rozbawił publikę właściciel pubu Marusz Ossowski, przedstawiając rozchulową gazetę czytaną własnego autorstwa.

Pokazywano też obrazki sentymentalne – fragmenty dawnych koncertów młodego Czesława Niemena czy Tadeusza Nalepy, dancingi przy zespole Jurka Świcy.

Sympatyczny, ciekawy był to wieczór. Pelen dobrych uczuć, skrzący dowcipem. Wielkie brawa dla *Rozchuli!*

Romana Hyszko

Pawłowe fraszki

GABIPLAST

Nie mógł Żeromski wiedzieć, że tworzywo
Mimo że sztuczne – to biznes jako żywo
I nie masz już szklanicy za Kośmldrów przyczyną
Ale szczęściem dla kraju toasty nie giną

JARSON (JAROSŁAW REISING)

Skromny on, ale do czynów wielkich gotowy
Bo gdyby tak pomniejszyć nasz kraj, co ludowy
Choćby o ćwiartkę, czyli połówkę połowy
Sam by uratował przemysł monopolowy

JULIAN JOKŚ

Młody wiekiem w miarę, a zarazem stary
Bo dawno rządzi, choć to nie do wiary

Uczeń on Klaudiusza i Millera rządu
Świeci na świeczniku – aż dziw, że bez prądu

WOJCIECH SZUNIEWICZ

Znawca ról i teatru wszelkiego
Zagra szuję, despotę – nawet niewinnego
Dyrektorski stołek objął kulturalnie
Możliwe, że rękami albo... naturalnie

MAREK OLEJNIK

Cóż talent znaczy bez ciężkiej roboty
Cóż oba znaczą bez bożej iskry cnoty
Sztuki tej w ojczyźnie różni próbowali
Żeby wszyscy razem to samo śpiewali

REKLAMA

Super oferta

całkowity koszt kredytu 5%

PRZYKŁADOWE RATY



* rata kredytu
przy okresie spłaty
12-miesięcy

SALON OKNA I DRZWI IDEAL
Krotoszyń, ul. Zdunowska 99, tel. 722 65 01,
ul. Mickiewicza 1, tel. 722 07 24

Donosiciel kulturalny



KINA

Mieszko, Koźmin Wlkp.

Dlaczego nie?, Polska, komedia, 14 i 15 kwietnia, godz. 19.00, bilety: 10 i 12 zł.



IMPREZY

Przedwiośnie, Krotoszyń

Pajęczyna Charlotty, USA, familijny, do 4 kwietnia, godz. 17.30, bilety: 10 i 12 zł.
Bezmiar sprawiedliwości, Polska, sensacyjny, do 4 kwietnia, godz. 19.40, bilety: 10 i 12 zł.

DKF: *Dziki pszczoły*, Czechy, komediodramat, 5 kwietnia, godz. 19.10, bilety: 5 zł.

Ghost Rider, USA, fantasy, od 6 do 11 kwietnia, godz. 17.30, bilety: 10 i 12 zł.
Świadek koronny, Polska, od 6 do 11 kwietnia, godz. 19.40, bilety: 10 i 12 zł.

DKF: *Dzikość serca*, USA, thriller, 12 kwietnia, godz. 19.10, bilety: 5 zł.

Most do Terabithii, USA, fantasy, od 13 do 18 kwietnia, godz. 17.30, bilety: 10 i 12 zł.

Dobry agent, USA, dramat, do 13 do 18 kwietnia, godz. 19.20, bilety: 10 i 12 zł.



WYSTAWY

Krotoszyń

Wystawa malarstwa ze zbiorów Muzeum Okręgowego Ziemi Kaliskiej pt. *Polski portret prowincjonalny XVIII – XX wiek*, od 12 kwietnia do 31 maja, Muzeum Regionalne im. Hieronima Ławniczaka.

Zdunów

Wystawa prac plastycznych Zuzanny Mizery, uczniicy Gimnazjum w Zdunach, Biblioteka Publiczna, do 30 kwietnia.

Krotoszyń

Koncert duńskiego zespołu *The Unit* (punk – rock), 3 kwietnia, godz. 20.00, *Rozchulantyna*, bilety: 10 zł.

Koncert charytatywny Mieczysława Szcześniaka, 19 kwietnia, godz. 17.00, sala kina *Przedwiośnie*, bilety: 15 zł.
Teatr piosenki francuskiej (utwory Jacques'a Brela w wykonaniu Jadwigi Kowalik i Janusza Zbicięla) 20 kwietnia, godz. 18.00, sala kina *Przedwiośnie*, bilety: 10 zł.

Z cyklu *In Regenerationem* koncert ostrowskiej orkiestry *Big Band* pod batutą Roberta Matuszewskiego, 15 kwietnia, godz. 18.00, aula I LO im H. Kołłątaja, wstęp wolny.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za zmiany wprowadzone w ostatniej chwili przez organizatorów imprez i kierownictwo kin.

Czule słowa...

♥ **Dziękujemy za pomoc Kacperkowi!** Stowarzyszenie Centrum Wolontariatu Ziemi Krotoszyńskiej składa serdeczne, z głębi serca płynące podziękowania wszystkim tym osobom, które zechciały przyjść z pomocą półrocznemu Kacperkowi. Ktoś kiedyś powiedział: *Kto pomaga jednej małej, bezbronnej dziecinie, ten pomaga całemu światu*, i to prawda. Dziękujemy, że po raz kolejny zachcieliście Państwo zaangażować swoje siły, by pomagać. Informujemy, że dzięki Państwa ofiarności i pomocy Kacperk otrzymał do tej pory m.in.: kurteczkę, piżamkę dziecięcą, komplet pościeli, pieluszki *Pampers*, mleko oraz mnóstwo pluszowych przytulanek i innych zabawek. Jednocześnie chcieliśmy Państwa prosić o dalszą pomoc Kacperkowi i przypominamy, iż wszelkie zakupione przez Państwa artykuły można przynosić do biura Centrum Wolontariatu Ziemi Krotoszyńskiej, które mieści się przy ul. Zdunowskiej 12 w Krotoszynie. Wierzymy głęboko, że i tym razem nie pozostaną Państwo obojętni na nasz apel. Z pozdrowieniami

wolontariusze z CWZK

bliższych, którzy bardzo kochają Cię. Przyjmij życzenia pełne uroku szczęścia bez miary na każdym kroku. Niechaj radość i zdrowie Twe życie opromienia i niech się spełnią Twe najskrytsze marzenia. Z okazji urodzin Jolancie Dudek życzenia składa

pamiętająca ciocia Ania

♥ Klub Miłośników Fotografii *Blenda* w Krotoszynie serdecznie dziękuje za pomoc w zorganizowaniu podróży do Francji i przygotowaniu w Fontenay le Conte wystawy fotograficznej pt. *Miłość...* Podziękowania kierujemy do: Dariusza Rozuma, firmy *Bolsius*, firmy *Krepel*, hurtowni budowlanej *Chaika*, Krotoszyńskiego Ośrodka Kultury, Starostwa Powiatowego, Urzędu Miejskiego w Krotoszynie, Zakładu Energetyki Ciepłej w Krotoszynie.

♥ Urodziny – dzień radosny, pełen kwiatów zapach wiosny. Wszyscy złożyć chcą życzenia: zdrowia, szczęścia, powodzenia. Niech Ci słońce zawsze świeci i niech czas radośnie leci. Niech odejdą smutki, złości i powróci czas radości! Te życzenia, choć z daleka, płyną jak wzburzona rzeka, i choć skromnie ułożone, są dla Ciebie przeznaczone. Kochanemu Maćkowi z Krotoszyna z okazji pierwszych urodzin najserdeczniejsze życzenia przesyła siostra Julka

Nagroda niespodzianka, ufundowana przez pizzerię „Papa Pizza” (do odbioru w piątek) czeka tym razem na Jolantę Dudek.

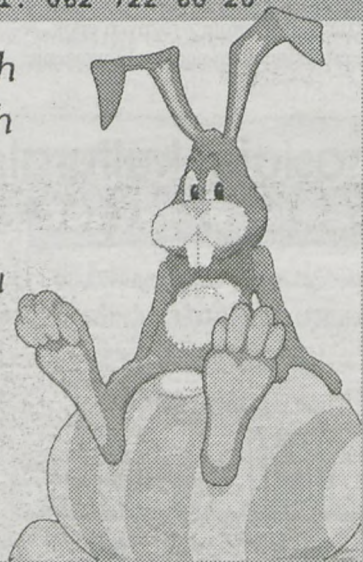
REKLAMA

ZŁOTNICTWO Gold design

Grzegorz Kaźmierczak
ZAPRASZAMY codziennie
pn-pt 10.00-18.00
soboty 10.00-13.00
Krotoszyn, ul. Kaliska 8
tel. 062 722 60 20

Wesołych i radosnych
Świąt Wielkanocnych
oraz
obfitego
Lanego Poniedziałku
wszystkim Klientom
życzy firma

Gold
design



KACZMAREK Zdrowych i Wesołych Świąt Wielkanocnych

SPRZEDAŻ MONTAŻ
TŁUMIKI, KATALIZATORY HAKI HOŁOWNICZE

CZYNNIE: PON. - PT. 8⁰⁰-18⁰⁰, ZDUNY, UL. ŁACNOWA 48, TEL. 062 721 50 63, 0602 831 703

Ożeń się z Rzeczą!

Spędzasz wieczory samotnie przy telewizorze i czasami masz ochotę upić się lub zwariować z rozpacz? Nie rób tego! Z nami znajdziesz tę jedyną, tego jedynego. Nikt ze znajomych się nie dowie, że szukasz dziewczyny, chłopaka, żony lub męża.

Osoby, które zamieszczają anons, dołączają do listu dwie skserowane strony dowodu osobistego, te ze zdjęciem oraz imieniem i nazwiskiem. Prosimy też o włożenie do listu większej, zaadresowanej do siebie koperty, z naklejonymi znaczkami na cięższy list (2,20 zł). Pod ogłoszeniem konieczne jest zamieszczenie własnoręcznie podpisanego zdania: *Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, zawartych w ofercie, dla celów określonych w rubryce „Ożeń się”, zgodnie z Ustawą o ochronie danych osobowych z 29.08.97 r. DzU nr 133 poz. 883.* Odpowiedzi na każdą ofertę zbieramy i odsyłamy pod właściwy adres.

Osoby, które chcą nawiązać kontakt z autorem ogłoszenia, wysyłają do niego list na adres redakcji. Na dole koperty piszą wyraźnie **ODPOWIEDŹ NA OFERTĘ NR...** (red.)

OFERTY

Kawaler z Krotoszyna, lat 35, wzrost 180 cm. Poznam miłą, szczerą dziewczynę z Krotoszyna, w wieku 28 – 35 lat, która tak jak ja szuka miłości. Pani może mieć dziecko. Napisz, może warto... lub zadzwoń 0787 182 071.

(1 – nr 4)

Pan, lat 54, finansowo niezależny, pozna samotną, miłą panią, pragnącą założyć szczęśliwą rodzinę. Tel. 0503 437 431.

(1 – nr 5)

Kawaler, lat 40, bez nałogów, z wadami i zaletami, wykształcenie zawodowe, pracujący. Lubię spacerować, muzykę, film. Pragnę poznać spokojną, ciepłą, o pogodnym usposobieniu pannę, dla której ważny jest dom i rodzina. Proszę o podanie adresu, to przyspieszy spotkanie.

(2 – nr 5)

Kawaler z Dolnego Śląska. Jesteś biedną, ale kulturalną, samotną osobą, posiadasz rentę, chcesz założyć rodzinę? Zapraszam Cię do siebie. Ja pracuję, mam własne mieszkanie, 40 lat, 165 cm wzrostu i małą wadę fizyczną.

(1 – nr 8)

Jestem 41-letnią panną, samotną, pracującą, katoliczką, bez nałogów, lubiącą podróże i spacerować, która pragnie poznać swoją drugą połowę. Chciałabym poznać rozsądnego i mądrego mężczyznę w wieku od 41 do 46 lat, kawalera lub wdowca, co najmniej 185 cm wzrostu. Mile widziane zdjęcie (do zwrotu).

Jestem skłonna do zmiany miejsca zamieszkania. Czekam na poważne oferty.

(2 – nr 8)

46-letnia pracująca brunetka, wrażliwa, bez zobowiązań i nałogów, pozna pana w wieku 46 – 55 lat z okolic Krotoszyna.

(1- nr 12)

Szukam pana w wieku 37 – 43 lat, poważnie myślącego o życiu, który pokochałby mnie taką, jaka jestem, i nie zraziłby się tym, że mam dwoje dzieci.

(2 – nr 12)

Poznam przystojnego i szczupłego bruneta z Krotoszyna w wieku 25 – 28 lat.

(1 – nr 13)

30-letni, niezależny kawaler pozna miłą krotoszyńską, która dałaby się zaprosić na wiosenny spacer we dwoje.

(2 – nr 13)

Kawaler lat 30, spokojny, miły, romantyczny i samotny, pozna kobietę w wieku 23 – 30 lat, która ma dosyć samotnego życia. Cel – stały związek. Tel. 0880 398 485.

(1 – nr 14)



1. Filip, syn Beaty i Jarosława Brdysów z Jutrosina, ur. 29 marca



2. Syn Marzeny i Dariusza Galerów z Chwaliszewa, ur. 30 marca



3. Michał, syn Jowity Smogulskiej i Rafała Lisa ze Zdun, ur. 21 marca



4. Wiktor, syn Magdaleny i Dariusza Perzów z Konarzewa, ur. 29 marca



5. Oskar, syn Moniki i Adama Jackowiaków z Benic, ur. 25 marca



6. Jakub, syn Iwony i Bernarda Sikorów z Orpiszewa, ur. 27 marca



7. córka Marzeny i Adama Bachorów z Grębowa, ur. 27 marca



8. Jan, syn Beaty i Jarosława Sendekich z Pawłowa, ur. 27 marca



9. Zofia, córka Renaty i Zbigniewa Chudych z Rębichowa, ur. 28 marca

izecz

APTEKI

KROTOSZYN

Łąkowa, ul. Staszica 26 b (722 63 01), do 5 kwietnia, *Alfa*, ul. Bolewskiego 8a (72 19 22), od 6 do 12 kwietnia.

KOBYLIN

Pod Orlem, ul. Wolności 7 (548 24 12), 8.30 – 13.00, 14.00 – 17.00, sob. 10.00 – 13.00.

KOŹMIN WŁKP

Apteka, ul. Stary Rynek 1 (721 61 32), 8.00 – 18.00, sob. 8.00 – 13.00,
Zamkowa, ul. Krotoszyńska 6 (721 65 24), 8.00 – 20.00, sob. 8.00 – 13.00,
Esculap, ul. Jana Pawła II 17 (721 93 82), pn. – pt. 8.00 – 18.00, sob. 8.00 – 13.00.

ORPISZEW

Przy Stawnej, ul. Stawna 1 (721 28 54), pn. – pt. 8.00 – 17.00, sob. 8.00 – 12.30.

ROZERAŹEW

Prima, ul. Krotoszyńska 9 (722 12 94), pon. – pt. 7.30 – 16.30, sob. 8.00 – 13.00.

SUMIERZYŃ

Sulmierzycka, ul. Krótka 1 (722 32 24), pn. – pt. 8.00 – 18.00, sob. 11.00 – 13.00.

ZDUNY

Alifarm, Rynek 19 (721 57 28), 8.00 – 18.30, sob. 9.00 – 13.00.

HOROSKOP



BARAN (21III – 20IV)

Łamiesz konwenanse, rzygniesz z gry pozorów, to do Ciebie niepodobne. Czyżbyś się naprawdę zakochał?



BYK (21IV – 21V)

Nawet jeśli wydaje Ci się, że nie nadajesz się do tego zadania, nie odrzucaj od razu ciekawej propozycji. Chyba warto spróbować.



BLIŹNIĘTA (22V – 21VI)

Jesteś zupełnie rozkojarzony, masz problemy z koncentracją, myślisz tylko o wypoczynku. Ale zanim rzucisz się w wir zabawy, sprawdź stan konta.



RAK (22VI – 22VII)

Czujesz się zmęczony, zastosuj więc natychmiast błyskawiczną terapię – wyjedź choć na kilka dni z bliską osobą.



LEW (23VII – 22VIII)

Byłoby Ci zdecydowanie łatwiej, gdybyś uwierzył w swoje możliwości oddziaływania na pleć przeciwną. Czasami warto iść za impulsem.



PANNA (23VIII – 22IX)

Chodzi Ci po głowie pomysł wprawdzie niezwykły, ale całkiem realny. Dobrze byłoby chyba zaprosić do współpracy znajomego fachowca.



WAGA (23IX – 22X)

Choć nie lubisz słuchać dobrych rad, zmusz się do przedyskutowania z kimś z rodziny tego, co zamierzasz zrobić. Zapewnij sobie sojusznika, a bliskim zrobisz przyjemność.



SKORPION (23X – 22XI)

Nie odmawiaj pomocy, bo urazisz bliskich. Nie powinieć jednak z tego powodu zaniedbywać własnych interesów. Szukaj wyjścia z tej sytuacji.



STRZELEC (23XI – 21XII)

Każdemu wolno się pomylić w ocenie innych osób. Dyskretnie wycofaj się z kłopotliwych układów towarzyskich.



KOZIOROŻEC (22XII – 20I)

Co za dużo, to niezdrowo. To oczywiście, że nie możesz odpowiadać za postępowanie innych, więc wyjaśnij to czym prędzej szefowi.



WODNIK (21I – 20II)

Czy jesteś pewien, że nowo poznana osoba jest tą, o której marzysz? Wstrzymaj się trochę z poważnymi deklaracjami.

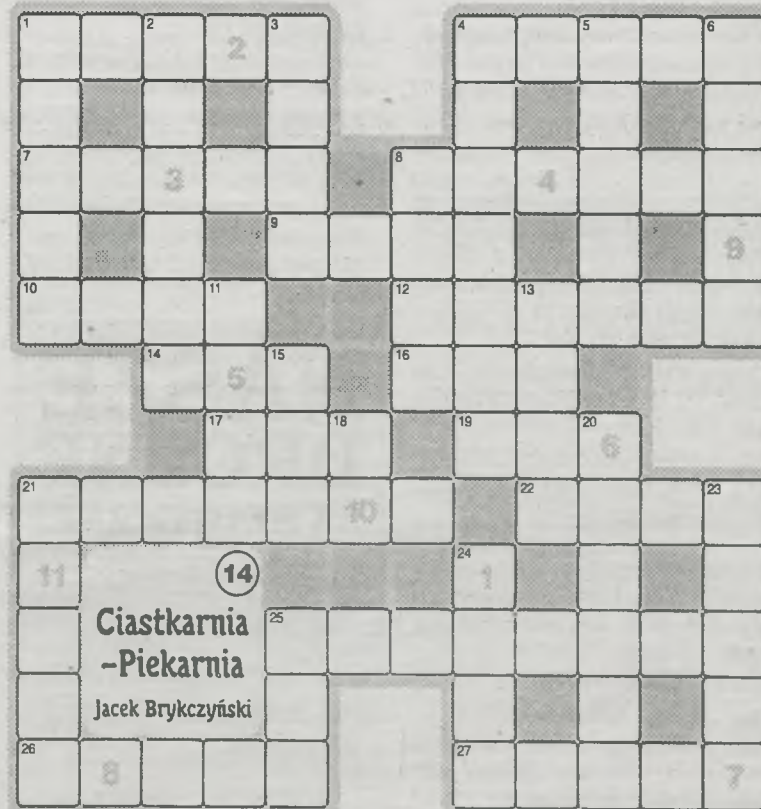


RYBY (21II – 20III)

Za każdym razem obiecujesz sobie, że to już ostatni raz. Po czym znowu pogrążasz się w jakichś perypetiach uczuciowych. Bądź bardziej konsekwentny.

KRZYŻÓWKA ZE SMAKIEM

Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z ostatniego wydania (hasło: KOLARSTWO) redakcyjna sierotka wylosowała dla pani Łucji Szlachty z Krotoszyna. Tym razem hasło składa się z 11 liter. Na kartki z rozwiązaniami poniższego zadania czekamy do 14 kwietnia. Do wygrania – niespodzianka.



Poziomo

1. Gatunek małpy
4. Ścięta trawa
7. Groźny wąż afrykański
8. Chryzolit
9. Herwa – ostrokrzew paragwajski
10. Waćpan.
12. Niezbędna kosiarzowi
14. Przeciwnik Ozytrisa
16. Pet
17. Dostojnik abisyński
19. Grecka bogini słońca
21. Farba
22. Żona Abrahama
25. Wędruje przez pustynię
26. Wywar
27. Paryski ulicznik

Pionowo

1. Zabandażowany faraon
2. Pokazuje północ
3. Stragan
4. Kraina w dolinie Prypeci
5. Dowcip, anegdota
6. Kulig
8. Wokół czapki żołnierskiej
11. Przewodzi bodźce
13. Opowieść bohaterska
15. Płaz
18. Symbol chem. krzem
20. Słynny gawędziarz góralski
21. Stwardniały cement
23. Kminkówka
24. Miejsce klęski Hannibala
25. Żałobny kolor

GDZIE SZUKAĆ POMOCY?

PCPR 062 722 88 92

Ośrodek Interwencji Kryzysowej

Os. Sikorskiego 7 062 722 75 30,

tel. całodobowy 602 384 357

pn. – pt. 7.00 – 15.00, wt. 7.00 – 19.00

Punkt konsultacyjny

dla osób z problemem alkoholowym

ul. Mickiewicza 2 062 722 61 61

pn. – czw. 16.00 – 20.00

Komisja ds. Rozwiązywania

Probleatów Alkoholowych

Rynek – Ratusz p. 4 062 722 74 94

Klub Abstynenta TOLERANCJA

codziennie od godz. 16.00 ul. Mickiewicza 2

Grupa Ai-Anon GRACJA

grupa wsparcia dla rodzin alkoholików

wtorek godz. 18.00 ul. Mickiewicza 2

Grupa AA DĄB

poniedziałek godz. 17.00 ul. Sienkiewicza 2

Grupa AA KROTON

piątek godz. 18.00 ul. Mickiewicza 2

niedziela godz. 18.00 ul. Mickiewicza 2

Klub Amazonki dla pań po raku piersi, czynny

w pierwszy i trzeci czwartek miesiąca, od

godz. 16.00 przy ul. Zdunowskiej 12, telefon

kontaktowy: 691 313 479.

Stowarzyszenie POMÓŻMY SOBIE

profilaktyka chorób nowotworowych

tel. 062 725 23 17 oraz 693 495 840

pn – pt 15.00 – 18.00

Polskie Stowarzyszenie Diabetyków

problemy chorych na cukrzycę

062 725 79 25, 725 44 38

Stowarzyszenie

SCLEROSIS MULTIPLEX

problemy chorych na stwardnienie rozsiane

605 272 371

Stowarzyszenie na rzecz Dzieci

i Osób Niepełnosprawnych 062 722 57 72

i 502 219 552

Zarząd Główny Związku

Osób Niepełnosprawnych INTEGRACJA

ul. Benicka 9

502 156 871

Świetlica socjoterapeutyczna

– dla dzieci

ośrodek profilaktyki środowiskowej

zajęcia socjoterapeutyczne dla dzieci

os. Sikorskiego 7 (budynek żłobka)

062 725 36 95

Świetlica socjoterapeutyczna

– dla młodzieży

ul. Mickiewicza 11 pn-pt 15.00 – 18.00

Młodzieżowy Klub Środowiskowy

RIVENDELL

Os. Sikorskiego 7

(żłobek – część piwniczna) 062 722 75 70

pn. – pt. 17.00 – 21.00,

Stowarzyszenie na rzecz

Przeciwdziałania Uzależnieniom

i Wspierania Rozwoju

Psychicznego Dzieci i Młodzieży

SZANSA

Os. Sikorskiego 7

062 725 36 95

Dowcipnie podpisane!

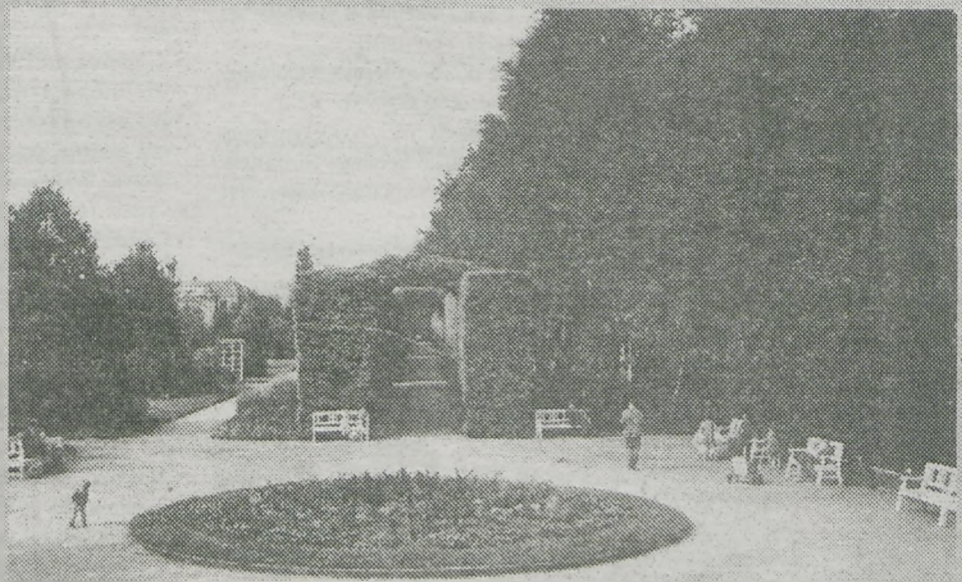


Fotografia, o której podpisanie poprosiliśmy, pochodzi z redakcyjnego archiwum i przedstawia przewodniczącego Platformy Obywatelskiej Donalda Tuska oraz radnego sejmiku wielkopolskiego z ramienia PO – Macieja Orzechowskiego z Krotoszyna. Została zrobiona w redakcji *Rzecz* podczas ubiegłorocznej wizyty Tuska w naszym mieście. Nagrodę za najdowcipniejszy podpis otrzymuje pani Anna Wajszczak z Krotoszyna. Gratulujemy i zapraszamy do redakcji.

STARYCH FOTOGRAFII CZAR...

W tej rubryce zamieszczamy ciekawe archiwalne zdjęcia, zrobione na terenie naszego powiatu, dostarczone nam przez Czytelników.

Opublikowane dzisiaj zostało zrobione w okresie międzywojennym w Koźminie Włkp. Przedstawia ono tamtejszy park. Zdjęcie do redakcji przyniosła Zofia Zielińska, której dziękujemy za dostarczanie po raz kolejny materiału do naszej rubryki.



Apelujemy do Państwa o dostarczanie następnych. Na pewno znajdują się w rodzinnych albumach lub sta-

rych dokumentach. Warto, by znów ujrzały światło dzienne.

(popi)

PRACA – DAM

- Apteka zatrudni mgr. farmacji w okolicach Koźmina Wlkp. Tel. 0601 731 046, po 18.00.
- A może Oriflame? Zostań konsultantką (-em). Możliwość zarobków, kosmetyki w atrakcyjnych cenach, szkolenia kosmetyczne, szkoła makijażu i wiele innych korzyści. Zadzwoń lub napisz smsa, tel. 0504 157 427.
- Dam pracę – pielęgniarce, obsługa komputera. Tel. 0600 964 952.
- Dam pracę – diagnosta laboratoryjny. Tel. 0600 964 952.
- Firma produkcyjno-transportowa poszukuje kierowcy, prawo jazdy C, E, praktyka. Tel. 0601 983 691.
- Firma Elpa Onder zatrudni kierownika produkcji z bdb znajomością j. niemieckiego, kurdyjskiego, tureckiego oraz z doświadczeniem w produkcji kebabu. Tel. 062 721 15 31.
- Przyjmę do pracy młodą kobietę z wykształceniem średnim, dyspozycyjną, w charakterze recepcjonistki. Tel. 0691 529 099, po 8.00 – 20.00.
- Poszukuję młodej osoby do pomocy na przyjęciu z okazji Komunii św. Tel. 0516 438 176.
- Potrzebny mężczyzna do dorywczej pracy w ogrodzie i drobnych pracach remontowych. Tel. 062 722 93 21.
- Przyjmę frezera. Tel. 0609 231 931.
- Przyjmę do pracy emerytki i rencistki w zawodzie szwaczki lub osoby chętne do przyuczenia. Tel. 0601 989 644.
- Zatrudnię magistra farmacji. Tel. 0504 176 188.
- Zatrudnimy kierowcę na kraj, kat. C, E, aktualna wkładka. Tel. 062 725 74 43, 0505 022 205.
- Zatrudnię przedstawiciela handlowego. Tel. 0605 111 915.
- Zatrudnię kierowcę na samochód ciężarowy – kategoria C+E. Tel. 0506 123 780.
- Zatrudnię mechanika samochodów ciężarowych. Tel. 0506 123 780.
- Zatrudnię osobę na stanowisko przedstawiciela handlowego w branży biurowej. CV ze zdjęciem + podanie proszę przelać na adres: Printhouse, ul. Limanowskiego 1, 63-400 Ostrów Wlkp.
- Potrzebny pracowity i solidny mężczyzna do pracy w ogrodzie. Tel. (062) 722 65 01 od 10.00 do 17.00.

PRACA – SZUKAM

- Mycie okien. Tel. 0695 297 258.
- Szukam pracy, certyfikat transportu międzynarodowego, prawo jazdy kat. C + E. Tel. 0880 401 080.

INNE

- Hemoroidy, żylaki nóg, łuszczyce bezpowrotnie wygoisz rewelacyjną i bezpieczną maścią Hemogin (składniki maści z apteki). Koźmin, ul. Łączna 8, tel. 0604 957 327.
- Krawiectwo „Grządka” ciężkie miarowe, salon sukien ślubnych – pracownia, odzież damska, męska, młodzieżowa, szaty liturgiczne, również komunijne, togi (sędzia, prokurator, adwokat, prawnik), haft komputerowy. Krótkie terminy realizacji. Krotoszyn, ul. Grudzielskiego 19 (przed apteką Parcelki), tel. 062 722 75 37.
- Kwatery nad morzem Mielno-Unieście, pokoje z łazienkami, TV, do morza 100 m, wczasy, weekendy, wycieczki. Tel. 0697 735 022.
- Makijaże, tipsy, zdobienie paznokci, zabiegi kosmetyczne na dłonie, z dojazdem do klienta. Tel. 0608 763 333.
- Masz problemy z niegojącymi się ranami, odleżynami i oparzeniami? Za-

Ogłoszenia drobne

- dzwoni! Oferuję rewelacyjną i skuteczną maść, którą wyleczysz swoje dolegliwości. Tel. 0783 819 987.
- Nauka jazdy, dobrze i solidnie, możliwe raty, miła obsługa, kat. B, Jerzy Antkowiak. Tel. 062 722 07 94, 0602 518 585.
- Najtańsze ubezpieczenia OC, AC, NW, dodatkowy rabat – 15%; kredyt bez poręczycieli dla emerytów i rencistów, formalności u klienta. Tel. 0691 337 817.
- Nurkowanie, kurs dla każdego. Kryta Pływalnia Wodnik, tel./fax 061 85 30 997, 0605 660 237, info@diver.info.pl Pożyczka, natychmiast 500 zł. Tel. 061 84 29 130.
- Usługi: malowanie, szpachlowanie, tapetowanie, montaż płyt karton-gips. Tel. 0888 852 616.
- Wypożyczalnia samochodów dostawczych – peugeot boxer maxi. Tel. 0605 146 702, 0619 196 636.
- Wypożyczalnia busów, peugeot boxer max 2,8 HDI. Tel. 0606 186 479, 0695 940 332.

USŁUGI – BUDOWLANE

- Układanie glazury i terakoty, prace murarskie, płyty gips-karton, przeróbki wody i kanalizacji, adaptacje strychów i poddaszy na pomieszczenia mieszkalne i użytkowe, faktury VAT, wycena, dojazd gratis. Tel. 062 722 84 15, 0601 077 470, 0693 846 910.
- Usługi budowlano-remontowe Piotr Linke: pełnienie funkcji kierownika budowy, nadzory budowlane bez ograniczeń, kosztorysy, wyceny, projekty, kompleksowe wykonawstwo budowlane, remonty. Tel. 0691 341 333.

USŁUGI – RÓŻNE

- Pracownia sukien ślubnych i wieczorowych Jolanty Bartos oferuje: szycie na miarę, profesjonalne wykonanie, atrakcyjne fasony, najniższe ceny, sukienki dla druhenek, komisy, wypożyczalnia, usługi krawieckie. Krotoszyn, ul. Spokojna 12. Tel. 062 722 01 94, 0693 025 613.
- Suknie ślubne „Mariola”, sklep – komis – wypożyczalnia, szycie na miarę, oferuje szeroki wybór, dogodne warunki płatności, najniższe ceny, nowa już od 250 zł. Krotoszyn, ul. Słowiańska 23, k. dawnego Pewexu, pn.-pt. 10.00-18.00, sob. 10.00-13.00, tel. 062 725 74 04.

SPRZEDAM – SAMOCHÓD

- BMW, 1992 r., 2,5 TD, klima, skóra, alum felgi 17", czarna. Tel. 602 831 703.
- Fiat 126p – 1988 r.; motorower romet. Tel. 062 721 32 80.
- Opel astra 1,6 – 1993 r., zielony met., 3 drzwi, wspom. kier., c. zamek, el. lusterka, RM, podgrzewane siedzenia i tylna szyba, szyberdach, kpl. opon zimowych, po wymianie bębnow i szcęk hamulcowych, zarejestrowany, stan bdb. Tel. 0609 321 505.
- Opel astra combi 1,6 – 1995 r., czerwony, 170 000 km, wspom. kier., szyberdach, c. zamek, alum. felgi. Tel. 0669 370 949.
- Opel ASTRA II KOMBI, 1999 r., metalik; tel. 0-692/178-078, po 20.00 (062) 740 84 90.
- Opel frontera 2,2 TDI 117 KM – 1999 r., srebrny met., 183 000 km, el. reflektory, spryskiwacze w reflektorach, el. szyby, el. lusterka z podgrzewaniem,

inwestor[®]

LICENCJONOWANE

Biuro Obrotu Nieruchomościami

www.inwestor.krotoszyn.com.pl

SPRZEDAŻ DZIAŁEK

- Krotoszyn – rejon ul. Kobylńskiej, działka budowlana 3.300 m.kw cena 100.000 zł
- Chwaliszew – działka o pow. 2.600 m.kw w zacisznej lokalizacji przy drodze asfaltowej cena 33.000 zł
- Salnia-Baran – działka o pow. 2.000 m.kw, media: woda, prąd cena 16 zł/m.kw
- Krotoszyn – ul. Ostrowska – działka 7200 m.kw – wszystkie media – przy drodze tranzytowej na wylocie z Krotoszyna – teren objęty nowym planem zagospodarowania o funkcji mieszkaniowej z dopuszczeniem usług handlowych i rzemieślniczych cena 45 zł/m.kw
- Krotoszyn – ul. Ostrowska – 980 m.kw – woda, prąd, gaz, kan. sanitarna cena 35.000 zł
- Krotoszyn / Smoszew – przy lesie działki o powierzchni od 1000-3000 m.kw w cenie 30 zł/m.kw.
- Chachalnia – teren rekreacyjny o pow. 3,0 ha (woda, prąd, gaz, telefon) cena 10 zł/m.kw.
- Zduny – działka 3200 m.kw woda, prąd, asfalt / ul. Sieniutowa / cena 11 zł/m.kw + "koszów ogrodzenia
- Koźmin Wlkp – działka 1400 m.kw woda, prąd, asfalt / ul. Ks. Goja / cena do uzgodnienia
- Borownica – działka budowlana 1000 m.kw + wylane fundamenty i projekt – woda, prąd, gaz, tel. cena 45.000 zł

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ

- Krotoszyn – os. Dąbrowskiego – 47 m.kw, IV piętro, 2p+k+wc+loggia, cena 80.000 zł
- Krotoszyn – centrum – mieszkanie w bloku o pow. 54 m.kw – 2p+k+wc – IV piętro cena 85.000 zł
- Zduny – lokal mieszkalny w kamienicy o pow. 47 m.kw, składający się z 2p + k + l cena 44.000 zł
- Krotoszyn – os. Dąbrowskiego – 75 m.kw – IV p. (4p+k+wc+piwnica) – parkiety dębowe – mieszkanie po remoncie, cena 95.000 zł
- Koźmin Wlkp. – ul. Zawadzkiego – 71 m.kw – Parter – 4p+k+wc – po kapitalnym remoncie (nowe drzwi antywłamaniowe, nowe instalacja elektryczna, kanalizacyjna i wod. – kan. Cena 110.000 zł
- Krotoszyn – ul. Staszica – parter domu jednorodzinnego o pow. 80 m.kw – 3p+k+wc – C.O na miał cena 99.000 zł

SPRZEDAŻ DOMÓW

- Krotoszyn – ul. Zdunowska nieruchomość zabudowana budynkiem mieszkalnym wielorodzinnym (6 mieszkań) całość na działce 2120 m.kw, cena: 400.000 zł
- Krotoszyn – Parcelki – budynek mieszkalny (bliźniak) wszystkie media, 3 poziomy mieszkalne, 2 garaże, nowe okna PCV, nowe C.O (piec na miał z podajnikami) całość na działce 680 m.kw cena 290.000 zł

- napęd 4 x 4, hak, sprowadzony z Francji, bezwypadkowy, zarejestrowany – 31 000 zł. Tel. 0605 697 055.
- Renault laguna 2,0 + gaz – 1995 r., wiśniowy, pełna elektryka, stan techn. bdb. Tel. 0508 036 678.
- VW golf III combi 1,4 – 1996 r., czerwony, 5 drzwi, wspom. kier., 2 x air bag, el. regulacja światła, dzielona tylna kanapa, telingi dachowe, stan idealny – 7 500 zł. Tel. 0887 250 603.

SPRZEDAM – RÓŻNE

- Skuter Italjet – 2000 r., zarejestrowany. Tel. 0693 730 572.
- Skuter – 2005 r., przebieg 5 000 km. Tel. 062 721 13 70.
- Zbiornik toroidalny LPG firmy Stako o poj. 50 l, typ zbiornika POL-6.00 W, montować go można też na zewnątrz, wyposażony w wielozawór oraz element mocujący, średnica zewn. fi 630; wewn. fi 182,5; wys. 225 mm, certyfikat badań zbiornika ważny do 2011 r., stan bdb. Tel. 505 336 266.

Krotoszyn, ul. Rawicka 5
Tel./fax 062 722 86 30, 0602 65 73 74
Czynne codziennie od pon. do pt.
10:00-18:00 i w sob. 10:00-13:00

- Krotoszyn – centrum – dom wolnostojący z poddaszem użytkowym pow. 130 m.kw położony na działce 1440 m.kw. Wyposażony w nowy system C.O. na gaz, w całym domu wymienione okna na drewniane typu PCV, budynek po remoncie. Do budynku dobudowany lokal handlowo-usługowy przynoszący dochody. cena 255.000 zł
- 10 KM od Krotoszyna – stylowy budynek mieszkalny o pow. 150 m.kw wraz z poddaszem użytkowym, wybudowany w 2005 roku. Całość położona w zacisznym miejscu na działce o pow. 2000 m.kw. cena 270.000 zł
- 4 KM od Krotoszyna – dom wolnostojący 160 m.kw z poddaszem użytkowym – 4p+k+wc+2 kuchnie + 2 łazienki – położony na działce o pow. 7.300 m.kw na której znajdują się bud. Gospodarcze (pow. 160 m.kw) – dom po remoncie, nowe okna, piec itp. Cena 195.000 zł
- Krotoszyn – Parcelki komfortowy budynek jedno poziomowy w zacisznej lokalizacji (dużo zieleni) o pow. 250 m.kw położony na działce 1700 m.kw, wszystkie media cena 375.000 zł
- 15 KM od Krotoszyna – budynek parterowy (z poddaszem) o pow. 80 m.kw – 3p+k+wc – po generalnym remoncie położony na działce o pow. 1,4 ha wraz dodatkowymi zabudowaniami (stodoła, garaż) cena 145.000 zł
- Krotoszyn – CENTRUM – budynek wielorodzinny położony na działce o pow. 618 m.kw – istnieje możliwość rozbudowy – idealna lokalizacja na bank, firmę itp. Cena 480.000 zł – POLECAM
- Krotoszyn – ul. Ściegiennego – wolnostojący budynek piętrowy o pow. 150 m.kw, budynek ocieplony, wszystkie media, na działce o pow. 404 m.kw, na której znajduje się budynek warsztatowo-usługowy o pow. 60 m.kw – POLECAM cena 240.000 zł
- Krotoszyn – ul. Langiewicza budynek piętrowy wolnostojący o pow. 200 m.kw działka 650 m.kw cena dotychczasowa 320.000 zł
- Krotoszyn – ul. Klonowicza komfortowy budynek mieszkalny (kominek, wysoki standard) działka 650 m.kw, zabudowania gospodarcze (2 garaże) – wszystkie media – ładnie zagospodarowana zieleni i otoczenie budynku – możliwością zamiany – cena. 290.000 zł
- Krotoszyn – osiedle budownictwa jednorodzinnego, budynek mieszkalny na działce 640 m.kw, pow. całkowita 220 m.kw, budynek gospodarczy wraz z garażem, wysoki standard. Nieruchomość po generalnym remoncie cena 400.000 zł POLECAM
- Krotoszyn – ul. Boleskiego – dom wolnostojący, stan surowy zamknięty 175 m2, budynek gospodarczy z garażem – całość na działce o pow. 800 m2 cena 250.000 zł
- Krotoszyn – budynek ul. Kołtąja o powierzchni 220 m2 na działce 1600 m2, idealna lokalizacja na biura, gabinety, 2 garaże, budynek gospodarczy,

możliwość urządzenia parkingu cena 200.000 zł

ROZPOCZĘTE BUDOWY

- Golina k. Jarocina – budynek wolnostojący pod dachem na działce 800 m.kw, cena 55.000 zł
- Krotoszyn – rozpoczęta budowa – z projektem domu – zgromadzone materiały budowlane (dłochówka...) całość na działce 5000 m.kw. cena 100.000 zł
- Borownica – rozpoczęta budowa w 2005 r. wykonane fundamenty i przyziemie i projekt na budynek parterowy z Poddaszem (o pow. 90 m.kw) – wszystko na działce o pow. 1000 m.kw – atrakcyjne otoczenie – blisko lasu – woda, prąd, gaz, tel., cena 45.000 zł DO NEGOCJACJI

GRUNTY ROLNE

- Krotoszyn – ul. Zdunowska – 2 ha gruntu IV i V klasy cena 60.000 zł
- Przy trasie Krotoszyn Sulmierzyce – grunt 3 ha (w tym 1 ha łąki i 2 ha lasu) cena 43.000 zł (całość)
- Biadki – grunt 14 ha w jednym kawałku – przy drodze asfaltowej – III i IV klasa 420.000 zł

GRUNTY POD DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ

- Krotoszyn – działka 3300 m.kw – dojazd droga nie utwardzoną cena 100.000 zł
- Krotoszyn – grunt inwestycyjny o pow. 1,1 ha, przy drodze asfaltowej cena 29 zł/m.kw
- Krotoszyn – ul. Ostrowska – działka 7200 m.kw – wszystkie media – przy drodze asfaltowej na wylocie z Krotoszyna – teren objęty nowym planem zagospodarowania o funkcji mieszkaniowej z dopuszczeniem usług handlowych i rzemieślniczych cena 45 zł/m.kw

SPRZEDAM INNE

- Stary Młyn – nad rzeką z gruntem 1,9 ha (malownicze położenie b.dobry dojazd) cena 87.000 zł
- Biadki – gospodarstwo rolne o pow. 14 ha, budynek mieszkalny + stodoła + garaże, cena 500.000 zł
- Benice – zabudowania gospodarcze (stodoła + bud. Inwentarski) na działce 3.600 m.kw przy drodze o nawierzchni asfaltowej cena 95.000 zł

DO WYNAJĘCIA

- Krotoszyn – rejon intermarche lokal biurowy o powierzchni 50 m.kw czynsz 600 zł/m
- Krotoszyn – rejon tanowiska – bardzo ładny lokal na parterze o pow. 123 m.kw, +parking, cena 2500 zł +vat
- Krotoszyn – centrum ul. Koźmińska – I piętro – lokal o pow. 245 m.kw – wszystkie media – szlak handlowy czynsz 20 zł/m.kw (miesięcznie)
- Krotoszyn – rejon ul. Koźmińskiej – budynek piętrowy w zabudowie bliźniaczej o pow. 160 m.kw, na działce 600 m.kw POLECAM!!! czynsz 800 zł/m-c
- Krotoszyn – ul. Klonowicza komfortowy budynek mieszkalny (kominek, wysoki standard) działka 650 m.kw, zabudowania gospodarcze (2 garaże) – wszystkie media – czynsz 1.200 zł/m-c
- Krotoszyn – RYNEK – I piętro, 120 m.kw pow. biurowej czynsz 1.500 zł/m-c
- Krotoszyn – mieszkanie – 3p+k+wc – 76 m.kw, czynsz 1.000 zł/m-c
- Krotoszyn – Parcelki – dom o pow. 160 m.kw na działce 600 m.kw – C.O na węgiel – po remoncie cena 1.200 zł/m-c

KUPIĘ

- Absolutnie każde stare auto do złomowania. Tel. 0601 757 165.
- Fiat 126p, może być uszkodzony, do 200 zł. Tel. 0668 415 663.
- Każde auto, może być do remontu. Tel. 0693 730 572.
- Skupujemy wszystkie auta, na chodzie lub nie. Tel. 0889 042 569.

JAK REKLAMA, TO TYLKO W RZECZY!

Mirosław GABRYSIĄK
0607 344 243

„Grządka”. Krawiectwo ciężkie miarowe salon sukien ślubnych – pracownia, odzież damska, męska, młodzieżowa, szaty liturgiczne, komunijne, togi (sędzia, prokurator, adwokat, prawnik), haft komputerowy. Krótkie terminy realizacji. Krotoszyn, ul. Grudzielskiego 19 (przed apteką Parcelki), tel. 062 722 75 37.

Kupię cielne jałówki hodowlane
cielność od 2,5 – 8 miesięcy.
Tel. 0661 708 535.

ATIZ s.c.
POŻYCZKI GOTÓWKOWE

- bez poręczycieli
- minimum formalności
- szybka wypłata (1 dzień)
- od 500 zł do 3 000 zł
- dla każdego
- możliwość rat

Krotoszyn, ul. Garniecka 5
czynne pon.-pt. 11⁰⁰ – 17⁰⁰
tel. 722 66 66, 0608 301 885

Siatkarze Piasta w krajowym półfinale!



Awans do krajowego półfinału jest dla Piasta dużym sukcesem

Wspaniała passa siatkarskich młodzików krotoszyńskiego Piasta trwa. Udanie przebrnęli przez odbywający się w Drawsku Pomorskim 24 i 25 marca krajowy ćwierćfinał i awansowali do półfinału.

W ćwierćfinałowym turnieju walczyli mistrzowie czterech województw. Dwie najlepsze drużyny awansowały do półfinału. Krotoszyńianie w pierwszym meczu pokonali mistrza Pomorza – SPS Łęborg 2:1 (25:19, 21:25, 15:11), a w drugim meczu, po niezwykle emocjonującym i zaciętym, przy ogłuszającym dopingu miejscowych kibiców, ulegli gospodarzowi (mistrz woj. zachodniopomorskiego) – Olimpijczykom

w Drawsku Pomorskim 1:2 (22:25, 25:23, 13:15). W ostatnim spotkaniu podopieczni Piotra Robakowskiego nie mieli najmniejszych problemów z pokonaniem mistrza woj. kujawsko-pomorskiego – MSPS Inowrocław 2:0 (25:13, 25:13).

Wyniki pozostałych meczów: Drawsko – Inowrocław 2:0 (25:18, 25:18), Inowrocław – Łęborg 0:2 (25:27, 13:25), Łęborg – Drawsko 0:2 (19:25, 17:25). Pierwsze miejsce zajęło Drawsko, drugie Krotoszyn, trzecie Łęborg, a czwarte Inowrocław.

Turniej półfinałowy zostanie rozegrany 13 – 14 kwietnia w Warszawie. Oprócz Piasta wystąpią w nim: MKS MOS Wola Warszawa, Gwardia Wrocław i Stal Stalowa Wola.

(tiw)

Piast: Piotr Blecha, Patryk Ide, Marcin Kowal, Mateusz Blecha, Bartłomiej Grenda, Grzegorz Orzechowski, Dawid Skrzypczak, Mateusz Sobański, Karol Kałka, Kacper Gajowczyk, Dominik Kubecczak, Jakub Brylewski, Mateusz Wasielewski, Kacper Budnik, trener Piotr Robakowski

REKLAMA

Burmistrz Krotoszyna

ogłasza drugi nieograniczony przetarg pisemny na sprzedaż nieruchomości zabudowanej.

Nieruchomość położona w Krotoszynie przy ul. Kobylińskiej, oznaczona geodezyjnie jako działka nr 671/66 o powierzchni 746 m².

Nieruchomość zabudowana jest budynkiem magazynowo-składowym. Dla w/wym. nieruchomości Sąd Rejonowy w Krotoszynie prowadzi księgę wieczystą KW nr 24193. Cena wywoławcza przedmiotowej nieruchomości zabudowanej wynosi 50.000,00 złotych.

Termin składania ofert upływa dnia 23 kwietnia 2007 roku do godz. 10.00. Oferty należy składać w zamkniętej kopercie z dopiskiem „Przetarg – Kobylińska” w siedzibie Urzędu Miejskiego w Krotoszynie (pokój 24). Do ofert należy dołączyć dowód wpłaty wadium oraz oświadczenie, że oferent zapoznał się ze stanem prawnym i faktycznym przedmiotowej nieruchomości i nie wnosi zastrzeżeń. Rozstrzygnięcie przetargu nastąpi 26 kwietnia 2007 roku o godz. 10.00 w tut. urzędzie pokój nr 24. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium, w wysokości 2.500,00 złotych, na konto Urzędu Miejskiego w Krotoszynie prowadzone przez BZ WBK SA Krotoszyn 50 1090 1157 0000 0000 1501 5855 lub w kasie tut. urzędu. Wadium zwraca się natychmiast po przetargu. Wadium wpłacone przez osobę, która wygra przetarg, zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia, a w przypadku uchylenia się przez tę osobę od zawarcia umowy, wadium przepada na rzecz Sprzedającego.

Dodatkowych informacji udziela Lidia Kaczyńska (pokój 24 lub telefonicznie pod numerem tel. 062 722 74 32).

Astra Krotoszyn – Meble Doktor Czarnylas 0:2 (0:2)

Niespodzianki niestety nie było

Przed meczem z wiceliderującym zespołem **Mebli Doktor Czarnylas** trener Jerzy Andrzejewski zapowiadał, że jego zawodnicy będą się starali zrobić kibicom niespodziankę i przynajmniej zremisować. Nie udało się.

Drużyna z Czarnogolasu aspiruje do zdobycia mistrzostwa w naszej grupie IV ligi piłki nożnej. Jej wyniki są tego potwierdzeniem. W tym roku pokonała *Centrę* 1:0 i *Spartę* 2:0. Przed krotoszyńskimi zawodnikami, walczącymi o ligowy byt, stało więc bardzo trudne zadanie. Szczególnym optymistą nie można też było być po nie najlepszym dla nich meczu w Gołuchowie. Pewną szansę dla krotoszyńian należało upatrywać w tym, że z powodu kontuzji w drużynie gości nie mogli zagrać bramkarz Michał Jaszka (zastąpił go Remigiusz Wojtczak) oraz trener Andrzej Dziuba i najlepszy strzelec Tomasz Kempinski. Mimo tych osłabień dosyć szybko osiągnęli oni zdecydowaną przewagę, często nie schodząc z naszej połowy. W 8 min. minimalnie pomylił się Domi-

nik Sobczak, a w 16 min. Marcin Kolenda trafił w poprzeczkę. W 22 min. niewiele brakowało, by po niefortunnej interwencji Piotra Półtoraczka piłka wpadła do siatki, ale skończyło się na rzucie rożnym. Po chwili znów bardzo niewiele zabrakło Kolendzie, który w 31 i 36 miał dwie kolejne dobre, ale niewykorzystane okazje. Tak było do 40 min., kiedy to uzyskał on prowadzenie dla *Mebli*. Cztery minuty potem sam je podwyższył na 2:0. Nasi odpowiednicy praktycznie tylko jednym niecelnym strzałem Huberta Wronka w 30 min.

W drugiej połowie tempo i poziom nieco spadły, a gra się wyrównała. W 55 min. po głowce Sławomira Junika udaną paradą popisał się Wojtczak. Po chwili pod naszą bramką, po rzucie rożnym, doszło do sporego zamieszania, ale strzału nie było. W 60 min. dopisało nam szczęście, gdyż szybkiej piłki nie doszli znajdujący się na dobrych pozycjach Damian Wnuk i Łukasz Jamry. W samej końcówce znów skutecznie interweniował golkeeper gości, tym razem lewą ręką wybijając piłkę na róg po strzale Grzegorza Gmerka. Po dośrodkowaniu popełnił błąd, ale wyrzucili go obrońcy, wybijając piłkę z linii bramkowej.

W sobotę *Astra* wyjedzie na mecz do

Wrześni, gdzie zmierzy się z *Victorią*, która w przerwie zimowej pozyskała silnego sponsora, firmę *Lech Pils*, a trenera Jacka Przybylskiego zastąpił Janusz Stepczak – selekcjoner polskiej reprezentacji kobiet. Natomiast 14 kwietnia o godz. 16.00 krotoszyńianie podejmować będą *Ostrowię*.

Witold Blandzi

Jerzy Andrzejewski
trener *Astry*

Goście mający w składzie starszych i doświadczonych zawodników byli dziś lepszą drużyną i wygrali zasłużenie. Popelniliśmy za dużo błędów indywidualnych, nie wykorzystując przy tym stworzonych sytuacji. Mamy ciągle duże szanse na utrzymanie i ciągle wierzę, że to zrealizujemy.

Andrzej Dziuba
trener *Mebli Doktor*

Wygraliśmy zasłużenie, wykorzystując tylko dwie z kilku dobrych okazji, chociaż gospodarze też mogli zdobyć przynajmniej jednego gola. Zrealizowaliśmy w ten sposób zakładany cel. „Astrze” życzę utrzymania, ale czy jej się uda, czas pokaże. Myślę, że jest jeszcze za wcześnie na stwierdzenie, że jesteśmy faworytami grupy.

Aluminium Konin – Piast Kobylin 2:1 (0:1)

Mistrzostwo dla Kobylina oddała się

Po ubiegłotygodniowym sensacyjnym remisie u siebie z ostatnimi w tabeli **Zjednoczonymi** w ostatni weekend piłkarze **Piasta** znów oddalili swoje szanse na mistrzostwo grupy.

Od samego początku atakowali gospodarze, już w pierwszej minucie stwarzając sobie dobrą okazję, kiedy to po podaniu Łukasza Łajdeckiego, z ostrego kąta, w boczną siatkę trafił Jakub Dębowski. W rewanżu, w 8 min., skuteczna interwencja Tomasza Dembowskiego zapo-

biegła utracie gola przez koninian. W 22 min., po ich rzucie rożnym, kobylinianie przeprowadzili szybką kontrę, przerwana jednak przez obrońców rywali. W 26 min. nie upilnowali oni Krzysztofa Kendzi, który główką zdobył gola dla *Piasta*.

W końcówce pierwszej połowy goście osiągnęli przewagę, ale nie udało się im podwyższyć prowadzenia. Byli tego bardzo bliscy dwie minuty po zmianie stron, kiedy to minimalnie pomylił się Kendzia. Tymczasem w 67 min. niefortunnie interweniujący Przemysław Kacznarek zamiast na róg skierował piłkę do własnej siatki, doprowadzając wynik do remisu.

W 73 min. bardzo dobrej okazji dla gospodarzy nie wykorzystał Łajdecki. 120 sekund potem z rzutu karnego fatalnie przestrelił Kendzia. To podbudowało miejscowych, którzy ruszyli do zdecydowanego ataku, zakończony zdobyciem bramki przez Kamila Krzyżanowskiego. Tym razem to piłkarze *Piasta* rzucili się do odrabiania strat, ale nie udało się im zdobyć nawet punktu.

W sobotę *Piast* podejmować będzie ostrowskiego beniaminka, czyli *Centrę*, a 15 kwietnia wyjedzie do Miejskiej Górki. Początek obu meczów o 16.00.

(wb)

Połowiczny sukces Białego Orła

Zespół **Białego Orła** Koźmin po serii słabych występów na obcych boiskach wreszcie zdobył jedno oczko. Podopieczni Krzysztofa Pancewicza z trudnego terenu w Słupcy wywieźli jeden punkt. Mimo to trener koźminian nie był w pełni usatysfakcjonowany końcowym rezultatem.

Od pierwszych minut pojedynk SKP z Orłem był bardzo wyrównany, aczkolwiek nie stał na zbyt wysokim poziomie. Na murawie zaobserwować można było walkę oraz grę toczoną daleko od obu szesnastek. Optyczną przewagę mieli miejscowi, jednak i goście mogli pokusić się o zdobycie bramkową. – *Po dobrych zagraniach z bocznych sektorów boiska mieliśmy kilka dogodnych sytuacji do zdobycia gola* – relacjonował trener Pancewicz. – *Niestety, za-*

brakło nam wykonania akcji oraz odpowiedniego ustawienia się w polu karnym.

Remis w pełni odzwierciedla boiskowe wydarzenia i nie krzywdzi żadnej ze stron. Pancewicz cieszy się z jednego punktu, ale nie jest on dla niego szczytem marzeń. – *Szkoda, że nie udało się zdobyć choćby jednej bramki. Póki co, szukam optymalnego zestawienia podstawowej jedenastki. Myślę, że najkorzystniej z moich zawodników zaprezentował się Damian Skrzypczak,*

który bardzo dobrze wywiązał się z powierzonych mu zadań.

W kolejnym spotkaniu koźminianie podejmować będą aspirujący do awansu zespół *Sokoła* Kleczew.

Daniel Borski

BO: Biegański – Pilarczyk, Skrzypczak, Chromiński (30' Pluta) – Lewandowicz, Maryniak, Ciesielski, Nowakowski (80' Bajodek), Kacznarek – Klimas, Czajka



Grigorijan: przegrałeś z mafią!

Rozmowa z **Maciejem Zeganem**, jedną z największych gwiazd polskiego boksu zawodowego.

Od 11 roku życia związany byłeś z wrocławską *Gwardią*. Od dziecka chciałeś zostać bokserem?

Do boksu trafiłem przez przypadek. Początkowo zamierzałem zostać piłkarzem. Zacząłem więc trenować futbol, jednak po konflikcie z trenerem udałem się na pierwszy trening bokserski. Trener Andrzej Piotrowski, który prowadził mnie najdłużej ze wszystkich dotychczasowych szkoleniowców i któremu zawdzięczam najwięcej, bardzo szybko zauważył, że mam predyspozycje do uprawiania boks. On uwierzył w mój talent, a po śmierci ojca stał się jego zastępcą.

Jak wygląda przejście na zawodowstwo w naszym kraju?

Aby osiągnąć coś na zawodowych ringach, trzeba przejść przez etap boksu amatorskiego, dzięki któremu zdobywa się niesłychanie cenne doświadczenie. Bardzo ważne jest także podejście do treningów, bowiem tylko ciężką i wytrwałą pracę można pokazać się zawodowym promotorom i managerom. W Polsce wielu bokserów nie odważyło się przejść na zawodowstwo, gdyż koszty treningów, badań, współpracy z trenerem i przygotowań do walki spadają na samego zawodnika. Amator z kolei nie musi troszczyć się o wymienione rzeczy i nie płaci za ubezpieczenie czy treningi. Dlatego też konieczność początkowego wkładu własnych środków przeraża niektórych polskich bokserów, co wiąże się z tym, że tylko nieliczni decydują się na taki krok. W zawodowym boksie wszelkie przychody wpływają dopiero po walce, a każdy zawodowiec niejako sam dla siebie jest pracodawcą.

Co sądzisz o przyszłości amatorstwa w Polsce?

Głównym problemem jest brak w Polskim Związku Bokserskim ludzi młodych i kreatywnych. Kogoś, kto podobnie jak wśród zawodowców spełniałby rolę managera lub promotora. Sądzę, że nowemu prezesowi – Adamowi Kusiorowi – który wyciągnął już związek z wielkich długów, uda się sprowadzić polski boks amatorski na dobre tory. Na szczęście zostają wznowione rozgrywki ligowe, na które w czasach Feliksa Stamma przychodziło po kilka tysięcy ludzi.

Wróćmy do Twojej kariery na zawodowych ringach. Swoją pierwszą kontrakt podpisałeś w wieku 23 lat, związując się z ówczesnym promotorem Lennoxem Lewisem – Panosem Eliadesem, dla którego boksowałeś 3,5 roku. Co było dalej?

Po regresji finansowej, która dotknęła Eliadesa, związałem się z warszawską Grupą Promotorską Boks Zawodowego – *Hammer KnockOut Promotions*, gdzie trafiłem pod skrzydła Zbigniewa Raubio. Obecnie, od czerwca 2005 roku, moim promotorem jest legendarny Don King.

Jak układa Ci się współpraca z Donem Kingiem?

Podpisując kontrakt, praktycznie nie wiedziałem, co on oznacza, dlatego też – podobnie jak Tomek Adamek – nie do końca jestem z niego zadowolony. Tak jak większość podobnych umów, jest ona korzystniejsza dla promotora niż dla zawodnika, a kiedy spływają dochody za

walkę, zaczynają się schody. Poza tym rocznie staczam mniej pojedynków niż chciałbym, a długa przerwa nie wpływa na moją formę.

A jak ocenisz współpracę z trenerem Samem Coloną?

Sam to prawdziwy przyjaciel, który potrafi wydobyć ze mnie tyle, ile tylko się da. Zawsze służy radą, a jego warsztat trenerski jest bardzo rozwinięty, dzięki czemu wiele się od niego nauczyłem. Poza tym trener zawsze powinien być przyjacielem zawodnika, na szczęście tak jest w tym wypadku.

W Stanach nadano ci przydomek *Bum-Bum*.

Czy wiąże się z tym jakaś historia?

Don King stwierdził, że każdy musi mieć jakiś pseudonim, bo marketingowo jest to bardzo korzystne. Tempo moich walk zawsze było szybkie, więc na tej podstawie Don King stwierdził, że skoro szybko zadają ciosy, mogą nosić przydomek *Bum-Bum*. Osobiście jednak nie uważam, że jest to pomocne w ringu. Nie boksuję bowiem pseudonim, a człowiek.

18 stycznia 2003 stoczyłeś z Arturem Grigorijanem walkę, która zdecydowała o losach tytułu mistrzowskiego federacji WBO. Ogromny skandal związany z wątpliwym werdyktem sędziów, przynajmniej pas Twojemu rywalowi, zahamował Twoją karierę. Jak po latach oceniasz tamto wydarzenie i samą walkę?

Nie ukrywam, że sędziowie kilka razy mnie skrzywdzili. Zabrakło też odrobiny szczęścia. Trenowałem bardzo ciężko, aby osiągnąć wielki sukces. Niestety, wtedy mnie zlekceważono. Wszyscy myśleli bowiem, że Grigorijan zmiecie mnie z ringu i bez problemów pobije serię zwycięskich walk w obronie tytułu. Czuję, że przez dwie lub trzy rundy rywal ledwo trzymał się na nogach. Szkoda, że nie udało mi się doprowadzić do nokautu, bo wtedy nie by mi nie odebrało zwycięstwa. W trakcie walki z narożnika docierał do mnie głos trenera, który krzyczał, że wygrywam walkę. Po ostatnim gongu byłem pewien swojej wygranej. Niestety, werdykt arbitrów odebrał to, co mi się należało.

Dlaczego więc nie doszło do planowanego wielkiego rewanżu?

Rewanż po styczniowej walce przewidziano na maj tego samego roku. W międzyczasie jednak Artur doznał poważnej kontuzji, która wymusiła operację barku. Następnie Grigorijan walczył za wielkie pieniądze w Brazylii, gdzie stracił tytuł, co automatycznie spowodowało, że do

rewanżu nie doszło. Kiedy po jakimś czasie rozmawiałem z Arturem, ten powiedział do mnie, że nie przegrałem z nim, ale z mafią. Te słowa jeszcze bardziej utwierdziły mnie w przekonaniu, że w naszym pojedynku byłem lepszy.

Układy i załatwianie walk przy zielonym stoliku są codziennością w zawodowym boksie?

Niestety, i takie sytuacje mają miejsce. Swego czasu utarło się stwierdzenie, że jeśli niemiecki bokser walczy przed własną publicznością, to o ile nie zostanie znokautowany, zawsze zwycięży.

Czy wśród młodych polskich bokserów można znaleźć jakieś perelki na światową skalę?

Jest kilku bokserów, którzy mają ku temu predyspozycje. Obym się mylił, ale obawiam się, iż Albert Sosnowski nigdy nie sięgnie po tytuł. Ma talent, ale niestety brakuje mu wzrostu. Jeśli chodzi o Grzegorza Prokę, dysponuje on znakomitą refleksą i dynamiką. Musi jednak poprawić swój największy mankament, bo zapomina o trzymaniu rąk w górze, a wtedy będzie mógł osiągnąć wiele.

Po zwycięskiej przed czasem walce z Jymmyem Joe Zielem i zdobyciu mi-

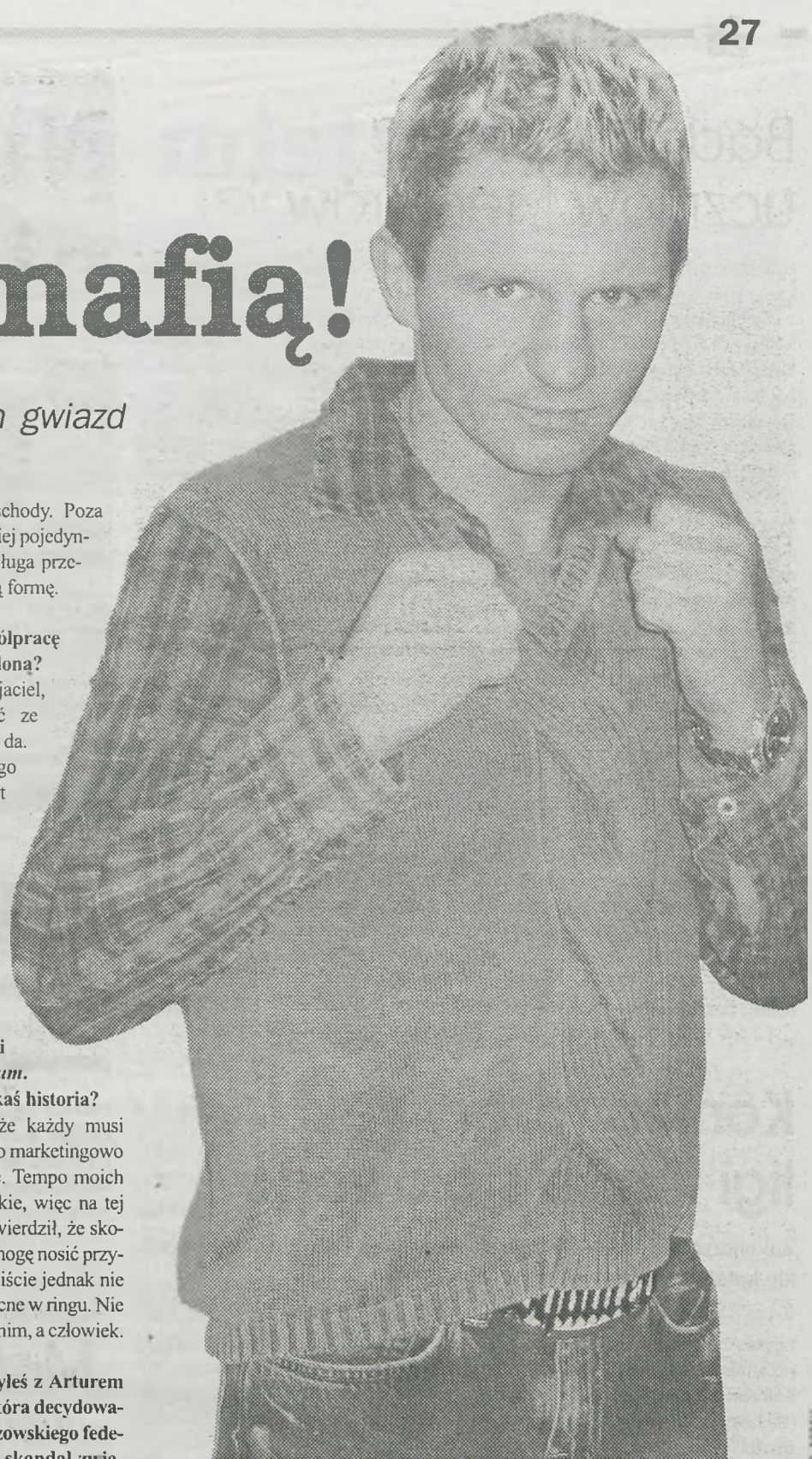
strzowskiego pasa WBF, było jasne, że stałeś się fenomenem. Nie tylko ze względu na tytuł, ale także na fakt, iż jako jedyny Polak, zdobyłeś pas, mieszkając na stałe we Wrocławiu. Dlaczego zdecydowałeś się na pozostanie w Polsce?

To, czy będę trenował w Polsce, czy za granicą, nie ma znaczenia. Poza tym życie w Ameryce jest dużo droższe. Głównie mam na uwadze swoją córkę. Nie chciałbym, aby przez kilkuletni pobyt w Stanach straciła swoje towarzystwo i na nowo musiała aklimatyzować się w naszym kraju. Ponadto już za rok córka rozpocznie edukację, dlatego nie ma sensu niczego zmieniać.

Twój kontrakt wygasa w 2010 roku. Czy wtedy rozstaniesz się z ringiem?

Jeśli zdrowie dopisze, być może podpiszę jeszcze jakiś kontrakt. Już teraz mam we Wrocławiu swój klub, do którego przychodzą bardzo różni ludzie. Zdarzają się nawet kobiety, które dla psychicznego bezpieczeństwa uczą się obrony przed ewentualnym napastnikiem. Nie wykluczam, że wpadnę na jeszcze inny pomysł, związany z otwarciem kolejnej działalności gospodarczej, ale póki co, jest to zbyt odległa przyszłość.

Rozmawiał
Daniel Borski



REKLAMA

KOK

ul. 58 Pułku Piechoty 18
63-710 Krotoszyń
tel. 062/ 725 42 78
fax 062/ 725 20 17

**Życzenia radosnych
Świąt Wielkanocnych,
wypełnionych nadzieją
budzącej się do życia wiosny
i wiarą w sens życia.
Pogody w sercu
i radości płynącej z faktu
Zmartwychwstania Pańskiego
życzą**

**DYREKCJA
I PRACOWNICY
KROTOSZYŃSKIEGO OŚRODKA KULTURY**

Krotoszyński Ośrodek Kultury

Wzecz

Badminton uczniów i seniorów

Badminton był kolejną konkurencją spartakiad – gimnazjalnej i seniorów.

W gronie gimnazjalistek zwyciężyła Małgorzata Kornek (Gimn. 1), pokonując Darię Paszek (Gimn. 1) i Dominikę Szczotkę (Gimn. 2). Wśród gimnazjalistów pierwsze miejsce zajął Jan Serafiniak (Gimn. 2), plasując się przed Filipem Jerzykiem i Tomaszem Kellerem (oba z Gimn. 4).

Drużynowo wygrało Gimn. 1, drugie było Gimn. 2, trzecie – Gimn. 4.

W klasyfikacji generalnej dziewcząt liderką jest Daria Paszek (309 pkt.), wyprzedzając Elżę Serafiniak (Gimn. 4, 273) i Dominikę Szczotkę (268). Kolejne miejsca zajmują: Jagoda Wygala (259), Małgorzata Kornek (210), Dominika Figaj (Gimn. 4, 172).

Wśród chłopców prowadzi Szymon Dzieliński (335), przed Filipem Jerzykiem (329), Danielem Rybką (294), Piotrem Mancastropą (Gimn. 1, 270) i Jakubem Paszkim (260).

O zaciętości rywalizacji świadczy fakt, że drużynowo ex aequo prowadzą Gimn. 4 i Gimn. 1 (oba po 539 pkt.). Trzecie jest Gimn. 2 (503), a czwarte Gimn. 5 (382).

W spartakiadzie seniorów w kat. do 45 lat najlepiej spisał się Grzegorz Majchszak (*Gabi-Plast*), drugi był Zbigniew Dolata

(LZS Bożacin), trzeci Artur Basiński.

W kat. pow. 45 lat triumfował Lechosław Witek (*Gabi-Plast*), przed Lechosławem Serafiniakiem (TG Sokół), Krzysztofem Turzańskim (*Scorpion*), Zenonem Wydubą (*Gabi-Plast*).

W deblu zwyciężyli Wyduba i Czajka, plasując się przed Kominkiem i A. Basińskim, Majchszakiem i Witkiem, Cieślakiem i Kurzawskim. Lokaty w przedziale 5 – 6 wywalczyli Augustyniak i Marcinkowski oraz Serafiniak i M. Basiński.

W klasyfikacji generalnej w kat. do 45 lat liderem jest Grzegorz Majchszak (325). Kolejne miejsca zajmują: Artur Basiński (284), Karol Swat (*Piwniczanka*, 278), Robert Banaszek (Bożacin, 244), Andrzej Kaźmierczak (*Gabi-Plast*, 210) i Robert Wasilak (*Gabi-Plast*, 200).

W kat. pow. 45 lat prowadzi Zenon Marcinkowski (*Oświata*, 380), przed Lechosławem Witkiem (335), Ryszardem Ostrowskim (*Gabi-Plast*, 330), Henrykiem Kurzawskim (293), Zenonem Wydubą (260) i Krzysztofem Kapalą (*Gabi-Plast*, 256).

Drużynowo najlepszy jest obecnie *Gabi-Plast* (342 pkt.), wyprzedzając *Piwniczankę* (312), Bożacin (247), *Fabryczną* (245), *Oświatę* (232), TG Sokół (154).

(tiw)



Dziewczyny pokazały, że też potrafią grać w nogę

Turniej na jubileusz

28 marca na nowych boiskach SP nr 8 i Gimn. nr 4 rozegrano finałowe mecze turnieju piłkarskiego zorganizowanego z okazji jubileuszu 40-lecia pierwszej ze wspomnianych placówek oświatowych.

Honorowym patronatem objął imprezę minister sportu Tomasz Lipiec. Dzień przed jego przyjazdem okazało się jednak, że wraz z premierem udaje się on na mecz polskiej reprezentacji piłkarskiej do Kielc i nie może przybyć do Krotoszy. W zastępstwie przyjechał podsekretarz stanu w Ministerstwie Sportu – Grzegorz Schreiber. Przez kilkanaście minut oglądał spotkania, a potem wręczał najlepszym nagrody, puchary, medale i dyplomy.

Zaciętych pojedynków, z szybkimi, ciekawymi akcjami nie brakowało. Wszystko jednak w sportowym duchu fair play, tak więc sędziowie Sławomir Chlebowski i Maciej Parczyński nie musieli zbyt często używać gwizdka. Sportu drużyn prezentowało podobny poziom, czego potwierdzeniem są wyniki.

W półfinale dziewcząt ze szkół podstawowych SP 8 wygrała z Mokrono-

sem 4:0, a SP 4 z Roszkami 3:0. Spotkanie o trzecie miejsce dopiero karnymi 2:0 rozstrzygnęły na swoją korzyść Roszki (przy remisie 0:0). Również finał zakończył się remisem, ale 1:1. Znowu konieczne były karne. Aby wyłonić zwycięzcę, potrzeba było aż...13 serii. Ostatecznie 1:0 wygrały gospodynie.

W półfinalach chłopców z klas IV SP 3 Koźmin pokonała Benice 2:0, a SP 4 rozgromiła SP 8 5:0. Miejscowi zdobyli brąz po wygraniu z Benicami 3:0, a złoto powędrowało do uczniów *czwórki*, którzy znowu zwyciężyli 5:0, tym razem z Koźminem.

W rywalizacji klas V nie obyło się bez niespodzianki. Zduny w półfinale pokonały SP 4 3:1, a SP 1 – SP 8 1:0. Trzecie miejsce zdobyli miejscowi, zwyciężając *czwórkę* 3:0. *Jedynka* wygrała kolejny mecz 1:0, co dało jej pierwsze miejsce.

W półfinalach kl. VI SP 4 pokonała SP 3 Koźmin 3:1, a SP 8 – SP 3 3:0. W meczu o trzecie miejsce dwóch *trójek* minimalnie lepsza (1:0) była koźmińska. Również 1:0 *czwórka* pokonała w finale *ósemkę*.

W półfinale gimnazjów Koźmin pokonał gospodarzy 5:1, a *jedynka* – *dwójkę* 2:0. Trzecie miejsce zajęli miejscowi, wygrywając z Gimn. 5 3:2, a w finale koźminianie po голу zdobytym w ostatnich sekundach zwyciężyli krotoszyńską *jedynkę* 2:1.

Turniej nie był jednak jedyną atrakcją tego dnia. Nie brakowało bowiem występów, w tym zespołu *Johnny Walker*; konkursów, gier i zabaw. Posilić się można było strażacką grochówką, przejechać na kładzie, a także obejrzeć minipokaz w wykonaniu krotoszyńskich strażaków-ochotników.

Witold Blandzi

Odolanovia II Raczyce – Sulimirczyk Sulmierzyce 1:1 (0:1)

Po remisowym spotkaniu sulmierzyczanom pozostał niedosyt

Po niespodziewanej porażce na inaugurację rundy wiosennej B-klasy z *Gorzyczanką* Gorzyce piłkarze *Sulimirczyka* mierzyli się w spotkaniu wyjazdowym z zespołem *Odolanovii II Raczyce*. Tym razem zawodnicy Jacka Pilichowskiego również nie zdobyli kompletu oczek, remisując w Raczycach 1:1.

Wynik meczu otworzył w 20 minucie gry Tomasz Pawlak, który z pięciu metrów bez problemu umieścił piłkę w siatce *Odolanovii*. Bardzo ładną asystę przy tym trafieniu zaliczył Piotr Fabiś, który najpierw założył rywalowi piłkarską siatkę, a następnie idealnie dośrodkował do zdobywcy bramki. Do

przerwy gracze z Grodu Sulimira mogli podwyższyć, ale dobrze ze swej roli wywiązywał się golkeeper miejscowych.

Po zmianie stron gospodarze zabrali się do odrabiania strat. Ta sztuka udała im się w 60 minucie meczu. Wtedy to dokładną centę z rzutu wolnego na granicy pola karnego, wykorzystał jeden z napastników *Odolanovii*, głową kierując piłkę do bramki.

Po spotkaniu prezes *Sulimirczyka*, Marian Sosiński, był niezbyt szczęśliwy – *Oczywiście, cieszy, że nie przegraliśmy. Mimo to pozostaje niedosyt, bo- wiem chcemy wrócić do grona drużyn grających w A-klasie i powinnismy wy-*

grywać każde spotkanie.

Kolejny mecz, który może okazać się kluczowy w kontekście awansu do klasy A, odbędzie się 15 kwietnia w Sulmierzyczach. Piłkarze Pilichowskiego podejmą wówczas lidera grupy trzeciej, ekipę LZS-u Rogaszyce, z którą jesienią zremisowali 4:4.

(debe)

Sulimirczyk: Majewski – Matylak, M. Pauliński, Brajer – Nadolny – Fabiś (80' Nauffall), Dominiak, Kapala, Maciejaszek – Pawlak (60' Stache), Wujczyk

Koniec rozgrywek ligi tenisa stołowego

Zakończyły się rozgrywki tenisa stołowego w lidze gminnej. Wszystkie kategorie wygrywali faworyci.

W kategorii młodziezek pierwsze miejsce zajęła Anna Dąbrowska (Kobierno, 11 pkt.), plasując się przed Katarzyną Serafiniak (Brzoza, 4) i Katarzyną Polowczyk (Bożacin, 2). Wśród młodzików mistrzem został Piotr Szymczak (12 pkt.), drugi był Szymon Litwin (10), a trzeci Waldemar Jagła (5) – wszyscy z Bożacina. Najlepszą juniorką okazała się Honorata Dąbrowska (Kobierno), pokonując Dominikę Szczotkę (Bożacin) i Elżę Serafiniak (Brzoza). W gronie juniorów triumfował Bartosz

Dąbrowski (Kobierno, 18), przed Januszem Majewskim (14) i Mateuszem Szymczakiem (10) – obaj z Bożacina. Rywalizację seniorów wygrali bożacinianie: Tadeusz Począ (14), drugi był Mirosław Kostka (6), a trzeci Jerzy Kasprzak (5).

Drużynowo pierwszy był Bożacin (81 pkt.), kolejne miejsca zajęły drużyny z Kobierna (40), Brzozy (12), Różopola (5) i krotoszyńska *Piwniczanka* (4).

Startowało w sumie 28 zawodników.

(wb)

Maniacka Dziesiątka w stolicy regionu

Kolejną imprezą, w której wystartowali reprezentanci *Krotosza*, również ci młodszy, był poznański bieg *Maniacka Dziesiątka*, zorganizowany 17 marca.

Trasa liczyła 10 km, a wiodła wokół jeziora Malta. Mimo niezbyt sprzyjającej pogody *maniaków* aktywnego spędzenia wolnego czasu nie zabrakło. Najszybszy był Michał Bartosik (31,05), kolejne miejsca zajęli Marcin Fehlau (31,22) i Andrzej Krzyścin (31,34). Wśród kobiet triumfowała Karolina Rakieć (36,32), plasując się przed Małgorzatą Nowak (39,13) i Iwoną Botą (39,32). Miejsca *krotoszan*: 65. Krzysztof Kasprzak (36,06, 19 w M-30), 69. Robert Domagała (36,12, 21 w M-30), 73. Łukasz Skolik (36,21, 23 w M-30), 95. Marcin Witkowski (37,32, 33 w M-20), 108. Czesław Sienkiewicz (38,00, 25 w M-40), 334. Piotr Tyczyński (44,47, 88

w M-40), 362. Adam Pluta (45,27, 26 w M-16), 447. Andrzej Michalak (47,39, 112 w M-40), 500. Walery Maćkowiak (48,46, 60 w M-50), 521. Mariusz Basiński (49,09, 128 w M-40), 622. Wiktoria Pautrzak (53,15, 15 w K-20), 651. Anna Pautrzak (54,20, 7 w K-40), 704. Przemysław Wiatrak (57,10, 50 w M-16). Łącznie sklasyfikowano 777 osób.

W klasyfikacji drużynowej zwyciężyła Politechnika Poznańska (2,13,53), drugi był gnieźnieński *Altom* (2,14,33), a trzeci – Kaliski Klub Biegacza *Finisz* (2,18,08). Dziewiątą lokatę zajął *Krotosz* (2,26,11). Startowało 25 drużyn.

(wit)



Koszykarze z jedynki mistrzami

29 marca w sali OSiR na ul. Młyńskiej rozegrano finał mistrzostw powiatu gimnazjalistów w koszykówce. Tytuł zdobyli faworyci – uczniowie krotoszyńskiej *jedynki*.

W finałowym turnieju wystąpiły wszystkie cztery szkoły, które przystąpiły do rywalizacji, gdyż pomimo wcześniejszego zgłoszenia z eliminacji wycofały się dwie szkoły: Gimn. 2 i Benice. Mecze grupowe decydowały więc tylko o rozstawieniu w fazie półfinałowej.

W pierwszym meczu faworyci, czyli uczniowie Gimn. 1, zmierzyli się z Gimn. 3. Zgodnie z przewidywaniami, od początku mieli przewagę, po dwóch kwartach prowadząc 23:4. Po zmianie stron byli jeszcze bardziej skuteczni i ostatecznie zwyciężyli 59:17.

Po pierwszej kwarcie następnego spotkania Gimn. 4 prowadziło z Gimn.

5 zaledwie 4:2. Druga kwarta była decydująca, gdyż podopieczni Łukasza Wałęsiaka zdobyli 18 pkt., tracąc tylko 2. W kolejnej odsłonie dorzucili jeszcze 12 pkt. (rywale – 6), a ostatecznie wygrali 43:14.

Bardzo emocjonujące i wyrównane było spotkanie o trzecie miejsce. Po każdej z pierwszych trzech kwart był remis: 8:8, 14:14, 20:20. W ostatniej uczniowie *trójki* zdobyli tylko 2 pkt., a ich koledzy z *piątki* jeszcze raz tyle. To oni, mimo że mieli zaledwie dwóch rezerwowych i byli najniżsi, wygrali 24:22.

W finale po pierwszej kwarcie Gimn. 1 prowadziło z Gimn. 4 6:2. W drugiej *jedynkowicze* zdobyli 6 pkt., a ich przeciwnicy ani jednego. W następnej było odwrotnie, gdyż punktowali tylko reprezentanci *czwórki*, zdobywając 6 oczek. Wynik ostatniej to 6:5, tak więc Gimn. 1 zwyciężyło 18:15.

Witold Blandzi



Drużyna z piątki atakuje kosz czwórki

Gimn 1: Łukasz Szorek, Daniel Rybka, Tomasz Zieliński, Piotr Mancastro, Mateusz Mayer, Bartłomiej Burzyński, Mateusz Banaszek, Szymon Skrzynecki, Dariusz Kondziński, Bartosz Pałuszkiewicz, op. Włodzimierz Figaj

Ceramik podwójnie złoty

Nie ma tygodnia bez kolejnych sukcesów zawodników krotoszyńskiego *Ceramika*. Ostatnio zdobyli dwa złote medale na mistrzostwach Polski juniorów (do lat 20) w zapasach w stylu wolnym.

Turniej ten w dniach 23 – 24 marca rozgrywano w Białogardzie. Równocześnie walczone na trzech matkach. Pewnym sukcesem był już sam udział w nim, gdyż poprzedziły go makroregionalne eliminacje, w których rywalizowali zawodnicy z czterech województw. Wielkopolanie mieli za przeciwników zapasników z zachodniopomorskiego, pomorskiego i lubuskiego. W każdej kategorii do krajowego finału kwalifikowało się po czterech najlepszych. W sumie w Białogardzie wystarto-

wali reprezentanci 47 klubów z 14 województw. Było wśród nich 9 *ceramików*. Dwóch stanęło na najwyższym stopniu podium, zdecydowanie zwyciężając w walkach finałowych. W kat. 84 kg, w której było aż 28 startujących, wygrał Radosław Baran, a w najcięższej, czyli 120 kg (18 startujących) – Dariusz Filipczak. W kat. 96 kg siódmą lokatę wywalczył Szymon Stasiński.

Drużynowo najlepsi byli gospodarze, przed Dąbrówką Górną, *Spartakusem*



D. Filipczak i Sz. Stasiński

Pyrzycze, Orłem Namysłów i *Ceramikiem*.

W klasyfikacji województw triumfowało zachodniopomorskie, przed śląskim i wielkopolskim. (wb)

Lech, Lech, Kolejorz!

Sercem na ulicy Bułgarskiej

Nikogo nie trzeba przekonywać, że piłkarskie serce Wielkopolski mieści się w Poznaniu, gdzie przy ulicy Bułgarskiej znajduje się siedziba *Lecha*, przez wszystkich jego miłośników zwanego *Kolejorzem*. Kiedy podopieczni Franciszka Smudy rozgrywają mecze, oczy kibiców, także tych z naszego powiatu, zwrócone są w stronę murawy, na której *lechici* toczą batalię o ligowe punkty w ekstraklasie.

Kto tylko ma możliwość, włącza *Canal Plus* i z zaciśniętymi pięściami ogląda swoich ulubieńców. Inni włączają radio, telegazetę czy też odpowiednio wirtualny internet, aby jak najszybciej dowiedzieć się o wynikach chłopców z Bułgarskiej. Jedno jest pewne: nie tak bardzo nie jednemu kibiców od Gorzowa po Ostrów, jak mecze ukochanego *Kolejorza*.

Z uwagi na ogromne zainteresowanie i emocje, jakie wśród fanów wywołuje najbardziej rozpoznawany klub w regionie, postanowiliśmy poświęcić mu kilka zda-

a rubryka ta będzie pojawiać się na naszych łamach regularnie.

Do tej pory w rundzie wiosennej *lechici* na własnym stadionie rozegrali już dwa ważne spotkania ligowe. Najpierw gracze *Kolejorza* musieli uznać wyższość lubińskiego *Zagłębia*, któremu ulegli 0:2. Następnie, w pełni rehabilitując się za to niepowodzenie, rozbili innych faworytów do mistrzostwa, aplikując piłkarzom *Kolporter* Korony Kielce trzy bramki, przy czym bramkarz Krzysztof Kotorowski po raz pierwszy wiosną zachował czyste konto.

Warto podkreślić, że na obu tych spotkaniach obecna była spora liczba krotoszyńskich fanów. Na pojedynku z *Zagłębiem* wybrała się zorganizowana grupa, licząca około 100 osób, a na mecz z *Koroną* – niemal dwukrotnie większa. Poza tym wielu kibiców z naszego powiatu regularnie podróżuje prywatnymi autami, co sprawia, że grono zagorzałych fanów jest jeszcze większe. Dodać do tego można, że na-

wet na teoretycznie mniej ważny mecz, jaki w Pucharze Ekstraklasy poznańscy rozegrali w Grodzisku, również udało się kilkuosobowej grupie krotoszyńców. Nie zabrakło ich również na ostatnim meczu ligowym, zwanym meczem przyjaźni, rozegranym w miniony piątek w Krakowie, gdzie *lechici* mierzyli się z ekipą tamtejszej *Cracovii*.

Już dziś informujemy, że 14 kwietnia, kiedy to *Kolejorz* w bardzo prestiżowych derbach Wielkopolski podejmować będzie zespół *Groclinu* Grodzisk, zorganizowany zostanie wyjazd kibiców. Być może zorganizowana grupa *tifosi* uda się także na rewanżowy mecz z *Koroną* w ramach rozgrywek o Puchar Polski. O szczegółach dotyczących planowanych wyjazdów będziemy informować na bieżąco.

Daniel Borski



Wielkopolski ping-pong

Zakończyły się drużynowe mistrzostwa Wielkopolski szkół podstawowych i gimnazjów w tenisie stołowym.

Szkoły podstawowe rozgrywały finałowy turniej w Niechanowie. W kategorii dziewcząt wystartowało 13 drużyn, a wśród nich także kobierzanki: Anna Dąbrowska i Ksenia Reyer. W pierwszym etapie, rozgrywanym systemem pucharowym, pokonały one zawodniczki z Boddzowa 3:1, a następnie po bardzo zaciętym spotkaniu uległy dziewczętom z Dobroszowa 2:3. W barażach o miejsca 5 – 8 nasze zawodniczki przegrały 2:3 z *Czówką* Jarocin i ostatecznie wspólnie z Gołuchowem zajęły lokatę 7 – 8. Wygrały gospodynie, przed Ostrorogiem, Dobroszowem i SP 3 Słupca.

Również wśród chłopców najlepsi byli miejscowi, pokonując SP 54 Poznań, SP 1 Ostrów Wlkp. i Osieczną.

W Śmiglu rywalizowały gimnazja. Reprezentantki krotoszyńskiej *czwórki*: Honorata Dąbrowska, Eliza Serafiniak i Wiktoria Puchala, zajęły czwarte miejsce. Wygrał Złotów, drugie było Gimn. 1 Jarocin, a trzecie – Taczanów. Chłopcy z naszej *czwórki* zakończyli zawody na dziewiątym miejscu. Najlepsi byli tenisiści z Wysokiej.

W Taczanowie zorganizowano mistrzostwa okręgu południowej Wielkopolski. W gronie junierek Ania Dąbrowska była szósta, a jej siostra Honorata – dziewiąta. W deblu kobierzanki zajęły trzecie miejsce. (tiw)

Awans naszych młodszych korbballistów

Informowaliśmy już, że do finału mistrzostw Polski awansowali korbballowi juniorzy starsi krotoszyńskiego *Feniksa*. Awans wywalczyli też juniorzy młodszy.

Przypomnijmy: po pierwszym turnieju grupowym, który odbył się w grudniu, *Fenix* zajmował dającą awans drugą lokatę. Oczko niżej był, także mający jeszcze szansę na grę w finale, drugi krotoszyński zespół, czyli *Lider*. Wtedy wszystkie mecze zdecydowanie przegrał zespół *Marcina* Marciniowice i do spotkań rewanżowych, które odbyły się w Krotoszynie 18 marca, już nie przystąpił, oddając mecze walkowerem (10:0).

Zamiast sześciu rozegrano trzy spotkania. W pierwszym, wewnątrz-krotoszyńskim, *Lider* zrewanżował się *Feniksowi* za grudniową porażkę (3:7) i tym razem wygrał 7:5. Następnie prowadzące w tabeli

z kompletem punktów Gimn. 1 z Koszęciną pokonało *Lidera* 8:5 i *Feniksa* 12:5, zapewniając sobie mistrzostwo grupy. O drugim miejscu decydować musiał stosunek koszy, gdyż oba krotoszyńskie zespoły zgromadziły po 9 pkt. Korzystniejszy o 5 (50:35 i 43:33) miał *Fenix* i to on przystąpił do meczów o medale. Poza Koszęcinę jego rywalami będą: TOP 54 Biała Podlaska, *Hetman* Sosnowka, *Olympic* Słupia, *Maratonczyk* Koło.

Natomiast w finale juniorów starszych *Fenix* zmierzy się z: *Kolem*, *Strzałą* Duczki, *Słupią*, *Progresem* Połoski i *Niedźwiadkiem* Radzyń Podlaski.

(wb)



ZESPÓŁ SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH

Krotoszyn, ul. Mickiewicza 11
tel. 062 725 32 75/76, fax 062 725 30 15

PROWADZI NABÓR NA ROK SZKOLNY 2007/08

II LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE

4 oddziały z następującymi przedmiotami wiodącymi:

- j. polski, historia, j. angielski/j. niemiecki
- chemia, biologia, fizyka i astronomia
- informatyka, matematyka
- j. angielski/j. niemiecki
- j. niemiecki, j. angielski, j. polski

I LICEUM PROFILOWANE

- zarządzanie informacją
- usługowo - gospodarcze
- mechatroniczne

TECHNIKUM NR 1

- technik analityk
- technik technologii odzieży
- technik ochrony środowiska

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE (dla dorosłych)

- szkoła dla absolwentów gimnazjum

SZKOŁA POLICEALNA NR 1

(dla młodzieży)

- technik obsługi turystycznej
- technik informatyk

specj. grafika komputerowa

TECHNIKUM UZUPEŁNIAJĄCE NR 1

(dla dorosłych)

- technik elektryk
- technik mechanik

SZKOŁA POLICEALNA NR 2 (dla dorosłych)

- technik obsługi turystycznej
- technik logistyk

technik prac biurowych

specj. asystentka sekretarka

technik mechanik

specj. obrabiarki sterowane numerycznie

DRZWI OTWARTE
5.04.2007 r. (czwartek)
o godz. 10.00

NAUKA ODBYWA SIĘ NA JEDNĄ ZMIANĘ

WWW.ZSP1KROT.CIV.PL
e-mail: zsp1krot@op.pl

BM-EKO i Hardbit w wielkim finale!

O pierwsze miejsce w Krotoszyńskiej Lidze Siatkówki zagrają **BM-EKO** i **Hardbit**. Turniej kończący rozgrywki w sezonie 2006/2007 zostanie rozegrany 14 kwietnia w sali Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ul. Młyńskiej.

W meczu rozegranym 1 kwietnia, którego stawką było miejsce w ścisłym finale ligi, **Hardbit** w sali krotoszyńskiej SP nr 8 podejmował **Metal**. W pierwszym, niezwykle zaciętym spotkaniu półfinałowym, **Metal** wygrał 3:2, a stosunek małych punktów był idealnie remisowy i wynosił 103:103!

W rewanżu miało być podobnie. Pierwszego seta, głównie przez seryjne błędy siatkarzy **Hardbitu** w końcówce, wygrali zawodnicy **Metalu** w stosunku 25:19. W następnych partiach trwała wyrównana walka, ale **hardbitowcy** tym razem spięli się i dominowali w trzech kolejnych partiach, wygrywając cały mecz 3:1 (19:25, 25:23, 25:21, 25:19). Dzięki temu wywalczyli awans do finału, w którym zagrają z **BM-EKO**. Drużyna ta z kolei w swoim półfinale dwukrotnie 3:0 pokonała **AT Krotoszyn**. W pierwszym spotkaniu, rozegranym w sali I LO, wynik wisiał na włosku do



Jako pierwsi do finału awansowali zawodnicy BM-EKO

ostatniej chwili, natomiast w rewanżu, który odbył się w SP nr 4, zdecydowanie lepsi byli gospodarze, udowadniając, że pierwsze miejsce po rundzie zasadniczej należało im się w pełni zasłużenie.

W innych ubiegłotygodniowych meczach, które decydowały o tym, kto będzie rywalizował o miejsca od piątego do ósmego, padły następujące wyniki: **Team** – **FP Białki** 2:3 oraz **Wieża Koźmin** – **Czarni Zduny** 1:3.

Turniej finałowy odbędzie się 14 kwietnia w sali OSiR przy ul. Młyńskiej.

Już dziś zapraszamy na niego wszystkich sympatyków piłki siatkowej. Wstęp wolny!

(popi)

HARMONOGRAM MECZÓW (14 kwietnia, sala OSiR)

- o 7 miejsce: **Czarni Zduny** – **FP Białki**
- o 5 miejsce: **Team** – **Wieża Koźmin**
- o 3 miejsce: **Metal** – **AT Krotoszyn**
- o 1 miejsce: **BM-EKO** – **Hardbit**

Gościliśmy wysłannika ministerstwa sportu!

28 marca w Krotoszynie przebywał **Grzegorz Schreiber**, pełniący stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Sportu.

Na początku wizyty Schreiber udał się do ratusza, gdzie miejscy oficjale zaprosili go na uroczyste śniadanie, podczas którego dyskutowano o sprawach związanych z krotoszyńskim sportem.

Potem Grzegorz Schreiber w towarzystwie prezesów klubów sportowych udał się do Szkoły Podstawowej nr 8, gdzie był świadkiem rywalizacji piłkarzy i piłkarek,

toczących boje w terenie z okazji 40-lecia istnienia placówki. Gdy Schreiber wręczył już zwycięzcom okazale dyplomy, puchary i medale, obok niego pojawiła się grupa młodych łowców autografów, która podsuwała kartki pod pióro podsekretarza stanu.

Następnie Schreiber, którego nawet na moment nie opuszczali krotoszyńscy rajcy, pojechał na teren basenu **Wodnik**. W międzyczasie jednak, na prośbę radnego Dariusza Rozuma, gość przyjrzał się terenom, na których miałyby powstać hala widowiskowo-sportowa.

Pobyt na basenie wiceminister rozpo-

czął od wizyty w niedawno otwartej kregielni, gdzie postanowił spróbować własnych sił na torze. Jak się okazało, szło mu całkiem nieźle, ale i przedstawiciele lokalnej władzy nie pozostali dłużni, popisując się również dobrymi zagraniami.

Wreszcie przyszła kolej na konferencję prasową. Relację z niej – w formie wywiadu – zamieszczamy obok. Po czasie przeznaczonym dla mediów Grzegorz Schreiber opuścił Krotoszyn, podążając do Kielc, gdzie piłkarska reprezentacja Polski rozgrywała mecz o punkty w eliminacjach do **Eurowy 2008** z **Armenią**.

Debe

Nie ujrzano Lipca w marcu

W swoim życiu natchodził się co niemiara, przemierzając piechotą setki tysięcy kilometrów. Niestety, gdy miał możliwość szybszego transportu luksusowym samochodem, wolał pojechać bezpośrednio do Kielc, niż na kilka godzin zawitać do Krotoszyń. O kim mowa? Oczywiście o ministrze sportu, byłym olimpijczyku, chodźniku Tomaszu Lipcu, który do naszego miasta wysłał swego zastępcę – Grzegorza Schreibera.

Goszczenie podsekretarza stanu to i tak wielka chluba dla nas wszystkich, jednak chyba każdy zgodzi się z moim stwierdzeniem, iż niedoszły pobyt stemnika polskiego sportu byłby wydarzeniem bardziej prestiżowym. Nikt bowiem nie ma teraz pewno-

ści, czy gdyby minister Lipiec osobiście pojawił się na naszej ziemi, decyzja dotycząca budowy hali sportowej nie zostałaby podjęta. Oczywiście, tak czy inaczej nie mogłaby zapisać z dnia na dzień, ale nie dowiemy się, czy minister – używając odpowiednich argumentów – potrafiłby wpłynąć na nasze władze, aby jak najszybciej przygotowały kosztowne skądinąd dokumenty i rozpoczęły batalię o rozpoczęcie budowy. Nikt teraz nie potrafi również odpowiedzieć na pytanie, kiedy ruszy budowa trzech kortów tenisowych, z których dwa mają być zadaszone.

Decyzja, że one powstaną, zapadła, ale o oficjalnym terminie rozpoczęcia działań słyhać tyle, co – dajmy na to – awansie

krotoszyńskiej **Astry** do drugiej ligi.

Podczas wizyty podsekretarza w kulturze mówiono o szansie powstania kompleksu tenisowego jeszcze w tym roku. Miejmy nadzieję, że ćwierkające o tym wróbelki mają rację, a wizyta Schreibera będzie miała owocne konsekwencje.

Lipiec nie przyjechał do nas ze względu na pobyt w Kielcach, gdzie obserwował zakończony minimalną wygraną Polaków mecz z przeciętnymi Ormianami. Tymczasem Schreiber – według słów jednego z otaczających go oficjeli – bezpośrednio z Krotoszyń miał udać się w to samo miejsce. I właśnie to daje sporo do myślenia...

Daniel Borski

PKS

Ostrów Wielkopolski

Przedsiębiorstwo

Państwowej Komunikacji Samochodowej

ul. Batorego 35, 63-400 Ostrów Wielkopolski

tel. 062 735 07 00, fax 736 69 72

www.pks.ostrowwlk.pl, e-mail dyrekcja @pks.ostrowwlk.pl

Spokojnych i radosnych
Świąt
Wielkanocnych

życzy

Dyrekcja Przedsiębiorstwa
PKS w Ostrowie Wielkopolskim

Zapraszamy
do korzystania z naszych usług!

PKS

Przyjemnie - Komfortowo - Solidnie



DOKOŃCZMY TO, CO JUŻ ROZPOCZĘTO

Rozmowa z **Grzegorzem Schreiberem**,
podsekretarzem stanu w Ministerstwie
Sportu.

Jaki jest pana cel wizyty w Krotoszynie? Na czym polegają Pana zadania w Ministerstwie Sportu?

Chcę dowiedzieć się jak najwięcej o niewielkich miastach i problemach, z jakimi się borykają. Dzięki temu łatwiej będzie można im zaradzić. W ministerstwie jestem odpowiedzialny między innymi za Strategię Rozwoju Sportu w naszym kraju do roku 2015.

Z jakimi problemami spotkał się Pan w naszym mieście?

Patrząc na wielkość i możliwości Krotoszyna muszę powiedzieć, że jestem bardzo podbudowany tym, co tutaj zobaczyłem. Cieszy mnie wielkie zaangażowanie wielu ludzi, którym bardzo zależy na stworzeniu jeszcze lepszej infrastruktury niż obecna, która i tak jest zdecydowanie ponadprzeciętna. W Krotoszynie mieści się przecież piękny basen, który zostanie wzbogacony trzema kortami oraz wspaniały kompleks boisk przy Szkole Podstawowej nr 8. Widać, że Krotoszyń stawia na sport.

Czy wcześniej słyszał Pan o naszym mieście lub o sportowcach z powiatu krotoszyńskiego?

Oczywiście, że tak. Wielokrotnie głośno było o waszych zapasnikach, sumokach czy tenisistach stołowych. Poza tym regularnie odnosicie sukcesy w kategoriach juniorskich i potraficie stawiać czoła reprezentantom wielkich miast, co sprawia, że na pracę z młodzieżą trzeba patrzeć z wielkim uznaniem.

Jak ministerstwo postrzega ogromne przedsięwzięcie, jakim miałoby być powstanie w Krotoszynie hali widowiskowo-sportowej?

Projekt ten został zaliczony do obiektów



o szczególnym znaczeniu dla sportu, na co spory wpływ miał akces kilku klubów specjalizujących się w sportach walki. Oczywiście jest możliwe, iż Ministerstwo przeznaczy na ten cel część środków z puli, jaką dysponuje na nowe inwestycje. Póki co jednak, to miasto musi udokumentować swój zapał, przedstawiając nam pełen projekt, który spełniałby wszystkie wymogi, łącznie z pozwoleniem na budowę. Myślę, że lepiej najpierw dokończyć to, co już się zaczęło, a w drugiej kolejności skupić się na nowych inwestycjach.

W naszym mieście wielu ludzi żyje poczynaniami piłkarskiej kadry Leo Benhakkera. Ogromna ich liczba zasiadzie dziś przed telewizorami, by kibicować biało-czerwonym w starciu z Ormianami. W naszej rozmowie nie może więc zabraknąć wątku dotyczącego konfliktu na linii Ministerstwo Sportu – PZPN. Czy na skutek odwołania

przez ministra Lipca całego zarządu PZPN nie grozi nam już wykluczenie ze struktur FIFA?

Po odwołaniu prezesa Listkiewicza i jego zarządu groźba wykluczenia nas z rozgrywek międzynarodowych automatycznie ustąpiła. Pragnę przekazać kibicom, że w spokoju możemy przystąpić do kolejnych meczów eliminacyjnych.

Gdy decyzja o wydaleniu nas z FIFA była bliska, na forach internetowych grzmiało. Czy w związku z zamieszczeniem w tej sprawie do resortu napływały e-maile z groźbami od rozwiścieczonych kibiców, grożących manifestacjami i aktami wandalizmu?

Osobiście nic nie wiem o tych postach czy e-mailach. Nawet jeśli takowe groźby miały miejsce, to w żaden sposób nie wpłynęły na naszą decyzję o odwołaniu zarządu PZPN.

Rozmawiał **Daniel Borski**

PAPA PIZZA

Krotoszyń
ul. Koźmińska 28
tel. 062 722 90 08,
0 604 539 819

ul. Fabryczna 5a
tel. 062 725 46 95

Od wtorku do soboty
12⁰⁰ – 23⁰⁰
niedziele i święta
16⁰⁰ – 23⁰⁰

Właścicielka lokalu
Emilia Chromińska
serdecznie zaprasza
smakoszy pizzy !!!

Życzymy smacznego!

Dom Handlowy
Krotoszyń, Rynek 27

Ewa

> TYLKO U NAS <
program lojalnościowy

Kanoldy

» rób zakupy
» zbieraj punkty
» odbieraj prezenty

ZOBACZ, JAKIE TO PROSTE:

1. Przyjdź do Domu Handlowego
2. Poproś o Kartę Klienta
3. Gromadź punkty na Karcie,
4. Zamieniaj punkty na czeki prezentowe,
5. Płać czekami przy następnych zakupach w naszym Domu Handlowym.

Pełnych pokoi i radości
Świąt Wielkanocnych
z radosnym Alleluja
wszystkim naszym Klientom
Życzy
Zarząd

10zł 20zł 50zł

W DN. 2 – 7 KWIETNIA POSIADACZE KART KLIENIA
ZBIERAJĄ PUNKTY PODWOJNIE!

Zestaw komputerowy
777 zł

Monitor LG
lcd 17"
L1718S-SN
czas reakcji 8ms,
kontrast 700:1
3 lata gwarancji
590 zł

Drukarka
wielofunkcyjna
HP F370 – 249 zł
HP F380 – 299 zł

maxima
komputery - akcesoria - programy

Krotoszyń, ul. Piastowska 27 (naprzeciw kościoła Poczty i Poczty)
Zapraszamy: pon - pt 10⁰⁰ - 18⁰⁰, soboty 10⁰⁰ - 15⁰⁰
tel. 721 99 37, 609 14 24 36

Życzymy Państwu
pełnych pokoi
i radości
Świąt Wielkanocnych

- serwisy obiadowe
- garnitury kawowe
- komplety talerzy
- komplety śniadaniowe
- patery okolicznościowe
- porcelana do restauracji i szkół
- obrusy, sztucce

Porcelana stołowa

Zdrowych, radosnych i pogodnych
Świąt Wielkanocnych
wszystkim
swym Klientom
życzą właściciele

SKLEPY FIRMOWE
Krotoszyń, ul. Zdunowska 18 | Ostrów Wielkopolski, ul. Zana 2

www.porcelana.kijowscy.com.pl

WAZA
POLAND

WEŹ UDZIAŁ W FORUM RZECZY: JAKI KROTOSZYN?

Jak powinien rozwijać się Krotoszyn? Czy lepiej, aby budowano w mieście kolejne sklepy wielkopowierzchniowe, czy też niewielkie pasaży i galerie handlowe? Jak najlepiej wykorzystać przynależność miasta do Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej? Czekamy na Państwa głosy! www.rzecz.krotoszynska.pl

REKLAMA



Powiatowy Urząd Pracy w Krotoszynie, ul. Rawicka 7b
bezpłatny tel. 0 800 200 929

INFORMACJA

Powiatowy Urząd Pracy w Krotoszynie po raz kolejny jest inicjatorem wsparć realizowanych w ramach Działania 1.3 SPO-RZL 2004-2006. Dzięki współfinansowaniu ze strony Unii Europejskiej pod hasłem **A jednak pracuję!** organizujemy cykl szkoleń, przygotowań zawodowych w miejscu pracy oraz udzielamy jednorazowych dotacji na otwarcie własnej działalności gospodarczej.

Projekt kierowany jest do osób bezrobotnych powyżej 25 roku życia, zarejestrowanych przez okres do 24 m-cy.

W programie szkoleniowym przewidzieliśmy: kurs spawania, szkolenie z zakresu prawa jazdy, kurs przedsiębiorczości, instruktora tańca, kurs operatora maszyn i urządzeń przemysłowych, wózków widłowych, księgowości oraz szkolenie z zakresu pomiarów warsztatowych i podstaw znajomości czytania rysunków technicznych.

**A zatem, jeśli masz ukończone 25 lat,
jesteś zarejestrowany w tutejszym urzędzie pracy
oraz zainteresowany aktywizacją zawodową
bądź otwarciem działalności gospodarczej, nie zwlekaj!
Odwiedź nas lub zadzwoń! Rekrutacja trwa!**

Wszystkich chętnych zapraszamy do bezpłatnego udziału w w/w wsparciach. Za każdy dzień udziału w szkoleniu zostanie wypłacony **dotatek szkoleniowy**.

Pracodawcy zainteresowani zorganizowaniem przygotowania zawodowego w miejscu pracy proszeni są o składanie wniosków.

Informacji udzielają pracownicy PUP:

Staż i szkolenia/kursy – p. 13.

Przygotowanie zawodowe i dotacje – p. 12

sklep tekstylny ZDUNY

NOWO OTWARTY

**firany, obrusy, ręczniki
bielizna, porcelana
szkło, upominki**

Zduny, ul. Łącznowa 47, tel. 062 721 53 42
Pn. – pt. 9.00 – 18.00, sob. 9.00 – 14.00

TARTAK
BURKIEWICZ

Odolanów
ul. Kaliska 45
tel. 062 733 13 48
fax 062 733 30 49
www.burkiewicz.pl

**drewno
budowlane**

AUTOSZYBY

**SPRZEDAŻ - MONTAŻ
NAPRAWA**

FIRMA „IZEK-EKO”

63-400 Ostrów Wlkp., ul. Chłopskiego 16A
tel./fax 062 735 32 42
62-800 Kalisz, ul. Skarszewska 25-27
tel./fax 062 764 21 23
63-600 Kępno, ul. Rzeźnicka 14
tel./fax 062 782 36 94

ZAPRASZAMY
w godz. 8⁰⁰-18⁰⁰, sob. 9⁰⁰ - 14⁰⁰

Potrzebna dodatkowa gotówka?

POŻYCZKA WIELKANOCNA

od 6,50%

**• BEZ ZAŚWIADCZENIA O ZAROBKACH
• NIEOGRANICZONA KWOTA
• BEZ PORĘCZYCIELI**

LOKATA 5,8%

Wielkopolska SKOK

1,99 zł
KONTO OSOBISTE NA 4%

1,00 zł
OPŁATY ZA TELEFONY
STACJONARNE I KOMÓRKOWE

KROTOSZYN ul. Rynek 20 tel.: (0-62) 722 78 93 CERTYFIKAT JAKOŚCI ISO 9001:2000

BIURO KREDYTOWE

Krotoszyn, ul. Koźmińska

(przy Ryнку)

Chodzą słuchy, że na święta
taniej gotówka

W tym miesiącu kredyt tańszy o połowę!

- 1 Specjalna oferta dla emerytów i rencistów
- 2 Oprocentowanie już od 8,5%
- 3 Wystarczy dochód 380 zł netto
- 4 Maksymalna kwota kredytu do 30 000 zł

Zadzwoń ☎ 062 722 71 59

tu
kredyt
gotówkowy
LUKAS

1% podatku = 100% serca dla Polaków na Wileńszczyźnie

1%

100% ♥

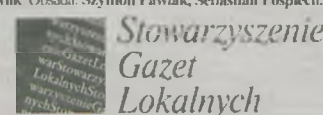
TOWARZYSTWO PRZYJAŹNI KROTOSZYN-MEJSZAGÓŁA

RZECZ KROTOSZYŃSKA. TYGODNIK LOKALNY. PISMO POWSTAŁE Z RUCHU SOLIDARNOSTI. Adres redakcji: 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a, box 35. Redaktor naczelna: Romana Hyszko. Wydawca: Lumen Press spółka z o.o., 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a. Druk: Norpol-Press (Wrocław). Tel. 062 725 33 54, 722 71 42, fax 062 722 71 42, e-mail: sekretariat@rzecz.krotoszynska.pl, reklama@rzecz.krotoszynska.pl. Konto: INWEST BANK SA 35 1680 1046 0000 3000 1141 1486. Nakład: 6000 egz.

Jednostkowa w dwudziestu czterech odsłonach, grywana regularnie co wtorek. Premiera: 20 marca 1990. Scenariusz: zespółowy, reżyseria: Romana Hyszko, fotokorekcje: Marcin Pawlik. Obsada: Szymon Pawlak, Sebastian Pośpiech. Afisze i reklamy: Mirosław Gahrysiak, Anna Pietrzak. Suflerka: Maria Drygas-Witek. Artyści występujący gościnnie: Witold Blandzi, Artur Deckert, Maciej Hoffmann, Bożena Maćkowiak, Ferdynand Woźny, Dagmara Zamyśłona.

Zastrzegamy sobie przyjemność opracowywania lub skracania tekstów nie zamówionych. Niektórym nadajemy piękne tytuły niektóre nieco skracamy. Artykułów raczej nie gubimy, ale ich także nie zwracamy. Wzory i elementy graficzne nie będące własnością reklamodawcy należą wyłącznie do nas. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy. Wszystkich Czytelników ko-

chamy... i zapraszamy w nasze niskie progi od 8.00 do 16.00, od poniedziałku do piątku. Tych, którzy są bardzo ciekawi, informujemy, że łamie nas Artur Paterek.



9 771231 769073

14

